

A c t a Universitatis Lodziensis

FOLIA LIBRORUM

1(42)
2026



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

A c t a Universitatis Lodzensis

FOLIA LIBRORUM

1(42)
2026



**WYDAWNICTWO
UNIwersYTETU
ŁÓDZKIEGO**

ŁÓDŹ 2026



RADA NAUKOWA

Hanna Tadeusiewicz, Grażyna Gzella, Jolanta Chwastyk-Kowalczyk, Zdzisław Kropidłowski
Jadwiga Sadowska, Artur Jazdon, Kateřina Homolová (Czechy), Anna Karlskov Skyggebjerg
(Dania), Åse Kristine Tveit (Norwegia), Olga Ciwka (Ukraina)

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Magdalena Przybysz-Stawska (redaktor naczelna), Agata Walczak-Niewiadomska (zastępca
redaktora naczelnego), Grzegorz Czapnik (sekretarz), Ewa Andrysiak (redaktor tematyczny)
Alina Brzuska-Kępa (redaktor językowy), Zbigniew Gruszka (redaktor tematyczny)
Andrzej Walkowski (redaktor tematyczny), Jan Degirmendzić (redaktor statystyczny)
Tomasz Piestrzyński (redaktor)

ADRES REDAKCJI

Katedra Informatologii i Bibliologii UŁ
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173
<https://czasopisma.uni.lodz.pl/librorum>
e-mail: magdalena.prybysz-stawska@uni.lodz.pl;
agata.walczak-niewiadomska@uni.lodz.pl; grzegorz.czapnik@uni.lodz.pl;
folia.librorum@uni.lodz.pl

RECENZJA

double-blind review

REDAKTOR INICJUJĄCY

Sylvia Mosińska

SKŁAD, ŁAMANIE I PROJEKT GRAFICZNY

Grzegorz Czapnik

KOREKTA TECHNICZNA

Elżbieta Rzymkowska

PROJEKT OKŁADKI

efectoro.pl agencja komunikacji marketingowej

© Copyright by Authors, Łódź 2026

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2026

Opublikowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ
przez Katedrę Informatologii i Bibliologii UŁ

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.12195.26.0.Z

Ark. druk. 10,0

ISSN 0860-7435

e-ISSN 2450-1336

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-237 Łódź, ul. Jana Matejki 34A
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 635 55 77

[Spis treści

– TABLE OF CONTENTS

WSTĘP	7
ARTYKUŁY	
Aneta Falk – Książka jako medium wymiany poglądów. Polemika wyznaniowa z Janem Caperem Kozielskim (zm. ok. 1608) w starodrukach PAN Biblioteki Kórnickiej	13
– The book as a medium for the exchange of views. A religious polemic with Jan Caper Kozielski (d. c. 1608) in the early printed books of the Polish Academy of Sciences' Kórnik Library	33
Wiesław Babik – Internet wielką „księgą” informacji o współczesnej rzeczywistości	35
– The Internet: A great “book” of information on contemporary reality	43
Maria Dworzycka – Sztuczna inteligencja w szkolnej bibliotece. Nowe zadania bibliotek związane z pracą z czytelnikiem, promocją czytelnictwa oraz wsparciem administracyjnym	45
– Artificial Intelligence in a school library. New library tasks related to reader engagement, literacy promotion, and administrative support	58
Kamil Marek Detyna – Materialność strachu. Studium ewolucji rynku kolekcjonerskiego dzieł Stephena Kinga w perspektywie trzydziestoletniej praktyki bibliofilskiej	59
– The materiality of fear: exploring the evolution of the Stephen King book collecting market over thirty years of bibliophilic practice	88
Katarzyna Makowska – Nie tylko Wikipedia: rola społeczności w tworzeniu otwartych zasobów wiedzy i otwartych baz danych	89
– Not just Wikipedia: The role of communities in creating open knowledge resources and open databases	102
Małgorzata Harbanowicz – Od live timingu do predykcji: typologia i funkcje wizualizacji danych w transmisjach Formuły 1	103
– From live timing to predictions: A typology and functions of data visualisation in Formula 1 broadcasts	113

Spis treści

RECENZJA

- „To nie jest książka o smartfonach”. Recenzja książki Magdaleny Hodalskiej i Łukasza Buksy pt. *Przewinieni. Smartfon w polskiej codzienności* (Kraków: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego; Nowy Targ: Wydawnictwo ToC, 2025). Rec. **Mateusz Pasek** 117
- “This is not a book about smartphones”. Review of *Scrolled Down. The Smartphone in Polish Everyday Life* by Magdalena Hodalska and Łukasz Buksa. Review by **Mateusz Pasek** 121

SPRAWOZDANIA

- Krzysztof Wieniecki** – Konferencja naukowa „Od Lelewela przez Birkenmajera do... dziś”. Upamiętnienie 75 lat dydaktyki oraz badań bibliologicznych i informatologicznych na Uniwersytecie Warszawskim (Warszawa, 20–21 kwietnia 2026 r.) 125
- Natalia Kowalska-Elkader, Eliza Matusiak, Paulina Czarnek-Wnuk** – Sprawozdanie z konferencji naukowej „100 lat radia: teksty, technologie, społeczności” zorganizowanej przez Katedrę Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego (Łódź, 11–12 maja 2026 r.) 133
- Anna Danecka** – XIX Ogólnopolska Studencko-Doktorancka Konferencja Kół Naukowych „Człowiek w ekosystemach informacji XXI wieku. Interdyscyplinarna przestrzeń badań i praktyk” (Katowice, 8 czerwca 2026 r.) 139
- Piotr Szeligowski, Monika Wachowicz** – X Nowe Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych w Krakowie „Budujemy relacje. Biblioteka miejscem społecznym” (11–12 czerwca 2026 r.) 149

SYLWETKI

- Agata Walczak-Niewiadomska** – Profesor Hanna Tadeusiewicz (19 X 1939 – 3 II 2026) 157

Magdalena Przybysz-Stawska

Uniwersytet Łódzki

Katedra Informatologii i Bibliologii

e-mail: magdalena.przybysz-stawska@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0001-5868-6840>

[Wstęp

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.00>

Zawartość kolejnego numeru naszego periodyku ma, wzorem poprzednich wydań, charakter niezwykle eklektyczny. Mimo iż prezentowane teksty zawierają się w profilu tematycznym czasopisma, pokazują, jak bardzo różnorodna może być nauka i w jak rozmaity sposób można spojrzeć na media, zarówno te tradycyjne, jak i nowe – bo to one są głównymi bohaterami 42. numeru prezentowanego pisma. O pierwszym z nich, a jednocześnie jednym z najstarszych, pisze Aneta Falk, przedstawiając książkę jako cenne i ponadczasowe źródło informacji o luteranśkim duchownym, Janie Caperze, żyjącym na przełomie XVI i XVII w. Przeprowadzony przez Autorkę rekonesans pozwolił ustalić wiele istotnych szczegółów z życia dzisiaj już niemal zapomnianego pastora, będącego „(...) najwcześniej poświadczonym superintendentem luteranśkim w Wielkopolsce” (s. 18). Jego interesujące, pełne zawilych zwrotów losy byłyby nadal nieznane, gdyby nie badania przeprowadzone A. Falk. Dziś narzędziem, które nierzadko ułatwia wyszukiwanie informacji, jest Internet, który, według Wiesława Babika, Autora następnego polecanego artykułu, może być swego rodzaju metaforą „księgi” informacji o współczesnym nam świecie i rzeczywistości, która nas otacza. Jest to jednocześnie księga o natłoku informacji: „W efekcie rośnie nie tylko sam zasób, lecz także entropia informacyjna, która często powoduje trudności

w rozróżnieniu co jest wartościowe, a co zbędne, mylące, zmanipulowane lub nieprawdziwe” (s. 37). Podkreślając zalety tego medium, Autor wskazuje również na jego liczne i groźne dla odbiorcy, w tym badacza, wady. Nie bez znaczenia są w tym przypadku media społecznościowe, które kreują obraz świata i pozwalają na jego współtworzenie przez użytkowników. Kluczowe stają się w takim kontekście kompetencje nie tylko informacyjno-wyszukiwawcze, ale też medialne i te związane ze sztuczną inteligencją. Szerokie spectrum umiejętności, jakie powinien zatem posiadać człowiek XXI wieku, może przytłaczać, dlatego też ważne jest, żeby już od najmłodszych lat uczyć przyszłego odbiorcę treści internetowych tego, jak z nich korzystać. Istotną rolę mogą w tym zakresie pełnić biblioteki. O nowych zadaniach, które przed nimi stoją, pisze Maria Dworzycka, koncentrując się szczególnie na działaniu małych wiejskich placówek tego typu i podkreślając rolę sztucznej inteligencji „jako praktycznego »asystenta« wspierającego codzienną pracę biblioteki, a nie technologii zastępującej człowieka” (s. 45). Specyfika opisywanego typu biblioteki, zdeterminowana zasięgiem ich oddziaływania powoduje, że to właśnie tu „(...) globalna wiedza przetwarzana przez AI spotyka się z lokalnym kontekstem, którego żadna maszyna bez pomocy człowieka nie jest w stanie zrozumieć.” (s. 56). W ten sposób działanie takie nabiera charakteru humanizmu cyfrowego, udowadniając, że dawne media nie zastępują nowych, a przenikają się nawzajem, tworząc kolejną odsłonę mediamorfoz. W transformacji środków komunikowania także, a może przede wszystkim, książka nadal odgrywa znaczącą rolę. Różne jej formy, od tabliczek glinianych, poprzez kodeksy, e-booki, pozwalają istnieć temu medium, któremu poświęcono następny artykuł, proponowany naszym Czytelnikom. Kamil M. Detyna omówił bowiem *Studium ewolucji rynku kolekcjonerskiego dzieł Stephena Kinga w perspektywie trzydziestoletniej praktyki bibliofilskiej* (s. 60–88). Autor wskazał również na wyraźny wpływ mediów społecznościowych na transformację dotychczasowej, fizycznej formy książki. Interesujący jest zwłaszcza wątek kolekcjonerski, który z hobby stać się może „(...) zaawansowaną formą archiwizacji współczesności, »katalogowaniem teraźniejszości«, a może być również złożoną formą lokowania kapitału w segmencie wydań luksusowych i unikatowych.” (s. 60). Tę część numeru zamykają dwa artykuły, których przedmioty potwierdzają wskazaną na początku *Wstępu* eklektyczność bieżącego wydania „Folia Librorum”. I tak, Katarzyna Makowska prezentuje współczesną formę encyklopedii, jaką jest Wikipedia w interesującym aspekcie: charakteryzuje relacje, jakie zachodzą pomiędzy środowiskiem akademickim a projektami Wikimedi, opisując m.in. możliwości ich wykorzystania zarówno w badaniach, jak i edukacji, przedstawiając je także jako potencjalne narzędzia badawcze i źródła informacji. Ciekawy i nietuzinkowy temat podjęła z kolei Małgorzata Harbanowicz, doceniając i uzasadniając wartość wizualizacji danych w przekazach

sportowych, na przykładzie transmisji w prestiżowych wyścigach samochodowych, jakimi jest Formuła 1. Na przykładzie analizy ilościowo-jakościowej transmisji emitowanych w sezonie 2024 r. Autorka zbadala, jakie typy wizualizacji można w tym przypadku wyodrębnić i jakie funkcje one pełnią.

W bieżącym numerze polecamy również recenzję książki Magdaleny Hodalskiej i Łukasza Buksy: *Przewinięci. Smartfon w polskiej codzienności* (Kraków 2025). Swoją opinię na temat tej publikacji przesłał do nas Mateusz Pasek.

Otrzymaliśmy również cztery sprawozdania, z których pierwsze, autorstwa Krzysztofa Wienieckiego, dotyczy konferencji, zorganizowanej z okazji 75-lecia badań i dydaktyki z zakresu bibliologii i informatologii, prowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim: „Od Lelewela przez Birkenmajera do... dziś” (Warszawa, 20–21 kwietnia 2026 r.). Z kolei 100-lecie istnienia radia stało się inspiracją do zorganizowania przez Katedrę Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego konferencji poświęconej temu medium (Łódź, 11–12 maja 2026 r.) – sprawozdanie z tego wydarzenia otrzymaliśmy od Natalii Kowalskiej-Elkader, Elizy Matusiak oraz Pauliny Czarnek-Wnuk. Warto także zwrócić uwagę na inicjatywy, których celem jest kształtowanie i rozwój młodych talentów naukowo-badawczych. Takie funkcje realizowała XIX Ogólnopolska Studencko-Doktorancka Konferencja Kół Naukowych „Człowiek w ekosystemach informacji XXI wieku. Interdyscyplinarna przestrzeń badań i praktyk” (Katowice, 8 czerwca 2026). Sprawozdanie przesłała do nas w tym przypadku Anna Danecka. Z kolei relację z X Nowego Ogólnopolskiego Forum Bibliotek Pedagogicznych w Krakowie: „Budujemy relacje. Biblioteka miejscem społecznym”, (Kraków, 11–12 czerwca 2026 r.) przesłali do nas Piotr Szeligowski i Monika Wachowicz.

Bieżący numer naszego czasopisma zamyka tekst Agaty Walczak-Niewiadomskiej, która przybliży sylwetkę prof. Hanny Tadeusiewicz (1939–2026), zasłużonej badaczki i wykładowczyni, wieloletniej Kierownik Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (obecnie: Katedry Informatologii i Bibliologii).

Zachęcając do zapoznania się ze wszystkimi materiałami, zamieszczonych w niniejszym numerze „Folia Librorum”, przypominamy, iż nasze czasopismo indeksowane jest w następujących bazach: ERIH PLUS, EBSCO, PolINDEX, HAL, CEJSH, BazHum, ARIANTA, a także w Polskiej Bibliografii Bibliologicznej i zasobach WorldCat, LitDok, Google Scholar oraz ViFaOst. Tym, którzy byłoby zainteresowani archiwalnymi numerami periodyku, proponujemy Repozytorium Uniwersytetu Łódzkiego.

Życzę inspirującej, interesującej lektury, zapraszając tradycyjnie do współpracy z nami.

Magdalena Przybysz-Stawska

FoliaLibrorum
FoliaLibrorum

[Artykuły

FoliaLibrorum
FoliaLibrorum
FoliaLibrorum
FoliaLibrorum

Aneta Falk

Biblioteka Kórnicka PAN

Dział Zbiorów Specjalnych

e-mail: aneta.falk@bk.pan.pl

 <https://orcid.org/0009-0000-8319-5568>

[Książka jako medium wymiany poglądów Polemika wyznaniowa z Janem Caperem Kozielskim (zm. ok. 1608) w starodrukach PAN Biblioteki Kórnickiej

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.01>

Abstrakt: Jan Kozielski (zm. ok. 1608), zwany po łacinie Caperem, pierwszy w historii superintendent luterański, pozostaje postacią słabo rozpoznaną, a źródła do jego życia i działalności są niezwykle skromne. Z powodu kontrowersyjnych poglądów jego pisma nie zachowały się; znamy jedynie ich tytuły oraz pośrednio treść, rekonstruowaną na podstawie polemik podejmowanych zarówno przez autorów protestanckich, jak i katolickich.

Dwa stare druki znajdujące się w księgozbiorze PAN Biblioteki Kórnickiej stanowią przykład takich właśnie drukowanych polemik, charakterystycznych dla fermentu religijnego szesnastowiecznej Polski. Analiza ich treści, a także formy retorycznej, pozwala podjąć próbę rekonstrukcji kultury wymiany myśli w epoce poprzedzającej istnienie nowoczesnych środków komunikacji, takich jak prasa periodyczna czy media elektroniczne.

Artykuł ukazuje książkę drukowaną jako kluczowe medium komunikacji ideowej i polemicznej w XVI wieku oraz podkreśla znaczenie zachowanych egzemplarzy bibliotecznych jako nośników pamięci sporów wyznaniowych.

Słowa kluczowe: Jan Kozielski, Caper, polemiki wyznaniowe, stare druki, Biblioteka Kórnicka PAN

Źródła oraz stan badań

Postać Jana Caperę funkcjonuje w literaturze rozproszonej i niejednorodnej, a uporządkowanie tego stanu badań stanowi niezbędny punkt wyjścia do dalszej analizy polemicznych druków kórnickich. Niniejszy tekst ma charakter roboczego sprawozdania z etapu rekonstrukcji kontekstu, w którym dopiero możliwe będzie pogłębione studium samej polemiki, tym bardziej, że pisma Jana Caperę Kozielskiego nie dotrwały do naszych czasów, co będzie głównym wątkiem niniejszych rozważań. Jedynymi źródłami, odnoszącymi się do jego życia i działalności są akta dwóch wielkopolskich synodów luterańskich. Pierwszy z nich odbył się w Gostyniu 15 czerwca 1565¹, drugi 30 września roku następnego w Poznaniu².

Międzyrzecki luterański diakon, Christian Besoldus w umieszczonym w przedmowie do swojego dzieła *Reiterata Praeepis Jesuli Memoria*, w spisie międzyrzeckich luterańskich duchownych wymienił Jana Caperę (Besoldus, [1666], s. [9]), zupełnie pomijając jego późniejsze zmiany wyznań. Krótkie wiadomości biograficzne o Janie Caperze Kozielskim przekazał teolog luterański, Valerius Herberger (1562–1627) (Herberger, 1698, s. 35 i 407), ze względu na swoją pobożność zwany małym Lutrem. Podobno również na wieść o powtórnym chrzcie Caperę napisał pełną złośliwości i inwektyw pieśń, ale jej pierwodruku nie udało się odnaleźć. Jej tekst znamy jedynie z późniejszej relacji³. Wschowski pastor, Samuel Friedrich Lauterbach pierwszy raz o Caperze wypowiedział się, kreśląc historię wschowskiej społeczności luterańskiej. Jego uwagę zwróciła wówczas polemika luterańsko-ariańska (Lauterbach, 1711, s. 49–50), kilka lat później w książce *Ariano-Socinismus olim in Polonia*, poświęcił Caperowi cały rozdział, w którym wypowiadał się o nim w spokojniejszym, bardziej naukowym niż jego poprzednicy tonie (Lauterbach, 1725, s. 256–263). Kilka słów o Caperze skreślił profesor teologii luterańskiej, Johann Jacob Rambach (1693–1735), przytaczając w przypisie łacińską wersję zjadliwej pieśni Herbergera (Rambach, 1745, s. 205–206). Rambach zauważył jednak, że Caperowi nie można przypisywać arianizmu, lecz bardziej sakramentalizm. Martin Adelt (1685–1772), współwyznawca i przyjaciel Lauterbacha, był pastorem w Śmiglu i autorem kroniki miasta. On również opisywał historię Caperę (Adelt, 1741, s. 24 i 42–43). Christian Siegmund Thomas (1695–1751) w 1742 r. opublikował artykuł o uzupełniający ustalenia Lauterbacha i Adelta o działalności Caperę jeszcze w ramach zboru luterańskiego (Thomas, 1742, s. 175–178) i tym samym

¹ Zob. *Luth. Synode in Gostyn am 15. 6. 1565* (Smend, 1930, s. 49–53).

² Zob. *Lutherische Synode in Posen am 30. 9. 1565* (Smend, 1930, s. 54).

³ Zob. Lauterbach, 1725, s. 257–259. Pieśń tę wg świadectwa Lauterbacha opublikował teolog braci czeskich, Jerzy Weselski, używający często zlatynizowanej formy Gregorius Laetus.

zapoczątkował naukową, pozbawioną polemicznego zabarwienia próbę rekonstrukcji losów superintendenta. Thomas miał w rękach kompletny tekst protokołu z synodu poznańskiego, którego ku żalowi późniejszych badaczy, nie opublikował w całości. Jednakże na jego podstawie skreślił lakoniczne biogramy Capera oraz Martina Grossiusa (Thomas, 1754, s. 42–43). Krótkie wiadomości biograficzne, lecz będące powtórzeniem dotychczasowych ustaleń, podał osiemnastowieczny naukowiec z Królewca – Friedrich Samuel Bock (1716–1785) (Bock, 1774, s. 92–93). Podobnie sięgająca drugiej połowy XVIII w. tzw. Kronika Zacherta, zawierająca dziele Międzyrzecza, wymienia Capera w chronologicznym spisie pastorów luterzańskich nazywa go magistrem i wspomina o jego przystąpieniu w podeszłym wieku do arian w Śmiglu i ponownym chrzcie w stawie (Tureczek, 2025, s. 426).

W XIX w. postać Capera pojawiła się w opracowaniu Antoniego Danysza o historii katolickiej parafii w Międzyrzeczu, ale jego opracowanie było napisane w języku niemieckim (Danysz, 1886, s. 3–23). Dla polskiej historiografii postać tę przywrócił historyk literatury, Michał Wiszniewski (1794–1865), podając krótkie informacje biograficzne oraz tytuł jego zaginionego dzieła, opierając się o ustalenia F. S. Bocka (Wiszniewski, 1857, s. 96–97). Kolejnym polskim badaczem, który pochylił się nad losami superintendenta był Rudolf Ottmann, ale zajął się nim jedynie przy okazji opisywania działalności innego teologa luterńskiego (Ottmann, 1886, s. 524–541).

W XX w. jego postacią zainteresował się Theodor Wotschke przy okazji badania dziejów parafii ewangelickiej w Międzyrzeczu (1906, s. 65–143) oraz w pobliskim Bobowiecku (1911, s. 161–223). Nieco później kilka słów na temat okoliczności pozbawienia Capera władzy nad wspólnotą luterąską poświęcił wydawca akt synodów luterńskich, Gottfried Smend (1930, s. 13–14).

Zagadnienie Reformacji w Międzyrzeczu i kilka szczegółów z duszpasterkiej posługi Capera Kozielskiego zawiera zbiorcza monografia tego miasta, szczególnie syntetyczny rozdział autorstwa Zygmunta Borasa, opowiadający dzieje miasta od średniowiecza aż do roku 1939 (1998, s. 59–106). Jan Caper Kozielski nazywany jest tutaj dwojako: najpierw jako Jan Kasper Bock (tamże, s. 70), czyli pod zniemczoną formą nazwiska i z drugim, nigdzie indziej nie poświadczonym imieniem: Kasper oraz jako Jan Caper, czyli z formą zlatynizowaną (tamże, s. 76). Autor – jak się zdaje – nie połączył tych dwóch postaci w jedną osobę, a skąd pozyskał informacje na temat jego drugiego imienia, pozostaje jego tajemnicą.

Ostatnim jak dotąd opracowaniem poruszającym problematykę funkcjonowania Jana Capera Kozielskiego w środowisku zachodnich wspólnot innowierczych jest artykuł Łukasza Bieniasza (2018, s. 37–57), który omawiając rolę Międzyrzecza i Śmigła jako ośrodków protestanckich w XVI w. nie mógł pominąć działalności Capera.

Informacje o życiu Capera Kozielskiego są nader skąpe. Nie znamy daty jego urodzenia, nie wiemy niczego na temat rodziny ani środowiska, z którego się wywodził. Najczęściej używał nazwiska w zlatynizowanej formie – Caper i w takiej formie najczęściej pojawia się ono w źródłach, opracowaniach, a także w dziełach swoich przeciwników. Jednakże są zapiski, które wskazują, że używał również rodzimej, polskiej formy – Koziół. We frankfurckiej księdze immatrykulacyjnej widnieje jako *Joannes Casel* (Friedlaender, 1887, s. 96), co można odczytywać jako zlatynizowaną formę od Jan Koziół. W księdze ordynowanych (wyświęconych), prowadzonej przy uniwersytecie i konsystorzu w Wittenberdze, z kolei występuje jako *Johannes Kosel* (Buchwald, 1894, s. 64), w czym można się dopatrywać polskiego Jan Kozel, a nawet Koziół. Nazwisko Kozielski zostało mu zapewne przydane na zasadzie anachronizmu, bowiem nigdzie nie udokumentowano przypadku użycia tej formą przez niego samego. Dopiero jego syn, również Jan, zaczął posługiwać się tą postacią nazwiska⁴, zatem możemy przypuszczać, że nastąpiło przeniesienie nazwiska syna na ojca⁵.

Te same źródła pozwalają na postawienie pewnych hipotez o jego pochodzeniu. Pojawia się on tam jako vonn Zahr (Buchwald, 1894, s. 64), co pozwala przypuszczać, że pochodził on z Żar na Łużycach⁶.

Kariera duchowna i kontrowersje teologiczne

Przywołany wyżej zapis z 1546 r. na uniwersytet we Frankfurcie nad Odrą świadczy o tym, że Jan Caper był człowiekiem wykształconym. Poświadczają to również jego adwersarze. Nie wiemy, kiedy przystąpił do luteranizmu. Z wpisu z dnia 24 lipca 1549 r. w wittenberskiej księdze ordynowanych wynika,

⁴ Informacja o przyjęciu nazwiska Kozielski, a ściślej *Koželscius* znajduje się w liście Jana Crella do Martina Ruarusa, w całości przedrukowanym przez Thomasa Creniusa (1699, s. 252–262). Wzmianka o Caperze młodszym jest na s. 258. Na treść tego listu powoływał się G. G. Zelter, (1729, s. 1159 w przypisie c), a za nim informację tę powtórzył F. S. Bock, ale przedrukował jednocześnie obszerny fragment wspomnianego już listu Crella do Ruarusa z *Animadversiones* Creniusa, zob. Bock, 1774, s. 93–94.

⁵ Janusz Tazbir, autor hasła w *Polskim Słowniku Biograficznym* używa podwójnego nazwiska Caper Kozielski i najprawdopodobniej zapoczątkował taki usus w nowszych polskich opracowaniach, zob. Tazbir, 1968–1969, s. 619–620.

⁶ Podobnego zdania był Antoni Danysz (1886, s. 8).

Ilustracja 1. Portret Jana Capera Kozielskiego



Źródło: Ilustracja stworzona techniką grafiki komputerowej.
Autor: Flawiusz Łapcik

że karierę kościelną rozpoczynał jako luterański pomocnik duchownego w Świebodzinie, a następnie został skierowany do Smolna (oryginalnie: *Schmoelen*, obecnie to miejscowość Smolno Wielkie w woj. lubuskim) na urząd kapłański (Buchwald, 1894, s. 64)⁷. Następnie objął parafię luterańską w Międzyrzeczu jako jej naczelny pastor⁸. W nieznanym bliżej okolicznościach, być może na jakimś synodzie luterańskim w Międzyrzeczu, wybrano go przywódcą duchowym zwolenników Marcina Lutra⁹. W ten sposób Caper Kozielski stał się najwcześniej poświadczonym superintendentem luterańskim w Wielkopolsce. W 1560 r. w małopolskiej miejscowości Książ (obecnie zwanym Wielkim) odbył się synod generalny polskich protestantów różnych wyznań. Wielkopolskich luteranów reprezentował Caper jako ich przywódca wraz z nieznanym bliżej Wawrzyńcem, duchownym z Grodziska Wielkopolskiego. Tutaj Kozielski, obcując z kalwinistami, mógł zapoznać się z twierdzeniami kwestionującymi realną obecność Chrystusa w Eucharystii. Poglądy te pochodziły od szwajcarskiego reformatora, Ulricha Zwinglego (1484–1531), który uważał, że ciało i krew Chrystusa objawiają się w chlebie i winie jedynie symbolicznie. W latach 60. XVI w. Kozielski również zaczął wątpić w realną obecność Jezusa w Eucharystii, a na odprowadzanych przez siebie nabożeństwach zalecał postawę siedzącą podczas komunii oraz przyjmowanie komunikantów do ręki. Uznawał, że chleb i wino były niczym więcej niż symbolami zbawiciela i nie należała im się szczególna cześć. Odtworzenie jego poglądów jest znacznie utrudnione, gdyż jego pisma nie zachowały się; można przypuszczać, że uległy zniszczeniu w toku późniejszych działań wymierzonych w literaturę ariańską.

Podążanie za myślą kalwińską spowodowało, że Kozielski oddalił się od luteranizmu, szczególnie w kwestiach pojmowania obecności Chrystusa w eucharystii. Podlegli mu wierni coraz bardziej tracili do niego zaufanie i ostatecznie zapragnęli, żeby zdał im sprawę ze swoich poglądów. W tym celu w 1565 r. wezwali go do przyjazdu na luterański synod generalny do Gostynia, gdzie miał być przepytywany. Kozielski się jednak na nim nie pojawił, korzystając z protekcji swojego świeckiego patrona, Stanisława Ostroroga (1519–1568). Była to wymowna nieobecność, bowiem formalnie nadal był przywódcą tego odłamu. Obradujący chcieli odebrać mu urząd superintendenta, ale nie mogli tego zrobić bez zgody Ostroroga, więc dodali mu superintendenta pomocniczego w osobie Erazma Glicznara (1535–1603), o którym będzie jeszcze mowa. Dopiero synod luterański, który odbył się w Poznaniu w 1566, zdołał odebrać Caperowi to

⁷ Oryginalna zapiska brzmi: *Johannes Kosel vonn Zabr, Coadiutor zu Schwibissen, beruffen gein Schmoelen zum Priesteramt*; tłumaczenie: *Jan Kosel z Zabr, pomocnik w [być może] Świebodzinie, powołany do Smolna na urząd kapłański*.

⁸ Zob. Besoldus, [1666], s. [9]. Caper określony został tam jako *Oberpfarrer*.

⁹ R. Ottmann uważał, że stanowisko to Caper otrzymał już w 1554 r. na synodzie w Słomnikach, zob. Ottmann, 1886, s. 532.

stanowisko¹⁰. W 1567 r. oficjalnie przeszedł na kalwinizm. Odprawiał wówczas nabożeństwa tylko dla małej liczby ludności polskiej. Odbywało się to na starościńskim zamku oraz w tutejszej komorze celnej (Boras, 1998, s. 70). Dociekania teologiczne Capera jednakże nie ustały i wkrótce również i kalwinizm przestał mu wystarczać. Odrzucił wiarę w Tróję świętą i 31 lipca 1588 r. przyjął powtórny chrzest w Śmiglu w gminie anabaptystów (Tazbir, 1968–1969, s. 619). Tym samym musiał opuścić Międzyrzecz. Został natomiast kaznodzieją arianckiego zboru w Śmiglu. Od czasu tego wydarzenia teologowie luterkańscy przywoływali jego przypadek jako przestroę dla innych. Wspomniany juŹ Valerius Herberger ułożył obraŹliwą piosenkę, której motywem przewodnim były nawiązania do znaczenia nazwiska pastora (caper z j. łacińskiego znaczy kozioł), co miało wzbudzić w czytelniku niechęć i odrazę.

Ilustracja 2. Portret Valeriusa Herbergera
z biografii autorstwa S. F. Lauterbacha



Źródło: miedzioryt ze starodruku PAN Biblioteki Kórnickiej sygn. 128877,
skanowała M. Niemier

¹⁰ Zob. *Lutherische Synode in Posen am 30. 9. 1565* (Smend, 1930, s. 54).

Bardziej merytoryczną polemikę teologiczną z poglądami śmigielskich anabaptystów podjął mało znany luteranin, Zygmunt Szlichtyng ze Staropola w wydanej w 1592 r. książce w języku niemieckim (Szlichtyng Z., 1592). Broniąc Trójcy świętej nie zawahał się jednak personalnie zaatakować swojego byłego współwiercy, a obecnie członka gminy śmigielskich anabaptystów, pisząc: „kto widzi magistra Jana Capera, widzi starego kozła, który wymknął się ze szkoły Bożej i przeszedł do ponownie ochrzczonych”¹¹. Na zarzuty Zygmunta Szlichtynga odpowiedział książką również w j. niemieckim jego krewny, który z kolei sam był antytrynitarzem – Wolfgang Szlichtyng (1593). Bronił on Capera, wskazując:

wyrwał się ze szkoły diabła, w której nie znajduje się nic innego jak pycha, mord, tyrania, pijaństwo, obżarstwo, lichwa i chciwość. Wchodząc do śmigleckiej wspólnoty przyłączył się do tych, którzy służą swemu Bogu w prostocie i z czystym sercem (Szlichtyng, W., 1593, s. 398).

Starodruki polemiczne wobec poglądów Kozielskiego z księgozbioru PAN Biblioteki Kórnickiej

W zasobie PAN Biblioteki Kórnickiej znajdują się trzy starodruki, będące polemiką z poglądami Jana Capera, dzięki którym możemy pośrednio zrekonstruować poglądy tego kontrowersyjnego duchownego protestanckiego. Dwa chronologicznie najwcześniejsze wyszły spod pióra Erazma Glicznera, młodego luterńskiego księdza, który w tym czasie szukał dla siebie miejsca. Wcześniej był dworzaninem książąt Olelkowiczów Śluckich, ale jego ostatni protektor zmarł w 1560 r. Gliczner usiłował znaleźć posadę początkowo w Małopolsce, ale przeszkodą okazały się idee antytrynitarские i anabaptystyczne, które zyskiwały tutaj coraz liczniejszych zwolenników.

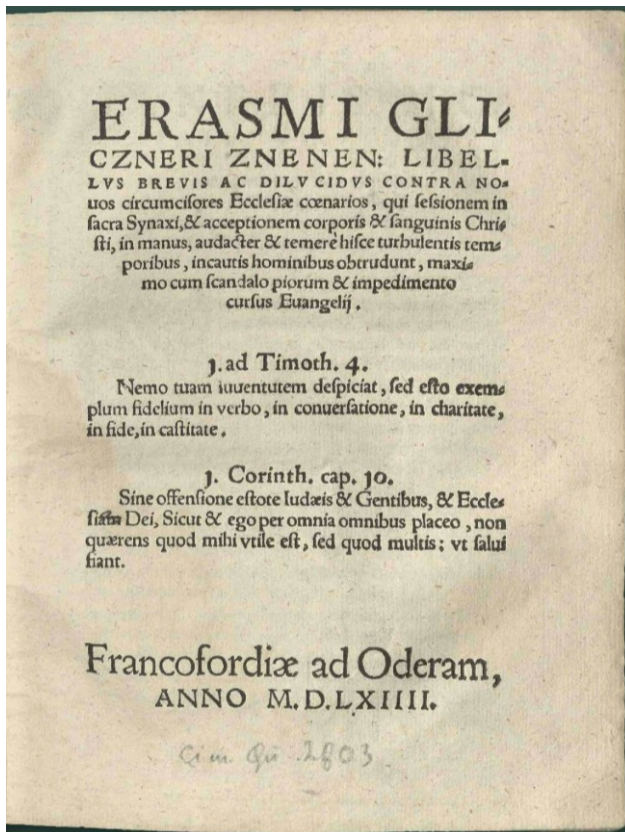
Losy Glicznera i Capera skrzyżowały się w roku 1560, gdy Gliczner był duchownym w Chmielniku, w ówczesnym powiecie wiślickim. Pojawił się on na synodzie w Książu Wielkim, na który z Wielkopolski także przybył – jak wyżej wspomniano Kozielski jako superintendent luterński. Obaj właśnie tutaj zetknęli się z poglądami kwestionującymi rolę Jezusa jako pośrednika, a pośrednio Jego realną obecność Jezusa w sakramencie Wieczerzy Pańskiej¹². Można przypuszczać, że od tego momentu jego stanowisko teologiczne zaczęło się oddalać od ortodoksji luterńskiej i zaczęło przychylić się do kalwińskiego

¹¹ Oryg.: *wer Magister Iohan. Caprum sibet, der sibet einen alten Bock, der aus der Göttlichen Schue entwichen und zu Wiederteuffern entwichen* (Szlichtyng, 1592, s. [64]).

¹² Były to poglądy głoszone przez kontrowersyjnego teologa włoskiego Franciszka Stankara (1502–1574).

pojmowania Ciała i Krwi jako jedynie znaku Zbawiciela. Caper stopniowo odrzucał Lutrową naukę o realnej obecności Jezusa w komunikantach. Również Erazm Gliczner przyznawał, że na skutek wystąpień Stankara i on miał wątpliwości teologiczne (Sipayllo, 1972, s. 34), ale – w przeciwieństwie do Capera – zdołał się z nich otrząsnąć i powrócił do augsburskiej ortodoksji. Tymczasem Kozielski odwrotnie: po powrocie z synodu w Książu do Wielkopolski coraz śmielej głosił poglądy zwingliańskie, co wstrząsnęło młodym i nieokrzepłym jeszcze wielkopolskim Kościołem protestanckim. Groziło to powieleniem historii Małopolan, czyli walkami wewnętrznymi i rozbiem. Wydawało się, że wśród wielkopolskich luteranów nie było tak sprawnego teologa, który mógłby obronić wiernych przed ich własnym superintendentem. Wtedy Gliczner postanowił uratować sytuację i chwycił za pióro. Stworzył swoje pierwsze dzieło polemiczne, pt. *Libellus brevis* (Gliczner, 1564).

Ilustracja. 3. Strona tytułowa *Libellus brevis* Erazma Glicznera



Źródło: starodruk PAN Biblioteki Kórnickiej sygn. Cim.Qu.2803, skanowała M. Niemier

Osoba Kozielskiego nie została w nim bezpośrednio wskazana, ale już z przedmowy dowiadujemy się, że w zborze luterańskim istnieją ludzie, którzy na odprawianych przez siebie nabożeństwach zalecali postawę siedzącą podczas komunii oraz przyjmowanie jej do ręki (Tamże, skl. A_{II recto} – A_{III recto})¹³. Uznawali przy tym, że chleb i wino były niczym więcej niż symbolami Zbawiciela i nie należała im się szczególna cześć. Możemy się domyślać, że pod postacią owych burzycieli Gliczner miał na myśli właśnie Kozielskiego, który krytykował luterański zwyczaj przyklęknięcia podczas Wieczerzy Pańskiej i podawaniu komunii bezpośrednio do ust. Widział w tej praktyce pozostałości błędów Kościoła rzymskiego, na których usuwaniu opierała się cała reformacja.

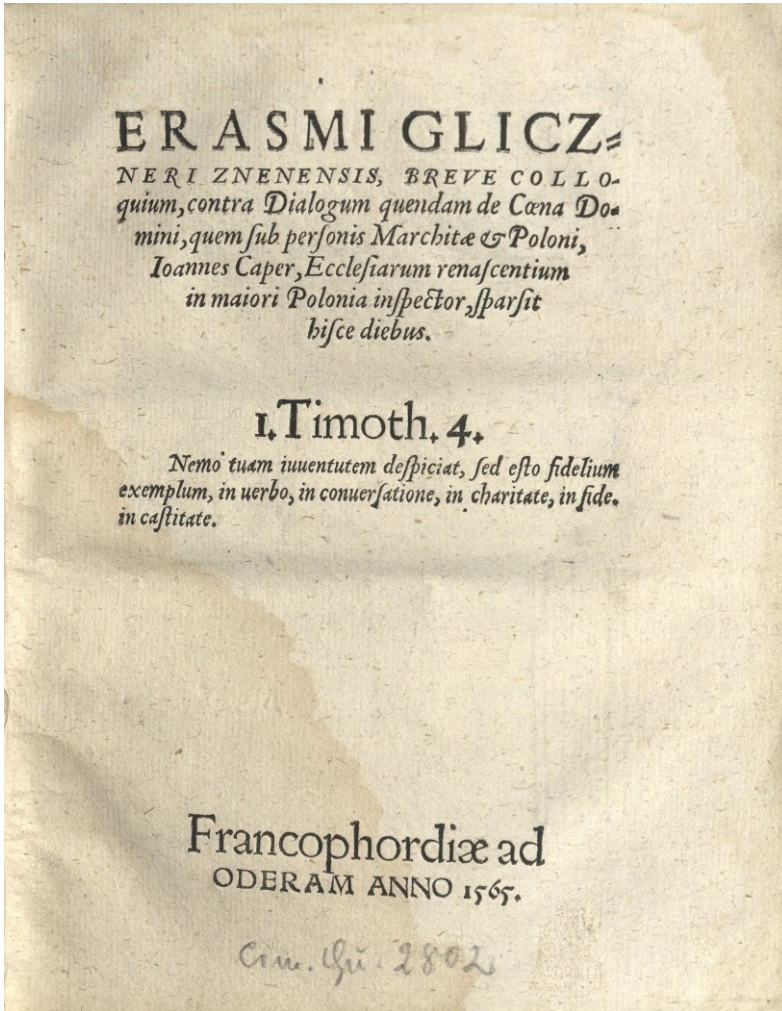
Jan Caper Kozielski był w oczach Glicznera buntownikiem, wprowadzającym nowe zwyczaje. Prawdziwym inspiratorem działań Capera był według Glicznera nie Ulrich Zwingli, ale sam szatan, który pragnął zniszczyć Kościół Boży, czyli – luterański (Gliczner, 1564, skl. A_{VI recto}).

Na *Libellus brevis* Jan Caper Kozielski zareagował natychmiast, bowiem zdołał w tym samym, czyli w 1565 r., wydać broszurkę pt. *Dialogus de sacra coena Domini inter Marchitam et Polonum* (Bock, 1774, s. 93; Wiszniewski, 1857, s. 97). Jak wskazuje tytuł, miała formę rozmowy niejakiego Marchity z Polakiem na temat Wieczerzy Pańskiej. Caper posłużył się niezwykle popularną w okresie renesansu formą dialogu. Niestety nie znamy dokładnego przebiegu owej dyskusji, gdyż wszystkie egzemplarze dzieła Capera zostały przez przeciwników zniszczone i nie dotrwało ono do naszych czasów. Jego zawartość treściowa może zostać odtworzona dzięki analizie kolejnej książki Glicznera – *Breve colloquium* (Gliczner, 1565), które powstało jako odpowiedź na wspomniany tekst Capera. Autor zaplanował swoją odpowiedź jako rozmowę między dwiema osobami: Erazmem i Janem, reprezentującymi poglądy odpowiednio Glicznera i Capera. Sama konstrukcja tekstu wskazuje, że tym razem Gliczner odważył się wprost wskazać swego przeciwnika i rozprawić się z jego poglądami. W całym dialogu Erazm miał przewagę, zarówno polegającą na długości wypowiedzi, jak i stanowczości sądów. Był też stroną atakującą, podczas gdy jego przeciwnik obierał postawę obronną. Erazm zaproponował uporządkowanie sporu według czterech zagadnień: sposobu przypisania ciała i krwi Chrystusa elementom chleba i wina, sposobu ich spożywania, kwestii obecności oraz problemu przyjmowania sakramentu przez niegodnych. Już w tej konstrukcji widać próbę nadania dyskusji systematycznego, niemal scholastycznego charakteru. Potem zarzucił Janowi, że przyjął polskość, aby podstępem zjednać sobie polskich zwolenników. Jan odpowiedział, że jego pochodzenie nie ma nic do rzeczy, bowiem napisał prawdę o Wieczerzy Pańskiej (tamże, skl. A_{4 recto}).

¹³ Ponieważ książki Glicznera nie mają paginacji, podaję oznaczenie składki.

Ten argument pośrednio wskazuje, że Caper ze swoim przekazem usiłował docierać do polskich słuchaczy.

Ilustracja 4. Strona tytułowa *Breve colloquium* Erazma Glicznera



Źródło: starodruk PAN Biblioteki Kórnickiej sygn. Cim.Qu.2802,
skanowała M. Niemier

Gliczner konsekwentnie akcentował jedność osoby Chrystusa. Oskarżał Capera o rozdzielanie natury boskiej i ludzkiej, a w konsekwencji o powielanie błędów przypisywanych Ebionowi, Ariuszowi czy Nestoriuszowi. Jan odrzucał te zarzuty, twierdząc, że trzyma się literalnie słów ustanowienia: „to jest ciało

moje, to jest krew moja”. Dla niego wskazanie na chleb i wino dowodziło metaforycznego charakteru wypowiedzi Chrystusa. Tym samym prezentował stanowisko bliskie zwinglianizmowi – interpretował formułę eucharystyczną jako „to oznacza ciało moje”. W rezultacie przyjmowanie komunii nie musiało oznaczać oddawanie czci komunikantom. Trzeba przyznać, że mimo polemicznego zacięcia Gliczner pozwalał na łamach swojej książki postaci Jana wypowiadać się krytycznie – otóż Jan zarzucił luteranom, że jeżeli wierzą, iż naprawdę zjadają ciało Chrystusa, to są... kanibalami. Oskarżenie o „kanibalizm” staje się jednym z ostrzejszych momentów polemiki. Gliczner odpowiadał, przywołując przykłady dawnych autorów – nawet Awerroesa – którzy podobnych zarzutów używali wobec chrześcijan (tamże, skł. C *recto*–C *verso*). Zestawienie Capera z muzułmańskim filozofem ma wyraźnie deprecjonujący charakter. Argumentował ponadto, że pod postaciami sakramentalnymi obecny jest cały Chrystus. Odwoływał się do Ewangelii Jana („Ja jestem chlebem żywym”) oraz do biblijnych przykładów objawień, w których rzeczywistość niewidzialna przyjmuje widzialną postać: słup ognia, gołębica, krzew gorejący. Jan natomiast rozróżniał obecność cielesną w niebie i duchową w sercu wierzącego, odmawiając sakramentowi charakteru realnej obecności. W przedmowie Gliczner zapewniał, że żywi do Capera przyjazne uczucia i nazwał go nawet dobrym człowiekiem¹⁴, ale nie do końca udało mu się utrzymać ten ton. Posiadając żywy temperament polemiczny, w pewnym momencie porzucił racjonalne rozumowanie, by powiedzieć do swojego rozmówcy: „Cóż można powiedzieć jaśniej, coś prawdziwiej, by dotrzeć do głębi twojego serca? Jeżeli tego nie widzisz, jesteś bardziej ślepy niż kret”¹⁵. Przytłoczony argumentacją przeciwnika książkowy Jan w końcu przyznał mu rację w kwestii cielesnej obecności Jezusa w komunikantach (tamże, skł. C *iv recto*).

W dalszej części dyskusja dotyczy natur Chrystusa. Erazm zarzuca Janowi konsekwencje monofizyckie. Jan zaprzecza, lecz w toku argumentacji sam sugeruje, że natura boska przemienia ludzką – co pozwala Erazmowi oskarżyć go o sprzeczność. Dialog pokazuje Capera jako myśliciela gubiącego się w subtelnych rozróżnieniach chrystologicznych.

Istotnym elementem jest także kwestia wszechobecności Chrystusa. Jan wskazuje, że skoro Chrystus jest wszędzie obecny, to wiara w Jego powtórne przyjście staje się problematyczna. Erazm rozróżnia tu wcielenie (*incarnatio*), objawienie (*apparitio*) i eschatologiczne ukazanie się (*manifestatio*), starając się wykazać niesprzeczność luterkańskiej nauki (Gliczner, 1565, skł. D *recto*).

¹⁴ Oryg.: *vir iste bonus* (Gliczner, 1565, skł. A 2 *verso*).

¹⁵ Oryg.: *Si haec non vises talpa es caecior* (Gliczner, 1565, skł. C *iii verso*).

Wątek „sursum corda”, czyli: „w górę serca” ponownie uruchamia napięcie. Jan interpretuje to wezwanie liturgiczne jako dowód, że Chrystus przebywa wyłącznie w niebie. Erazm wyjaśnia, że chodzi o wzniesienie serca ku Bogu, nie zaś o ograniczenie miejsca Jego obecności (tamże, skł. D_{verso}).

Ostatnia część dialogu dotyczy spożywania sakramentu przez niegodnych. Jan utrzymuje, że bez wiary nie dochodzi do realnego przyjęcia Ciała Chrystusa – niegodny spożywa jedynie chleb. Erazm, w duchu luteranśkim, twierdzi natomiast, że zarówno godni, jak i niegodni przyjmują to samo Ciało; różnica polega jedynie na skutku – dla jednych jest to życie, dla drugich sąd. W tej części widoczna jest wyraźna polemika z teologią kalwińską i Drugim Wyznaniem Helweckim (tamże, skł. D_{II recto}).

Dialog kończy się wezwaniem Erazma do nawrócenia i ostrzeżeniem przed dalszymi publikacjami polemicznymi. Tekst nie jest więc jedynie teologiczną dyskusją, lecz także aktem dyscyplinującym – próbą ochrony wspólnoty przed „błędem”.

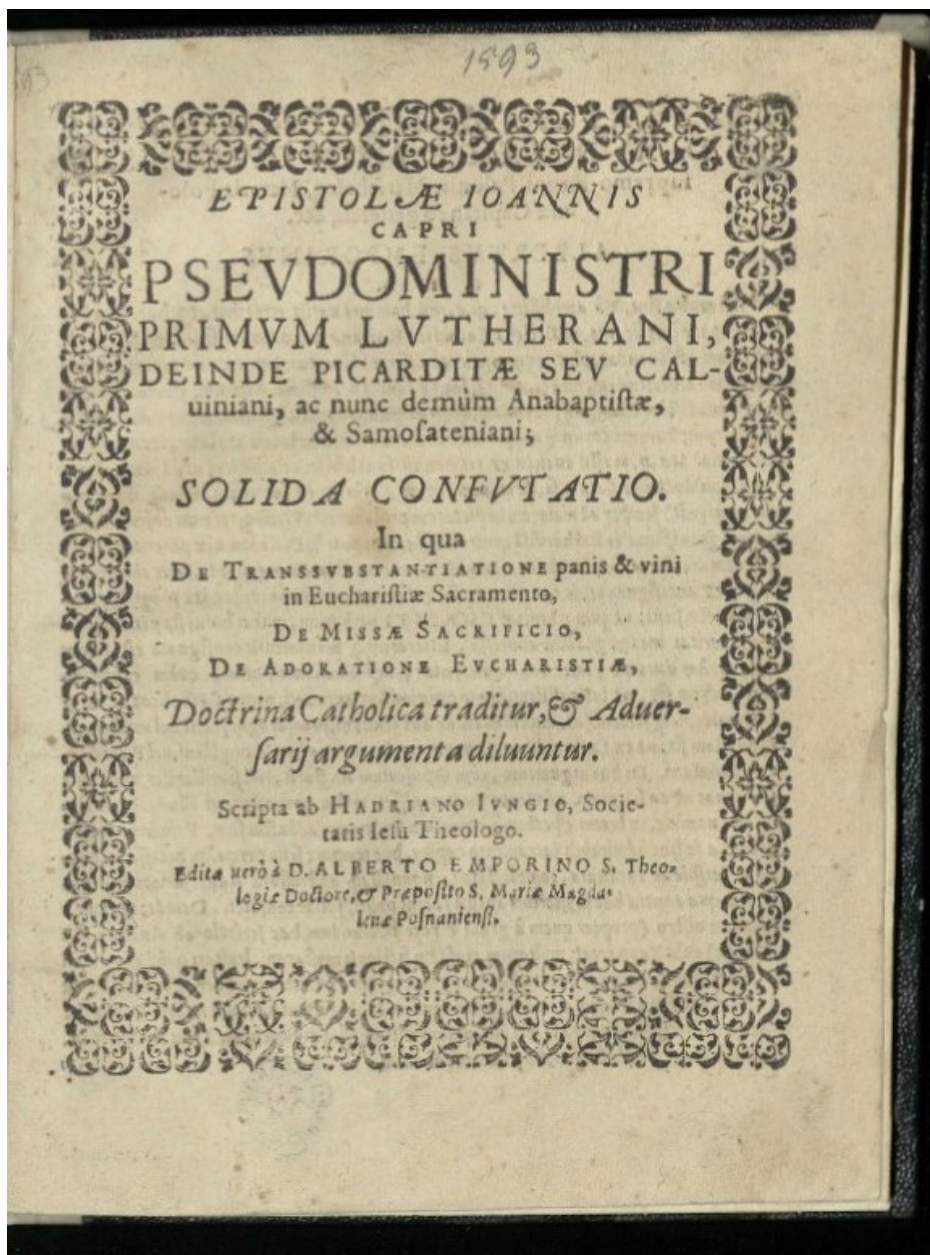
Skutkiem obu tych polemicznych publikacji wielkopolscy luteranie odebrali Kozielskiemu przywództwo i ofiarowali je Glicznernowi¹⁶.

Wiosną 1586 r. Jan Caper Kozielski jeszcze jako kalwin odbył w Międzyrzeczu dysputę z katolikami: Adrianem Jungą (ok. 1550–1607), Wojciechem Emporynem (ok. 1551–1603) oraz opatem zakonu cystersów w Przemyślu Stanisławem Ostrowskim (Gajda, 1999, s. 59 i 63). Dyskusja podejmowała – według świadectwa Jungi – wyłącznie temat rzeczywistej obecności ciała i krwi Jezusa w Eucharystii, czyli transsubstancjacji (Junga, 1593). Dyskusja ta trwała nadal, bowiem w 1587 r. (tamże, s. 2) Caper wysłał do Jungi zaginiony dzisiaj list, na który jezuita odpisał drukowaną książką, zatytułowaną *Epistolae Ioannis Capri pseudoministri*, której tytuł, po skróceniu i przełożeniu na j. polski brzmi: *Gruntowne odparcie listu Jana Capera*. Jeden z niewielu do dziś zachowanych jej egzemplarzy znajduje się w Bibliotece Kórnickiej.

Autorem tego dzieła był wzmiankowany już ksiądz Adrian Junga, urodzony w Płońsku, ale pochodzący z rodziny szlacheckiej o szkockich korzeniach. Kształcił się głównie w kolegiach jezuickich, a następnie studiował w Wiedniu i na Akademii Krakowskiej. W tym okresie podjął decyzję o wstąpieniu do zakonu jezuitów (Gajda, 1999, s. 55–56). Junga był gruntownie wykształconym erudyta, znawcą pism Ojców Kościoła oraz sztuki prowadzenia sporów (Tamże, s. 56–57). Tej ostatniej uczył się jeszcze jezuickich kolegiach, bowiem zakon ten, jako powstały w odpowiedzi na reformację, miał szczególnie na uwadze naukę zbijania protestanckich argumentów.

¹⁶ Szczegółowiej kwestie teologiczne, jakie poruszał w swoich polemikach wobec J. Capera Gliczner, omówiłam w swojej książce o Erazmie Glicznerze, zob. Falk, 2023, s. 134–144.

Ilustracja 5. Strona tytułowa *Epistolae Ioannis Capri* Adriana Junga



Źródło: starodruk PAN Biblioteki Kórnickiej sygn. Cim.Qu.2522,
skanowała M. Niemier

Wydawcą tej książki był doktor teologii i prepozyt kościoła św. Marii Magdaleny w Poznaniu Wojciech Emporyn (ok. 1551–1603). W późniejszym czasie także i on podjął polemikę religijną z protestantami (Ozorowski, 1981, s. 447)¹⁷. Emporyn zadedykował książkę Junga marszałkowi wielkiemu koronnemu, staroście generalnemu Wielkopolski i protektorowi jezuitów Andrzejowi Opalińskiemu (1540–1593). Junga rozpoczyna swoją odpowiedź krótkim streszczeniem też Capera:

Otrzymałem twój list, w którym podważasz i wystawiasz na wątpliwość trzy najpewniejsze dogmaty, przyjęte za zgodą całego Kościoła katolickiego, dotyczące Najświętszej Eucharystii. Albowiem w tym najwznioślejszym Sakramencie nie uznajesz przeistoczenia; odrzucasz bezkrwawą ofiarę Nowego Przymierza; a także zaprzeczasz, jakoby Chrystus prawdziwie i rzeczywiście był obecny w Eucharystii i należało Mu oddawać tam cześć (Junga, 1593, s. 3).

Junga dziwił się, że Caper zaatakował ofiarę Eucharystii i jej adorację, bowiem nie przypominał sobie, aby o tych kwestiach dysputowali w Międzyrzeczu.

Junga w swojej odpowiedzi na list Capera wskazuje, że protestanci we własnym gronie są niejednorodni, a nawet nawzajem się zwalczają. Miał tu na uwadze rozłam reformacji na odłam luterński i kalwiński¹⁸; natomiast do późniejszego anabaptyzmu Caper Junga się nie odniósł, bowiem ów list powstał jeszcze przed ostatnią konwersją Kozielskiego.

Wchodząc szczegółowiej w omawiane zagadnienia Junga dał popis erudycji. Nie stronił od podawania greckich terminów biblijnych. Nie zaczął jednak od cytowania Pisma św., ale od uporządkowania pojęć. Caper twierdził, że chleb w Eucharystii albo zmienia się naprawdę, albo tylko symbolicznie – a skoro nie widać realnej zmiany, to musi chodzić o symbol (Junga, 1593, s. 6–7). Junga odpowiada: to fałszywy podział, bo istnieje więcej niż jeden rodzaj zmiany, wymienia trzy jej typy i wreszcie konstatuje, że w przypadku Eucharystii dochodzi do przemiany, w której wygląd pozostaje taki sam, ale zmienia się istota danej rzeczy. Junga uważał argument Capera za błędny nie dlatego, że ten „źle wierzy”, lecz dlatego, że – w jego ocenie – źle myśli. Miesza różne rodzaje zmiany i wyciąga wnioski z nieuporządkowanych pojęć. W tym sensie spór o Eucharystię staje się jednocześnie sporem o logikę i precyzję rozumowania.

¹⁷ Nieco więcej o polemice Emporyna z E. Glicznerem pisałam w przywoływanej wyżej biografii Glicznera, zob. A. Falk, op. cit., s. 193.

¹⁸ Za początek wewnętrznego rozłamu protestantyzmu na luteranizm i kalwinizm uważa się dysputę teologiczną w Marburgu w 1529 r. Spotkanie przedstawicieli różnych koncepcji zorganizował landgraf Filip Wielkoduszny, aby doprowadzić do ich zjednoczenia. Podczas rozmów udało się osiągnąć porozumienie w aż 14 z 15 punktów, ale ostatni, dotyczący komunii, okazał się nie do pogodzenia. Był to początek rozłamu protestantyzmu na luterński i reformowany. Te trudności teologiczne udało się pokonać dopiero w 1973 r.

Junga też zarzucał Caperowi, że nie zna świadectw starożytnych Ojców Kościoła, uznając, że jest „w zabytkach starożytnych obcy i nieobeznany”¹⁹, a ponieważ sam był wybitnym znawcą pism Ojców Kościoła, w swojej polemice z Kozielskim powoływał się zarówno na teologów zachodnich, takich jak św. Cyprian, św. Ambroży i św. Augustyn, jak i tak zwanych greckich, czyli wschodnich: Cyryla Aleksandryjskiego, Jana Chryzostoma i Jana Damasceńskiego.

W dalszej części swojego traktatu Junga odnosi się do drugiego zarzutu Capera, jakoby ofiara, którą złożył Melchizedek nie była figurą ofiary Chrystusa (Junga, 1597, s. 14–30). W tej części Junga przytacza nawet cytaty z zaginionego listu Capera wraz z zawartymi tam frazami hebrajskimi²⁰, co oznacza, że Caper znał hebrajski. Jednakże Junga w swojej erudycyjnej argumentacji, opierając się na pięciojęzycznym wydaniu Biblii²¹, chciał wskazać, że hebrajszczyzna Capera wcale nie była dobra i stąd też jego błędna interpretacja ofiary Melchizedeka. Uznając, że zbił już raczej przeciwnika, ponownie zacytował jego zarzuty pod adresem katolików:

Czemu służy wasza transsubstancjacja? Czemu służy wasze ofiarowanie Ciała Pańskiego? Czemu służy następstwo niezliczonych kapłanów, skoro istnieje tylko jeden wieczny następca Melchizedeka?²²

Trzeci zarzut Capera dotyczył katolickiej adoracji Najświętszego Sakramentu. Rozumiał, że opiera się ona o pisma św. Augustyna, zatem przewrotnie zapytał Junge, dlaczego katolicy nie praktykują komunii niemowląt pod dwiema postaciami, chociaż i ją zalecał Augustyn (Junga, 1597, s. 32). Caper odnosił się do faktycznego zwyczaju wczesnego chrześcijaństwa, w której udzielano Eucharystii także małym dzieciom, i to zarówno pod postacią chleba, jak i wina. Natychmiast po chrzcie dawano niemowlętom oraz małym dzieciom chleb, często w formie okruszka lub namoczonego kawałka oraz kroplę lub łyżeczkę wina, niekiedy w namoczonego nim chlebie. Junga stwierdził brak związku z adoracją Eucharystii i skonkludował, że adoracja jest konieczna,

¹⁹ Oryg.: *te in veterum monumentis peregrinum ac insolentem esse* (Junga, 1597, s. 9).

²⁰ Oryg.: *Moses antiquissimus scriptor historiae Melchisedechi, non dicit: Melchisedech obtulit Deo panem & vinum; sed protulit, ut Hebr[ae]us habet; (Hauczi) Abrahæ. Non addit, quia erat sacerdos; sed: et erat sacerdos & benedixit.* In Hebraeo stat: *vehu cohen le el elion, ve barochenu.* (Junga, 1597, s. 21).

²¹ Junga opierał się o tekst tzw. Poliglotty antwerpskiej, ośmiotomowej, pięciojęzycznej Biblii, wydanej w latach 1569–1572 przez niderlandzkiego drukarza Christophe’a Plantina.

²² Oryg.: *Quorsum spectat vestra transsubstantiatio? quorsum immolatio vestra corporis Domini? quorsum successio innumerorum sacerdotum, cum tantum sit vnicus & aeternus successor Melchisedechi?* (Junga, 1597, s. 26).

dlatego przetrwała, natomiast komunია niemowląt nie była konieczna, zatem Kościół katolicki porzucił ten zwyczaj (Junga, 1597, s. 32–33).

Junga raczej unikał atakowania personalnie swojego adwersarza, raczej krytykował sposób jego argumentacji, przykładowo stwierdzając, że ten „skrajnie nieudolnie i dziecinnie wykrzywia Pismo święte”²³. W odróżnieniu od wielu polemistów XVI w., zarówno katolickich, jak i protestanckich, ksiądz Junga zwracał się do swojego rozmówcy z szacunkiem, a nawet troską. Po zakończonej argumentacji merytorycznej zwrócił się do Capera:

dlaczego więc, proszę, jako sprzecznych z twoim zbawieniem, nie porzucasz ich i nie potępiasz jak najszybciej? Potem dodał: Tego domaga się od ciebie twój wiek, już pochylony ku starości i bliski śmierci – od której nic nie jest pewniejsze, a nic bardziej niepewne niż jej godzina. Tego żądają również twoje własne racje, abyś nie zaniedbał zbawienia zarówno swego, jak i swoich słuchaczy, którzy przez ciebie przez tyle lat zostali nasyceni rozmaitymi błędami i herezjami – skoro przez twoje nawrócenie mógłbyś im przynieść tak wielką korzyść (tamże, s. 33–34).

Junga konstruuje swój wywód w tonie duszpasterskiej troski o zbawienie duszy niemłodego już Capera oraz jego zwolenników. Trzeba bowiem pamiętać, że w tych burzliwych czasach przekonanie, że trzeba wierzyć właściwie, żeby trafić do nieba, było powszechne i wspólne dla wszystkich zwalczających się wyznań.

Po zakończeniu części polemicznej Junga umieścił króciutki traktat eucharystyczny, zawierający systematyczny wykład katolickiej teologii Eucharystii, utrzymany w tonie dydaktycznym i konfesyjnym (tamże, s. 35–43). Junga podsumował w nim wiedzę na temat transsubstancjacji, opartą o naukę Ojców Kościoła. Następnie podsumowuje naukę o bezkrwawej ofierze Chrystusa i o kapłaństwie Kościoła katolickiego. Ta część nie służy zwalczaniu protestanckich poglądów, tylko ma na celu dostarczyć katolickiemu czytelnikowi materiału do rozważań.

Podsumowując można stwierdzić, że w XVI w. wydrukowana książka pełniła funkcję głównego medium komunikacji religijnej — nie tylko jako nośnik tekstu, lecz jako instrument kształtowania opinii, identyfikacji konfesyjnej oraz sieci polemicznej. Druk nie był jedynie nośnikiem argumentów, lecz narzędziem konfesyjnej kontroli pamięci — pozwalał utrwalać jedne głosy, wzmacniać je, a deprecjonować lub usuwać inne. Zachowane m.in. w Bibliotece Kórnickiej egzemplarze są świadectwem dawnych sporów religijnych, ale także materiałem do rekonstrukcji treści pism Capera Kozielskiego, które zostały

²³ Oryg.: *Ineptissime quoa[ue] & pueriliter ad idem exaggerandum detortae Scripturae* (Junga, 1597, s. 11).

przez jego przeciwników bezpowrotnie zniszczone. Polemika w przywołanych drukach kórnickich była dyskusją z żywym człowiekiem, funkcjonującym w realnej przestrzeni konfesyjnej. W późniejszym natomiast okresie konwersje wyznaniowe Capera stały się dla ówczesnych autorów luterzańskich i katolickich symbolem „zagrożenia” związanego z przejściami duchownych na stronę ruchu ariańskiego. Jego tragiczną śmierć bezwzględnie wykorzystywano jako argument w antytynitarskiej polemice. Jak wspomniałam na początku, niniejszy referat nie ma ambicji zamkniętego studium polemiki, lecz stanowi prezentację aktualnego etapu moich badań. Koncentruję się zatem na rozpoznaniu źródeł, tradycji interpretacyjnej oraz sposobów funkcjonowania postaci Capera w historiografii. Dopiero na tym fundamencie możliwe będzie dalsze, pogłębione opracowanie samej warstwy teologicznej i retorycznej sporów.

Bibliografia

Źródła

- Besoldus, Christian ([1666]). *Reiterata Praesepis Jesuli Memoria, Geistliche Betrachtung der Krippen Des Herrn Jesu, Das ist: Einfältige und Schrifftmässige Erklärung des Namens Unsers, durch die Gnade Gottes Neuerbaueten Evangelischen Lutherischen Gottes-Hauses, in der Königl: Stadt Meseritz in Groß-Polen [...]* Domahls Anno 1666. den 25. Decembr. in der Heil. Christ-Nacht [...] heraus gegeben, auch nunmehr wiederumb übersehen, und zum andernmahl [...] zum Druck befördert, In Franckfurt an der Oder, druckts Christoph Zeitler.
- Buchwald, Georg (1894). *Wittenberger Ordiniertenbuch*, [cz. 1]: 1537–1560. Leipzig: Georg Vigand.
- Crenius, Thomas (1699). *Animadversiones philologicae et historicae*, cz. 5. Lugduni in Batavis, apud Abrahamum de Swart, 1699.
- Friedlaender, Ernst (1887). *Aeltere Universitäts-Matrikeln*. [T.] I: Universität Frankfurt a. O. Aus der Originalhandschrift unter Mitwirkung von Dr. Georg Liebe und Dr. Emil Theuner, wyd. E., cz. 1: (1506–1648). Leipzig: S. Hirzel.
- Gliczner, Erazm (1564). *Erasmi Gliczneri Znenen[is] Libellus brevis ac dilucidus contra novos circumcisores Ecclesiae coenarios, qui sesionem in sacra Synaxi, & acceptionem corporis & sanguinis Christi, in manus, audacter & temere hisce turbulentis temporibus, incantis hominibus obtrudunt, maximo cum scandalo piorum & impedimento cursus Evangelij*. Francofordiae ad Oderam: [Johann Eichorn]. Starodruk PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. Cim.Qu.2803.
- Gliczner, Erazm (1565). *Breve colloquium, contra dialogum quendam de Coena Domini, quem sub personis Marchitae & Poloni, Joannes Caper, Ecclesiarum renascentium in maiori Polonia inspector, sparsit hisce diebus*. Francophordiae ad Oderam: [Johann Eichorn]. Starodruk PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. Cim.Qu.2802.
- Herberger, Valerius (1698). *Sirachs Hohe Weißheit- und Sitten-Schule, oder Jesus Sirach In XCVII. Predigten deutlich erkläret, also, dass der Kern der Texte andachtigen Christen ins Hertz gelegt, und sie dadurch zur rechten hohen und Gottgefälligen Weißheit und allen Christlichen Tugenden, beweglich angeführet, im Glauben gestärcket, im Leben gebessert, und im Leyden getröstet und aussgerichtet werden; Mit lieblichen Eingängen vielen denckwürdigen Historien*,

- erhaulichen Spüchen der heiligen Väter und anderer weisen Leute, auch Herz-rührenden Valet-Segen durch und durch ausgezibret, Und mit einem ausführlichen Register, alle darinne enthaltene merckwürdige Sachen leichtlich zu finden, auff's beste versehen: Dem Hernn Jesu zu Ehren, und allen seinen beständigen Liebhabern zum Dienst, Durch fleißiges Gebet, Lesen und Nachdencken, Hertz, Mund und Feder, eröffnet, von Valerio Herbergern. Leipzig: Verlegts Johann Friedrich Gleditsch, Druckts Joh. Heinrich Richter.
- Junga, Adrian (1593). *Epistolae Ioannis Capri pseudoministri primum Lutherani, deinde Picarditae seu Calviniani, ac nundemum Anabaptistae, & Samosatieniani; solida confutatio. In qua De Transsubstantiatione panis & vini in Eucharistiae Sacramento, De Missae Sacrificio, De adoratione Eucharistiae, Doctrina Catholica traditur, & Adversarii argumenta diluuntur.* Posnaniae. Starodruk PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. Cim.Qu.2522.
- Lauterbach, Samuel Friedrich (1711). *Franstädtisches Zion. Das ist Historische Erzehlung desjenigen, was sich von An. 1500. biss 1700. im Kirch-Wesen zu Fraustadt in der Cron Pohlen, zugetragen, Dabey so wohl fernerer Bericht, vom Kripplein Christi und den andern Lutherischen Kirchen allhier, als auch die Lebens-Beschreibungen aller Evangelischen Prediger dieses Orts, samt denen Schul-Bedienten, und was inzwischen denck- und merckwürdiges vorgefallen, so dass es für den 2. Theil des ausgegangenen Lebens, Valerii Herbergers, welches zugleich umbein gutes vermehret wird, dienen kann.* Leipzig, bey Joh. Friedrich Gleditsch und Sohn.
- Lauterbach, Samuel Friedrich (1725). *Ariano-Socinismus olim in Polonia. Der ehmalige Polnische Arianische Socinismus, wie er sich in diesen Landen eingeschlichen, und ausgebreitet, welche ihre vornehmsten und bekandtesten Lehrer gewesen, deren 50. an der Zahl nach ihrem Leben, und ausgegangenen Schrifftten, beschrieben werden, und wie er endlich völlig daraus vertilget worden, in einer Historischen Erzehlunggezeuget, dabey zugleich in der Vorrede eine kleine Schrifft, unter dem Nahmen eines Arianers, widerleget wird.* Franckfurt und Leipzig.
- Rambach, Johann Jacob (1745). *Historische u. Theologische Einleitung in die Religions-Strittigkeiten der evangelisch-lutherischen Kirche mit den Socinianern, aus der einigen Handschrifft des sel. Verfassers, mit einer Vorrede, nützlichen Anmerkungen und einem ausführlichen Register in zweyten Theilen ans licht gestellt von Christian Hecht [...].* Coburg und Leipzig, zu finden in der Ottoischen Buchhandlung.
- Sipayllo, Maria (oprac.) (1972). *Akta synodów różnowierczych w Polsce.* Wyd. M. o, t. 2: (1560–1570), Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Smend, Gottfried (1930). *Die Synoden der Kirche Augsbургischer Konfession in Großpolen im 16. 17. und 18. Jahrhundert.* Posen: Luther-Verlag.
- Szlichtyng, Wolfgang (1593). *Anntwordt der gemein des herrenn Jesu Christi zum Schmigel, auff den beweis, versta[n]dt, vnd erklerung, des Apostolischen glaubens, des Edlen vnd Erenuesten Herrn Sigmund von Schlichtig auff Starpel, so sein E. kegen dieselbe gemein im verschiebene[n] M.D.XCII Jahre öffentlich im Druck verfertigen lassen.* [Kraków: Aleksy Rodecki].
- Szlichtyng, Zygmunt (1592). *Warhafftiger beweiß, verstand vnd erklerung des Apostolischen Glaubens, darin wider die Antitrinitarios Widertäuffer vnd Ketzer zum Schmigel dargethan wird, das Gott Vater, Gott Son, Gott heiliger Geist, in einem Göttlichen wesen, ein einiger Gott, in drey Personen, billich geebret werde.* Verdruckt zu Frankfurt an der Oder, durch Nicolaum Voltzen.
- Tureczek, Marcelli (oprac.) (2025). *Kronika Zacherta. Studium historyczne i źródłoznawcze do dziejów Międzyrzecza i zachodniej Wielkopolski w XVI–XVII wieku.* Kraków: Wydawnictwo Avalon.

Opracowania

- Adelt, Martin (1741). *Historia de arianismo olim Smigiam in festante oder historische Nachricht von des ehemaligen Schmiegelschen Arianismi Anfang und Ende. Nebst einer Kirchen-Historie bis auf gegenwärtige Zeit der Stadt Schmiegel, in Gros-Pohlen Mühsam verfasst und zusammengetragen*. Danzig, zu finden bey George Marcus Knoch.
- Bieniasz, Łukasz (2018). Archipelag innowierstwa – wyznaniowe miasta-wyspy i ich patroni w XVI i XVII wieku na pograniczu polsko-brandenbursko-śląskim. *Orbis Linguarum*, **52**, 37–57.
- Bock, Friedrich Samuel (1774). *Historia antitrinitariorum maxime socinianismi et socinianorum quorum auctores, promotores, coetus, templa, ministri, scholae, praecipitores, officinae typographicae, bibliothecae, colloquia, synodi, sectae, pacificationes, studia, irenica, indoles, disputationes, fata prospera et adversa, scripta typis expressa pariter atque inedita, nec non opera illis opposita, ex fontibus magnamque partem monumentis et documentis mssctis recensentur*, t. 1, cz. 1. Regiomonti et Lipsiae, Impensis G. L. Hartvngii. Starodruk PAN Biblioteki Kórnickiej, sygn. 24095/1,1.
- Boras, Zygmunt (1998). Dzieje Międzyrzecza i okolicy do 1939 roku. W: Łuczak, T. & Matyaszczyk, D. (red.), *Międzyrzecz i okolice*. Międzyrzecz, Gorzów Wielkopolski: Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne „Arsenal”.
- Danysz Antoni (1886). Die katholische Pfarrkirche und der Magistrat in Meseritz von der Reformation bis 1744, nach dem Archiv der katholischen Pfarrkirche dargestellt. W: *Königliches Gymnasium zu Meseritz, Ostern 1886* (s. 3–23). Meseritz.
- Falk, Aneta (2023). *Erazm Glicznier (1535–1603). Przywódca polskiego luteranizmu*. Kórnik: PAB Biblioteka Kórnicka.
- Gajda, Janusz (1999). Ks. *Adrian Junga SJ obrońca Kościoła w Polsce w XVI wieku*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Ottmann, Rudolf (1886). Erazm Glicznier-Skrzetuski pisarz z XVI wieku. Przyczynki do życia i pism jego (ciąg dalszy). *Przewodnik Naukowy i Literacki*, **14**, 524–541.
- Ozorowski, Edward (1981). Emporyn Wojciech. W: Wyczawski, H.E. (red.), *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 1 (s. 447). Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- Tazbir, Janusz (1968–1969). Kozielski (Caper) Jan. W: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 14, (s. 619–620). Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN.
- Thomas, Christian Siegmund (1742). Nachlese zur Erläuterung einiger Umstände in dem Leben Joh. Capri, eines ehemaligen Arianers in Pohlen. *Fortgesetzte nützliche Anmerkungen über Allerhand Materien aus der Theologie, Kirchen- und Gelehrten-Historie*, **14**, 175–178.
- Thomas, Christian Siegmund (1754). *Altes und Neues vom Zustande der Evangelisch-Lutherischen Kirchen im Königreiche Polen aus bewehrten Nachrichten mitgetheilet*. [S.l., Züllichau?, s.n.].
- Wiszniewski, Michał (1857). *Historia literatury polskiej*, t. 9. Kraków: Nakładem Aleksandra hr. Przedzieckiego.
- Wotschke, Theodor (1906). Die Geschichte der evangelischen Gemeinde Meseritz bis zu dem Verluste ihres Gotteshauses 1604. *Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen, zugleich Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für den Netzedistrikt zu Bromberg*, **21**, 65–143.
- Wotschke, Theodor (1911). Die unitarische Gemeinde in Meseritz-Bobelwitz. *Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen, zugleich Zeitschrift der Historischen Gesellschaft für den Netzedistrikt zu Bromberg*, **26**, 161–223.
- Wotschke, Theodor (1918). Erasmus Glicznier. *Aus Posens kirchlicher Vergangenheit*, **6**, 13–21.

Zelter, Gustav Georg (1729). *Historia Crypto-Socinismi Altorfinae quondam Academiae infesti arcana ex documentis maximam partem msstis ita adornata vt cum historiae illorum hominum illustrandae tum dogmatibus in vniversum refellendis inservire possit. Accesserunt praeter alia Valentini Smalcii Diarium vitae ex autographo et Martini Rvari Epistolarum centvriae drae hectenus Rariss apparentes hic vero etiam notis idoneis illustratae*. Lipsiae, Apvd Jo. Frid. Gleditschii B. Fil.

The book as a medium for the exchange of views. A religious polemic with Jan Caper Kozielski (d. c. 1608) in the early printed books of the Polish Academy of Sciences' Kórnik Library

ABSTRACT: Jan Kozielski (d. c. 1608), known in Latin as Caper, the first Lutheran superintendent in history, remains a poorly studied figure, and the sources for his life and activity are extremely scarce. Owing to the controversial nature of his views, his own writings have not survived; their titles and, indirectly, their contents are known only through polemical responses authored by both Protestant and Catholic writers.

Two early printed books preserved in the collections of the Kórnik Library of the Polish Academy of Sciences exemplify such printed polemics, which were characteristic of the religious ferment of sixteenth-century Poland. An analysis of their content, as well as of their rhetorical form, makes it possible to attempt a reconstruction of the culture of intellectual exchange in an era that preceded the emergence of modern means of communication, such as periodical press and electronic media.

The paper presents the printed book as a key medium of ideological and polemical communication in the sixteenth century and emphasizes the importance of preserved library copies as carriers of the memory of confessional disputes.

KEYWORDS: Jan Kozielski, Caper, religious polemics, early printed books, the Kórnik Library of the Polish Academy of Sciences

Wiesław Babik¹

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Instytut Studiów Informacyjnych

Katedra Zarządzania Informacją

e-mail: w.babik@uj.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-7074-8992>

Internet wielką „księgą” informacji o współczesnej rzeczywistości

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.02>

Abstrakt: W społeczeństwie informacyjnym XXI wieku przepływ danych, kompetencje informacyjne oraz umiejętność oceny i krytycznej interpretacji jego zawartości są kluczowe dla uczestnictwa w kulturze i życiu społecznym. Szczególną rolę odgrywa szeroko rozumiana logistyka informacji. Elementem organizacyjnym tekstu jest metafora Internetu jako „księgi”. W celu wyeksponowania tej metafory odniesiono ją do natłoku informacji, mediów społecznościowych oraz kompetencji informacyjnych. Zasygnalizowano, że współtwórcą tej „księgi” oprócz człowieka staje się obecnie sztuczna inteligencja. Podkreślono, że w świecie, który pędzi zdecydowanie zbyt szybko trzeba znaleźć jakiś sposób, aby przynajmniej na chwilę zwolnić, zatrzymać się i zwyczajnie zaistnieć i jednocześnie polepszyć swój dobrostan informacyjny.

¹ Kierownik Katedry Zarządzania Informacją w Instytucie Studiów Informacyjnych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Od 2006 roku w Polsce prezydent międzynarodowej organizacji *International Society for Knowledge Organization (ISKO)* oraz krajowy przedstawiciel *International Information Centre for Terminology* we Wiedniu (INFOTERM-u). Autor ponad 300 opracowań naukowych z zakresu nauki o informacji i bibliotekoznawstwa, w tym języków informacyjno-wyszukiwawczych oraz ekologii informacji i logistyki informacji. Autor książek m.in.: *Słowa kluczowe* (2010), *Ekologia informacji* (2014), *Logistyka informacji* (2025) oraz redaktor naukowy m.in. *Nauki o informacji* (2016) i *Zarządzania informacją* (2019).



Słowa kluczowe: Internet, nadmiar informacji, przeciążenie informacyjne, sztuczna inteligencja, kompetencje informacyjne, media społecznościowe, metafory informacyjne

Wprowadzenie

Internet stał się jednym z najważniejszych osiągnięć cywilizacyjnych przełomu XX i XXI wieku. Dla współczesnego człowieka pełni on rolę globalnego i niemal nieograniczonego źródła informacji i wiedzy, metaforycznie przypominając ogromną, stale aktualizowaną „księgę” opisującą świat, w którym żyjemy. To właśnie w Internecie zapisuje się codzienność współczesnej rzeczywistości, jej wydarzenia, problemy, wartości i przemiany.

Internet gromadzi informacje z niemal wszystkich dziedzin życia. Znaleźć w nim można wiadomości polityczne, gospodarcze i społeczne, doniesienia naukowe, teksty kultury, a także osobiste relacje zwykłych ludzi. Dzięki portalom informacyjnym, mediom społecznościowym i stronom instytucji publicznych użytkownik ma natychmiastowy dostęp wydarzeń z całego świata. W przeciwieństwie do tradycyjnych książek czy gazet, internet reaguje na rzeczywistość niemal w czasie rzeczywistym, co czyni go wyjątkowym nośnikiem informacji i wiedzy o współczesności.

Internet jest również przestrzenią różnorodnych perspektyw (Grubicka & Kompowska-Marek 2024). Jedno wydarzenie bywa przedstawiane z wielu punktów widzenia, co pozwala odbiorcom jego opisów samodzielnie kształtować opinie i konfrontować różne interpretacje. Blogi, fora dyskusyjne i media społecznościowe umożliwiają wypowiedź każdemu użytkownikowi, niezależnie od jego pozycji społecznej czy geograficznej oraz perspektywy czasowej. W efekcie internet staje się zapisem zbiorowego doświadczenia ludzi żyjących w danej epoce.

W tym kontekście internet bez wątpienia można metaforycznie nazwać wielką „księgą” informacji o współczesnej rzeczywistości. Zawiera on ogromną ilość danych, opinii i świadectw naszych czasów, umożliwiając poznanie świata w skali dotąd niespotykanej. Jednocześnie wymaga od odbiorców refleksji, krytycyzmu i odpowiedzialności, aby zapisy tej „księgi” prowadziły do lepszego rozumienia rzeczywistości, a nie jej zniekształcenia. Metafora internetu jako „księgi” pozwala pokazać go jako ogromną, dynamiczną „księgę” informacji i wiedzy, odzwierciedlającą świat społeczny, naukowy i kulturowy (Czarnocka & Mazurek 2012). To trafna metafora, która pozwala postrzegać internet jako ogromną, nigdy nieskończoną księgę, w której każda strona jest zapisana przez kogoś innego, w innym stylu, z inną intencją i różnym poziomem wiarygodności.

Internet jako „księga” o natłoku informacji

W tradycyjnych kulturach wiedza była i jest przechowywana oraz porządkowana w księgach, bibliotekach i instytucjach, które narzucały i nadal narzucają określone kryteria selekcji. Internet natomiast stał się zbiorem totalnym. Praktycznie każdy może dodać do niego nowe treści, od naukowych po zupełnie przypadkowe. W efekcie rośnie nie tylko sam zasób, lecz także entropia informacyjna, która często powoduje trudności w rozróżnieniu co jest wartościowe, a co zbędne, mylące, zmanipulowane lub nieprawdziwe. Internet to niewątpliwie „księga bez redakcji”. Tradycyjna księga ma redaktora, swoją strukturę, logikę narracji, jest odpowiedzialność autora. W internecie zaś redaktorów nie ma lub pełnią tę funkcję algorytmy. Struktura jest dynamiczna i tworzona przez linki lub rekomendacje. Narracja jest rozproszona a nawet często sprzeczna. Odpowiedzialność za treść bywa przeważnie trudna do ustalenia. Dlatego internauta staje się czytelnikiem, ale i redaktorem. To on wybiera co włączyć do własnego obrazu świata.

Zwykle mamy do czynienia z paradoksem bogactwa informacji. Im więcej informacji posiadamy, tym trudniej ustalić hierarchię ważności, ocenić ich wiarygodność, utrzymać spójny obraz rzeczywistości oraz dokonywać świadomych wyborów. To psychologiczne zjawisko określa się jako przeciążenie informacyjne (ang. *information overload*). Pojawia się ono wtedy, gdy ilość danych przekracza zdolność odbiorcy do ich przetwarzania.

Ponieważ samodzielna orientacja w ogromie treści jest trudna, internet wspiera się algorytmami wyszukiwarek, platform społecznościowych, serwisów informacyjnych oraz rekomendacjami opartymi na sztucznej inteligencji (Krzysztofek 2006). Mechanizmy te pełnią rolę kuratorów informacji i wiedzy. Robią to jednak w sposób niewidoczny dla użytkownika, zwykle oparty na interesach komercyjnych oraz w sposób dostosowujący treści do profilu odbiorcy. W ten sposób wychodzą naprzeciw tzw. bańkom informacyjnym.

W rezultacie internet jako „księga” jest czytana przez każdego inaczej. W istocie jest to palimpsest. W tradycyjnych księgach zapis był trwały. W internecie zaś treści są zmieniane, aktualizowane, nadpisywane, usuwane i bez końca kopiowane. To czyni z internetu wspomniany palimpsest, na którym stare warstwy wiedzy wciąż istnieją, choć zwykle trudno je odróżnić od nowych. Stanowi to niewątpliwie rodzaj wyzwania dla edukacji i nauki. Dla badaczy, nauczycieli i studentów internet jest jednocześnie błogosławieństwem i wyzwaniem, a nawet czasami przekleństwem. Jego zalety to m.in. umożliwienie dostępu do globalnych źródeł informacji, demokratyzacja wiedzy oraz umożliwienie szybkiego wyszukiwania.

Nie można jednak pominąć zagrożeń związanych z tą wielką „księgą”. Obok rzetelnych informacji pojawiają się fake newsy, manipulacje i treści

o wątpliwej wiarygodności. Wymaga to od użytkowników krytycznego myślenia, umiejętności selekcji źródeł oraz odpowiedzialnego korzystania z dostępnej wiedzy. Internet nie jest bowiem uporządkowaną encyklopedią, lecz dynamiczną przestrzenią, w której prawda i fałsz często funkcjonują obok siebie. Wśród wad pojawia się niewątpliwie dezinformacja, możliwość powierzchownej konsumpcji treści, presja natychmiastowych odpowiedzi oraz zanikanie kompetencji filologicznych i hermeneutycznych (Eriksen 2003).

W internecie brak centralnej kontroli i panuje ciągła zmienność. Treści są stale aktualizowane, zmieniane i mogą być manipulowane. Konieczna jest więc odpowiedzialność użytkowników i aktywna rola odbiorców informacji w ocenie ich wiarygodności. To algorytmy kształtują spersonalizowane wersje internetu, przez co każdy użytkownik doświadcza innej rzeczywistości. Internet to spektrum skumulowanych problemów związanych z nadmiarem informacji i dezinformacją. Nadmiar treści utrudnia wybór wiarygodnych źródeł informacji i prowadzi użytkowników do dezorientacji. Misinformacja, dezinformacja i malinformacja wpływają negatywnie na jakość dostępnej wiedzy w sieci. Niekontrolowany wpływ algorytmów wynika z faktu, że promują one atrakcyjne treści, tworząc bańki informacyjne i tzw. *echo chambers*. Stąd potrzeba rozwoju u użytkowników internetu krytycznej analizy i świadomości mechanizmów cyfrowych, co ma pomóc zwalczać dezinformację.

Internet więc to „księga” o natłoku informacji będąca rodzajem encyklopedii bez redakcji, biblioteką bez katalogu, archiwum bez selekcji oraz palimpsestem bez końca. Jednocześnie jest to największe w historii narzędzie ekspresji, komunikacji i dostępu do wiedzy. Jego wartość zależy jednak od tego, jak potrafimy czytać i interpretować tę nieskończoną „księgę”.

Wpływ mediów społecznościowych na współczesną rzeczywistość internetu

Fundamentalną rolę w kształtowaniu obrazu współczesnego świata odgrywają dziś media społecznościowe. Platformy takie jak Facebook, X (dawniej Twitter), Instagram, YouTube czy TikTok stały się nie tylko narzędziami komunikacji, lecz także przestrzenią wymiany informacji, opinii oraz emocji. To właśnie za ich pośrednictwem internet nabiera cech „żywej księgi”, w której użytkownicy nie tylko odczytują treści, lecz również współtworzą zapis współczesnej rzeczywistości.

Przede wszystkim media społecznościowe znacząco przyspieszają obieg informacji (Babik 2025). Wydarzenia społeczne, polityczne czy kulturowe są relacjonowane niemal natychmiast, często nie przez tradycyjne media, a świadków zdarzeń. Umożliwia to szybkie reagowanie społeczeństwa na kryzysy,

niesprawiedliwości czy zagrożenia. Przykładem mogą być akcje społeczne i protesty organizowane oddolnie, które dzięki mediom społecznościowym w bardzo krótkim czasie zyskują globalny zasięg. W ten sposób platformy te stają się kroniką współczesności, rejestrującą zarówno wydarzenia o znaczeniu światowym, jak i codzienne doświadczenia zwykłych ludzi (Castells 2007).

Media społecznościowe wpływają również na sposób postrzegania rzeczywistości. Algorytmy dopasowujące treści do preferencji użytkownika sprawiają, że odbiorcy często funkcjonują w tzw. „bańkach informacyjnych”. Oznacza to kontakt głównie z opiniami podobnymi do własnych, co prowadzi do polaryzacji społecznej i tworzenia uproszczonego obrazu świata. Zamiast jednej wspólnej narracji powstaje wiele równoległych „wersji rzeczywistości”, zapisanych w cyfrowych przestrzeniach poszczególnych grup (Giddens 2008).

Istotnym aspektem jest także wpływ mediów społecznościowych na relacje międzyludzkie i tożsamość jednostki. Użytkownicy nie tylko konsumują informacje, lecz także kreują własny wizerunek, wybierając, jakie treści publikować i jak się prezentować. Media społecznościowe stają się więc swoistym pamiętnikiem współczesnego człowieka, dokumentującym jego poglądy, emocje, sukcesy i porażki. Jednocześnie prowadzi to do presji porównywania się z innymi oraz uzależnienia od opinii i reakcji w postaci „polubień” czy komentarzy (De Kerckhove 2001).

Nie można nie zauważyć zagrożeń wynikających z obecnie dominującej roli mediów społecznościowych. Rozpowszechnianie dezinformacji, teorii spiskowych oraz manipulacyjnych treści sprawia, że zapis rzeczywistości często bywa zniekształcony. W przeciwieństwie do tradycyjnych książek czy encyklopedii, treści publikowane w mediach społecznościowych rzadko podlegają rzetelnej weryfikacji. Tym samym Internet jako „księga” bywa chaotyczny i niejednoznaczny, wymagając od odbiorców wysokiego poziomu kompetencji medialnych.

Internet jest „księgą”, której interpretacja wymaga aktywnej roli odbiorcy. Aby z tej „księgi rzeczywistości” korzystać, użytkownik musi samodzielnie konstruować znaczenia (podejście konstruktywistyczne), łączyć informacje z różnych źródeł tworząc własne ramy poznawcze, nieustannie aktualizować swoją wiedzę, gdyż treści się zmieniają, a także stosować sceptycyzm poznawczy, jednak bez popadania w cynizm.

Model kompetentnego użytkownika cyfrowej rzeczywistości opiera się na niezbędności pełnienia przez niego czterech kluczowych ról. Są to już wspomniane role: poszukiwacza informacji (skutecznie odnajduje potrzebne dane), krytycznego czytelnika (ocena jakości, intencji i wiarygodności), twórcy informacji (odpowiedzialne publikowanie, świadomość konsekwencji) i obywatela

cyfrowego (uczestnictwo w kulturze, nauce i demokracji z poszanowaniem etyki i faktów).

Niewątpliwie media społecznościowe mają ogromny wpływ na współczesną rzeczywistość i sposób jej zapisywania w Internecie. Z jednej strony umożliwiają szybki dostęp do informacji, demokratyzują przekaz i pozwalają na aktywne uczestnictwo w życiu społecznym. Z drugiej zaś strony niosą ryzyko uproszczeń, manipulacji i powierzchownego odbioru świata. Dlatego też stanowią one jeden z najważniejszych, ale i najbardziej wymagających rozdziałów wielkiej „księgi” współczesności, jaką jest Internet.

[Internet jako wielka księga o rzeczywistości a kompetencje informacyjne

Model kompetentnego użytkownika internetu opiera się na wspomnianych kluczowych rolach użytkownika jako poszukiwacza informacji, krytycznego czytelnika, twórcy treści i obywatela cyfrowego. Od użytkownika internetu wymaga się kompetencji informacyjnych dotyczących umiejętności oceny źródeł informacji, poprawnych interpretacji, a przede wszystkim krytycznego myślenia.

Kluczowe obszary kompetencji informacyjnych to kompetencje wyszukiwawcze, a więc umiejętność formułowania zapytań, filtrowania wyników wyszukiwania i wyboru wiarygodnych źródeł informacji; krytyczna analiza źródeł umożliwiająca ocenę autora, aktualności i metodologii źródeł oraz rozpoznawanie manipulacji i dezinformacji; kompetencje medialne umożliwiające rozumienie mechanizmów mediów społecznościowych i algorytmów rekomendacyjnych; *data literacy* i *AI literacy* pozwalające na prawidłową interpretację danych, rozpoznawanie błędów oraz zrozumienie ograniczeń i etyki AI. Kompetencje etyczne i obywatelskie zaś to umiejętność odpowiedzialnego tworzenia treści, ochrona prywatności i aktywne uczestnictwo w kulturze cyfrowej (Batorowska H. & Batorowska K. 2019).

Niezbędne w erze cyfrowej szczegółowe kompetencje informacyjne w wymienionych obszarach to:

- kompetencje wyszukiwawcze (umiejętność właściwego formułowania zapytań), umiejętność wyboru odpowiednich źródeł (naukowych, instytucjonalnych, eksperckich); oraz umiejętność korzystania z zaawansowanych narzędzi/technik wyszukiwawczych (operatorów, filtrów);
- krytyczna ocena źródeł (umiejętność analizy wiarygodności autora, instytucji, daty, motywacji), umiejętność rozróżniania faktów od opinii oraz umiejętność oceny autentyczności materiałów (obrazów, deep-fake'ów, *AI-generated content*);

- kompetencje medialne (*media literacy*), których wykładnikiem jest właściwe rozumienie mechanizmów działania mediów społecznościowych, świadomość modeli biznesowych platform (reklama, profilowanie, *clickbait*) oraz umiejętność identyfikowania manipulacji narracyjnych i emocjonalnych;
- kompetencje *data literacy* dotyczą świata *big data*, w którym istotnym jest właściwe rozumienie statystyk, poprawna interpretacja danych, umiejętność rozpoznawania błędów metodologicznych a także świadomość selektywności danych;
- kompetencje cyfrowe dotyczą bezpieczeństwa cyfrowego (hasła, *phishing*, prywatność), korzystania z oprogramowania i narzędzi chmurowych oraz umiejętności współpracy online;
- kompetencje związane z AI (*AI literacy*) dotyczą sfery rozumienia, że generatywna AI nie jest źródłem wiedzy, lecz narzędziem, świadomości halucynacji i ograniczeń poszczególnych modeli, a także wiedza i umiejętność etycznego korzystania z AI (cytowanie, odpowiedzialność, transparentność).

Podstawę świadomego korzystania z internetu wzmacnia znaczenie edukacji informacyjnej, która pozwala zapobiegać dezinformacji i wzmacnia krytyczne myślenie.

W świecie przeladowania informacyjnego oraz różnych sposobów manipulacji i dezinformacji kompetencje informacyjne przestają być dodatkiem. Stają się one warunkiem świadomego uczestnictwa w życiu społecznym, naukowym i kulturowym. Stąd użytkownik internetu staje przed takimi wyzwaniami jak brak kontroli jakości treści w internecie, algorytmizacja przekazu przez platformy internetowe, które wzmacniają treści atrakcyjne, niekoniecznie wiarygodne. Refleksję i weryfikację danych i informacji utrudnia szybkie tempo produkcji informacji oraz sztuczna inteligencja, która często generuje nierealistyczne, ale fałszywe obrazy, teksty i nagrania. Internet nie jest więc „księgą prawdy”, ale „księgą wszystkiego”, w której współlistnieją prawda i fałsz.

Jeśli internet jest „wielką księgą rzeczywistości”, to rolę klucza do tej książki pełnią kompetencje informacyjne. Jej użytkownik musi być jednocześnie czytelnikiem, interpretatorem i redaktorem. Jako użytkownik sieci winien być świadomy i biegły krytycznie, technologicznie i etycznie. Bez tych kompetencji internet staje się nie „księgą” rzeczywistości, lecz „księgą” iluzji i manipulacji.

Podsumowanie

Metafora traktująca internet jako wielką „księgę” informacji o rzeczywistości podkreśla jego funkcję jako największego w historii repozytorium wiedzy, jako narzędzie dynamicznego odzwierciedlenia świata społecznego, naukowego i kulturowego, przestrzeni, w której każdy może być zarówno autorem, redaktorem, jak i odbiorcą treści. Jednocześnie „księga” ta jest nieskończona (stale rośnie i jest bez centralnej kontroli), niehierarchiczna (brak jednego autorytatywnego wydawcy), niejednorodna (łączy dane naukowe, opinie, manipulacje, sztuczną inteligencję, sztukę, dezinformację i reklamę). W przeciwieństwie do tradycyjnych „ksiąg wiedzy” nie podlega ona redakcji, nie jest stabilna i nie gwarantuje wysokiej jakości. Dlatego użytkownik takiej „księgi” musi posiadać niezbędne kompetencje pozwalające mu na samodzielne ocenianie, weryfikację i interpretację treści.

Internet umożliwia globalny i nieograniczony dostęp do rozległej wiedzy i danych. To rozproszona „księga”, w której brak jednolitych standardów. Kluczową rolę odgrywają wyszukiwarki i personalizacja danych. Internet daje demokratyczny dostęp do wiedzy, ale wymaga od jego użytkowników umiejętności selekcji i krytycznej analizy. Nadmiar danych przekracza zdolność przetwarzania danych przez umysł człowieka utrudniając ocenę i wybór informacji. Często pojawia się przeciążenie informacyjne, które prowadzi do stresu informacyjnego, obniżonej efektywności i ryzykownych decyzji. Sprzyja też fake newsom i tworzeniu „baniak informacyjnych”. Krytyczne myślenie, ocena źródeł informacji oraz cyfrowa edukacja pomagają właściwie zarządzać informacją i wiedzą w internecie oraz czerpać z niego wymierne korzyści. Niezbędna jest jednak ostrożność korzystania z internetu oraz mentalna samodyscyplina jego użytkowników².

Ułatwiając użytkownikom dostęp do informacji to algorytmy rekomendują i porządkują treści w internecie. Aby zachować kontekst historyczny informacji i wiedzy w sytuacji płynności i aby nie utracić ważnego kontekstu, użytkownicy muszą świadomie stale analizować dynamiczne treści. Od świadomego czytelnika tej wielkiej „księgi” informacji o współczesnej rzeczywistości i odbiorcy informacji w erze cyfrowej zależy jakość demokracji, nauki i kultury.

² Przydatnym może okazać się poniższy tekst:

Trzy złote bramy myśl każda przejść musi, nim usta zawładnie,

A jeśli uczynić tego nie zdoła, niech raczej przepadnie.

Nad każdą z bram onych srebrnymi literami pisane słowa:

Czy prawda? – nad pierwszą, nad drugą: Czy dobrem będzie twa mowa?

Czy jest konieczna? – nad bramą z bram onych ostatnią czytamy.

Strzeż więc swych myśli, by jeśli wyjść mają, przez trzy złote szły bramy (Jolly, [br], s. 170).

Bibliografia

- Babik, Wiesław (2025). *Logistyka informacji*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Batorowska, Hanna & Batorowska, Katarzyna (2019). Kompetencje informacyjne. W: Wasiuta, O. & Klepka, R. (red. nauk.), *Vademecum bezpieczeństwa informacyjnego*. Tom 1 A–M. (s. 528–535) Kraków: Instytut Nauk o Bezpieczeństwie. Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie.
- Castells, Manuel (2007). *Spółczesność sieci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Czarnocka, Małgorzata & Mazurek, Mariusz (2012). Metafory w nauce. *Zagadnienia Naukoznawstwa*, 1(191), 5–26.
- De Kerckhove, Derrick (2001). *Inteligencja otwarta: narodziny społeczeństwa sieciowego*. Warszawa: Mikom Multimedia.
- Eriksen, Thomas Hylland (2003). *Tyrania chwili*. Warszawa: PIW Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Giddens, Anthony (2008). *Konsekwencje nowoczesności*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Grubicka, Joanna & Kompowska-Marek, Radosława (2024). *Przestrzeń cyfrowa w ponowoczesności. Jednostka. Technologia. Profilaktyka*. Warszawa: Difin.
- Krzysztofek, Kazimierz (2006). Społeczeństwo w dobie internetu: refleksyjne czy algorytmiczne? W: Jonak, Ł. i in. (red.), *Internet – społeczne aspekty mediów. Polskie konteksty i interpretacje* (s. 19–41). Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Jolly, Raymond G. (red.) (br). *Wiersze brzasku* [pdf online]. Świecki Ruch Misyjny „Epifania”. Pobrało 15 grudnia 2025 r., z: <https://epifania.pl/wp-content/uploads/2019/10/Wiersze-Brzasku.pdf>

The Internet: A great "book" of information on contemporary reality

ABSTRACT: In the 21st-century information society, data flow, information literacy, and the ability to evaluate and critically interpret its content are crucial for participation in culture and social life. Information logistics, broadly defined, play a special role. The text is organized using the metaphor of the internet as a "book." To highlight this metaphor, it is applied to the overflow of information, social media, and information literacy. It is pointed out that, in addition to humans, artificial intelligence is now becoming a co-creator of this "book." It is emphasized that in a world that is rushing far too fast, we need to find a way to slow down, pause, and simply exist, while simultaneously improving our informational well-being.

KEYWORDS: The Internet, information overload, artificial intelligence, information literacy, social media, information metaphors.

Maria Dworzycka

Szkoła Podstawowa w Pasiekach

e-mail: mdworzycka82@gmail.pl

 <https://orcid.org/0009-0002-5846-2278>

[Sztuczna inteligencja w szkolnej bibliotece Nowe zadania bibliotek związane z pracą z czytelnikiem, promocją czytelnictwa oraz wsparciem administracyjnym

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.03>

Abstrakt: Dynamiczny rozwój narzędzi opartych na sztucznej inteligencji (AI) wpływa na funkcjonowanie małych, wiejskich, szkolnych bibliotek, wywołując zarówno entuzjazm, jak i obawy dotyczące przyszłości zawodu nauczyciela bibliotekarza. Celem artykułu jest ukazanie AI jako praktycznego „asystenta” wspierającego codzienną pracę biblioteki a nie technologii zastępującej człowieka. Postawiono następujące pytania badawcze: (1) w jakich obszarach działalności małej wiejskiej biblioteki AI może realnie zwiększyć efektywność pracy; (2) czy narzędzia te sprzyjają personalizacji doradztwa lekturowego i promocji czytelnictwa; (3) jakie kompetencje i ramy etyczne są niezbędne do ich odpowiedzialnego wykorzystania. Analiza koncentruje się na trzech obszarach: pracy z czytelnikiem, promocji czytelnictwa oraz wsparciu administracyjnym. W artykule zastosowano analizę literatury przedmiotu oraz elementy studium przypadku oparte na doświadczeniu pracy w małej wiejskiej bibliotece. Wyniki obserwacji wskazują, że wdrożenie AI nie wymaga specjalistycznej wiedzy informatycznej, lecz kompetencji krytycznych i refleksyjnych. Narzędzia te mogą odciążyć bibliotekarza z zadań technicznych, wzmacniając jego rolę relacyjną i kulturotwórczą.

Technologia powinna zatem wspierać, a nie zastępować relację bibliotekarz–czytelnik, zachowując humanistyczny charakter instytucji jako miejsca autentycznego spotkania ze słowem i kulturą.

Słowa kluczowe: sztuczna inteligencja (AI), nauczyciel bibliotekarz, nowe technologie w bibliotece, narzędzie cyfrowe, relacje z czytelnikiem

Wprowadzenie

Wydaje się, że stajemy dzisiaj nie przed pytaniem o to, **czy** sztuczna inteligencja zmienia biblioteki, ale **jak** robi to w miejscach, które stanowią fundament polskiego czytelnictwa – w małych, wiejskich bibliotekach szkolnych. Dynamiczny rozwój generatywnej sztucznej inteligencji, zwłaszcza modeli językowych (LLM), sprawia, że instytucje kultury wchodzą w nową fazę transformacji cyfrowej, w której technologia nie jest już wyłącznie narzędziem wspierającym katalogowanie czy digitalizację zbiorów, lecz staje się aktywnym uczestnikiem procesów komunikacyjnych i informacyjnych. W artykule proponuję perspektywę „rozszerzonego bibliotekarstwa” (*extended librarianship*), gdzie AI (*Artificial Intelligence*) nie zastępuje człowieka, ale redefiniuje jego rolę w relacji z czytelnikiem. W takim ujęciu technologia pełni funkcję narzędzia wzmacniającego kompetencje nauczyciela bibliotekarza – umożliwia szybsze przetwarzanie informacji, wspiera personalizację usług oraz odciąża od powtarzalnych zadań administracyjnych – jednocześnie pozostawiając człowiekowi kluczową rolę interpretatora, mediatora i strażnika jakości treści.

Zmiana, która nastąpiła w XX wieku i polegała na wprowadzeniu do bibliotek nowoczesnych technologii, umożliwiła digitalizację zbiorów oraz zapewniła łatwiejszy dostęp użytkowników do zasobów biblioteki. Miejsca te stały się również przestrzenią do wymiany doświadczeń, odpoczynku. Tradycyjne wypożyczanie książek jest w dalszym ciągu istotne z punktu widzenia biblioteki, ale już nie najważniejsze. Biblioteka XXI wieku to przestrzeń łącząca funkcje naukowe, kulturowe, społeczne, wykorzystujące najnowsze osiągnięcia technologiczne, w tym sztuczną inteligencję.

W kontekście małej biblioteki znajdującej się w wiejskiej niewielkiej szkole – często funkcjonującej przy ograniczonych zasobach kadrowych i finansowych – pojawia się jednak pytanie o realny wymiar tej transformacji. Czy AI może stać się czynnikiem demokratyzującym dostęp do zaawansowanych usług informacyjnych? Czy narzędzia generatywne wzmacniają relację bibliotekarz–czytelnik, czy też grożą jej osłabieniem poprzez automatyzację komunikacji? Jak pogodzić efektywność algorytmiczną z humanistyczną misją biblioteki jako miejsca autentycznego spotkania ze słowem i kulturą?

Celem niniejszego artykułu jest zatem analiza potencjału narzędzi AI w kontekście funkcjonowania takiej małej biblioteki oraz wskazanie warunków ich odpowiedzialnego i etycznego wykorzystania. Tekst wpisuje się w szerszą refleksję nad przemianą roli bibliotekarza w epoce cyfrowej – od strażnika zbiorów do animatora kultury, edukatora medialnego i przewodnika po infosferze. Przyjęta perspektywa nie ma charakteru technokratycznego; przeciwnie – zakłada, że wdrożenie AI w małej bibliotece powinno służyć wzmocnieniu podmiotowości zarówno nauczyciela bibliotekarza, jak i czytelnika, w tym przypadku ucznia.

Wiejska szkolna biblioteka w dobie cyfrowej

Definicja „małej biblioteki” uległa w ostatnich latach całkowitej transformacji. Przestała być ona jedynie „magazynem książek”, a stała się dynamicznym centrum życia społecznego i cyfrowego. W dobie cyfrowej mała szkolna wiejska biblioteka to instytucja, która łączy tradycyjne gromadzenie zbiorów z rolą lokalnego przewodnika dla uczniów po świecie nowych technologii, często stanowiąc dla nich jedyne źródło kontaktu z kulturą wysoką.

W poniższej tabeli pokazano różnice między tradycyjnym a cyfrowym ujęciem biblioteki.

Tabela 1. Biblioteka tradycyjna a cyfrowa

Cecha	Biblioteka tradycyjna	Biblioteka w dobie cyfrowej
Główny zasób	Książka drukowana	Informacja (analogowa i cyfrowa)
Rola bibliotekarza	Strażnik zbiorów, katalogujący	Animator kultury, doradca IT, edukator
Przestrzeń	Cicha, zorientowana na czytanie	Elastyczna, zorientowana na interakcję
Dostępność	Tylko w godzinach otwarcia	24/7 (poprzez platformy online)

Źródło: opracowanie własne

Biblioteka osadzona w małej wiejskiej szkole w dobie cyfrowej kładzie nacisk na użyteczność, a nie tylko na metraż czy liczbę woluminów. Owa mała biblioteka to często lokalne centrum wiedzy gwarantujące szybki internet i odpowiedni sprzęt (drukarki 3D, komputery, tablety), wspierające w budowaniu relacji lokalnych, które w świecie cyfrowym ulegają osłabieniu, pokazujące na czym polega krytyczne myślenie i dostarczające sprawdzonych źródeł. Mała biblioteka to lokalne i hybrydowe centrum zasobów, demokratyzujące dostęp do kultury i technologii i pełniące jednocześnie funkcję bezpiecznej przestrzeni społecznej i edukacyjnej.

Współczesna definicja opierać się zatem będzie na trzech płaszczyznach:

1. Hybrydowość zbiorów – mała biblioteka nie ogranicza się do regałów z książkami. Oferuje dostęp do e-booków, audiobooków i baz danych (np. Legimi, Empik Go). Fizyczna przestrzeń biblioteki jest ograniczona, ale „cyfrowa półka” jest nieskończona.
2. Inkluzja cyfrowa – to miejsce, w którym osoby wykluczone technologicznie (np. seniorzy) otrzymują wsparcie. Nauczyciel bibliotekarz staje się mentorem cyfrowym, który pomaga obsłużyć e-mail, załatwić sprawę w urzędzie online czy zweryfikować fake newsy.
3. Trzecie miejsce (*Third Place*) – zgodnie z socjologiczną koncepcją Raya Oldenburga, biblioteka to przestrzeń między domem a pracą/szkolą. W małych miejscowościach to często jedyne darmowe miejsce spotkań, warsztatów – swoiste centrum kultury¹.

W małej bibliotece, dysponującej często ograniczonymi zasobami kadrowymi, narzędzia AI stają się czynnikiem demokratyzującym dostęp do zaawansowanych usług informacyjnych i kulturalnych, pod warunkiem zachowania krytycznej refleksji nad ich algorytmiczną naturą.

Warto też w tym miejscu odwołać się do koncepcji „bibliotekarstwa rozszerzonego” (*Augmented Librarianship*), czyli bibliotekarstwa opartego na synergii ludzkiej empatii i intuicji z analityczną mocą systemów sztucznej inteligencji². W kontekście małej biblioteki będzie oznaczało to:

¹ „Trzecie miejsce” to socjologiczna teoria sformułowana w 1989 roku przez Raya (Ramona) Oldenburga. Koncepcja ta zakłada, że dla zachowania równowagi psychicznej i społecznej człowiek potrzebuje trzech odrębnych sfer życia: 1. Pierwsze miejsce – dom (sfera prywatna). Przestrzeń rozumiana jako fundament poczucia bezpieczeństwa, w którym funkcjonujemy w kręgu najbliższych i przyjmujemy określone role i obowiązki. 2. Drugie miejsce – praca (sfera produktywności). Przestrzeń rozumiana jako miejsce realizacji ambicji, budowania kariery zapewniające poczucie sprawczości i środki do życia. Jednocześnie silnie związane z konkurencją, hierarchią i stresem. 3. Trzecie miejsce – „kotwica społeczności”. Neutralne miejsce, które łączy ludzi poza domem i pracą. Oldenburg zakłada, że dana przestrzeń może stać się prawdziwym trzecim miejscem musi spełnić kilka warunków: powinno to być neutralne miejsce, w którym status ekonomiczny lub zawodowy nie ma znaczenia, charakteryzować się dostępnością i gościnnością, obecnością stałych bywalców oraz „niskim profilem”, czyli prostotą, przytulnością oraz bezpretensjonalnością. Zob. Oldenburg & Brissett, 1982, p. 269.

² Pojęcie „rozszerzenia” (*augmentation*) wywodzi się z teorii Douglasa Engelbarta, który dostrzegł w komputerach narzędzia mogące zwiększyć ludzki intelekt, a nie go zastąpić. W 1962 roku Engelbart w swojej pracy *Augmenting Human Intellect: a Conceptual Framework* zawarł wizjonerską koncepcję, które określiła współczesne relacje między człowiekiem a maszyną. Głównym celem badawczym Engelbarta było zwiększenie zbiorowej zdolności ludzi do rozwiązywania złożonych problemów i efektywnego przetwarzania informacji. Warto w tym miejscu podkreślić, że Engelbart nie skupiał się tylko na samym doskonaleniu technologii, ale na tym, w jaki sposób może ona przynieść korzyści społeczeństwu. Zob. Engelbart, 1962.

- redefinicję kapitału ludzkiego – w małych ośrodkach bibliotekarz często pełni kilka różnych funkcji. Może być animatorem, informatykiem, grafikiem, doradcą. Narzędzia AI zdejmują z niego powtarzalne zadania takiej jak np. streszczanie artykułów do biuletynu, pozwalając tym samym na dbanie o pogłębioną relację z czytelnikami;
- inteligencję hybrydową – przetwarzanie dużych zbiorów danych w bardzo krótkim czasie (zdolności maszynowe) w połączeniu z ludzką umiejętnością rozumienia kontekstu lokalnego, emocji i potrzeb czytelnika, których algorytm nie jest w stanie uchwycić. System AI generuje odpowiednie pozycje, ale to właśnie bibliotekarz pełni tu funkcję merytorycznego i etycznego filtra (*Human-in-the-loop*);
- demokratyzację eksperckości – bibliotekarz w małej bibliotece zyskuje dostęp do asystenta posiadającego wiedzę porównywalną z ośrodkami akademickimi. To pozytywnie wpływa na pozycję małej biblioteki w systemie edukacyjnym kraju. AI niweluje dystans kompetencyjny między lokalną a narodową biblioteką.

Mała biblioteka w wiejskiej szkole w dobie cyfrowej jawi się zatem jako instytucja hybrydowa – zakorzeniona lokalnie, lecz funkcjonująca w globalnej infosferze; ograniczona przestrzennie, lecz potencjalnie nieograniczona zasobowo; kameralna, lecz kompetencyjnie wzmocniona przez technologie. Jej siła nie wynika z wielkości kolekcji ani infrastruktury, lecz z jakości relacji, elastyczności organizacyjnej oraz zdolności do mediowania między światem analogowym i cyfrowym. W tym kontekście sztuczna inteligencja nie stanowi alternatywy dla tradycyjnych funkcji biblioteki, lecz narzędzie ich intensyfikacji – może demokratyzować dostęp do wiedzy, wspierać inkluzję cyfrową i redukować asymetrie informacyjne, o ile pozostaje podporządkowana humanistycznej misji instytucji. Mała biblioteka staje się więc laboratorium odpowiedzialnej transformacji cyfrowej: miejscem, w którym technologia spotyka się z empatią, a globalne zasoby danych podlegają interpretacji przez pryzmat lokalnych potrzeb i doświadczeń wspólnoty.

Doradztwo lekturowe w paradygmacie semantycznym

Sztuczna inteligencja w małej szkolnej bibliotece zmienia też architekturę wyboru między czytelnikami. Tradycyjne systemy biblioteczne promują to, co aktualne, tymczasem LLM (*Large Language Models*)³ pomaga wydobyć pozorny

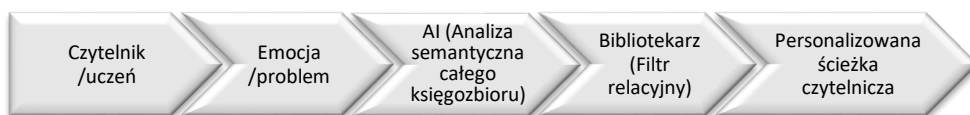
³ Large Language Models znajdują swoje zastosowania w wielu dziedzinach, takich jak: zadania tekstowe, tłumaczenia maszynowe, streszczanie dokumentów, klasyfikacja tekstu. Dodatkowo integralność danych wizualnych i tekstowych pozwala na prowadzenie rozmów dotyczących obrazów. Jednocześnie generują nieprawdziwe odpowiedzi wynikające z dążenia modelu do

brak powiązania między poszczególnymi woluminami. To może pomóc małej bibliotece wypchnąć na światło dzienne wartościowe, ale już nie najnowsze, często zapomniane pozycje. Poza tym, uczniowie często poszukują książki na aktualny „stan ducha”. AI pozwala nauczycielowi biblioteki operować na poziomie emocjonalnym. Bibliotekarz używając AI jako narzędzia do mapowania nastrojów literackich, staje się swego rodzaju „architektem doświadczenia”.

Bibliotekarz powinien filtrować wyniki AI. Maszyna może zaproponować listę lektur, ale to dopiero bibliotekarz, znając sytuację ucznia, czytelnika, często jego upodobania (co jest specyficzne dla małych miejscowości), decyduje która z propozycji będzie odpowiednia etycznie i merytorycznie dla czytelnika. Istotny tu zatem będzie sam proces docierania do informacji, które są głęboko ukryte w strukturze baz danych, poza standardowymi ścieżkami wyszukiwania.

Na poniższym wykresie przedstawiono model rozszerzonej ścieżki AI.

Ilustracja 1. Model rozszerzonej ścieżki czytelniczej AI



Źródło: opracowanie własne

Warto w tym miejscu przywołać koncepcję „długiego ogona” Chisa Andersona. Zgodnie z tą koncepcją firma sprzedająca wiele produktów jest w stanie uzyskać większy dochód sprzedając pojedyncze, rzadziej spotykane produkty niż podczas sprzedaży najpopularniejszych towarów. Jak twierdzi Grzegorz Gmiterek:

Ekonomiczna koncepcja „długiego ogona” może wpłynąć na funkcjonowanie bibliotek i poszerzanie ich oferty o nowe, bardziej społecznościowe interaktywne aspekty. [...] elementy wchodzące w skład tej teorii od wielu lat są zakorzenione w tradycyjnych usługach bibliotecznych. Dowodem na to jest gromadzenie przez biblioteki tematycznie szerokiej oferty wydawniczej w celu zaspokojenia czytelniczych potrzeb u jak największej liczby odbiorców (Gmiterek, 2012, s. 93)⁴.

stworzenia płynnej i interesującej odpowiedzi oraz mają trudności z rozumowaniem logicznym, ograniczoną pamięć oraz brak rzeczywistego rozumienia świata fizycznego (Hadi et al., 2024).

⁴ Zob. też: Casey & Savastinuk, 2007.

W małej bibliotece „głowa ogona”, rozumiana jako zbiór bestsellerów, jest ograniczona, ale ogon, czyli zbiory starsze, rzadziej udostępniane, jest teoretycznie nieograniczony. AI jest jedynym narzędziem, które pozwala na sprawne zarządzanie tym „ogonem” w procesie doradztwa lekturowego.

Warto w tym kontekście wspomnieć również o teorii serendypności, czyli dokonywaniu szczęśliwych odkryć tam, gdzie się tego nie spodziewaliśmy. Sztuczna inteligencja bowiem pomaga nam „znaleźć to, czego nie szukaliśmy, a co okazało się nam potrzebne” (Minchberg, 2018, s. 226).

Warto zauważyć, że zastosowanie analizy semantycznej w doradztwie lekturowym zmienia także samą strukturę dialogu między czytelnikiem a bibliotekarzem. Pytanie „co warto przeczytać?” przestaje być wyłącznie prośbą o wskazanie tytułu, a staje się zaproszeniem do wspólnej eksploracji znaczeń, tematów i doświadczeń. AI może wspierać ten proces poprzez identyfikowanie motywów, nastrojów, archetypów czy wątków obecnych w całym księgozbiórze, tworząc mapy powiązań, które nie są widoczne w tradycyjnych systemach katalogowych. Jednak to bibliotekarz nadaje tym powiązaniom sens, osadza je w lokalnym kontekście kulturowym i biograficznym czytelnika oraz dba o proporcje między algorytmiczną trafnością a wartością wychowawczą i estetyczną proponowanej lektury. W tym ujęciu doradztwo lekturowe staje się procesem hybrydowym – współtworzonym przez inteligencję maszynową i ludzką wrażliwość interpretacyjną – którego celem nie jest jedynie optymalizacja wyboru, lecz pogłębienie doświadczenia czytelniczego.

Jednocześnie personalizacja wspierana przez AI rodzi pytanie o granice algorytmicznego dopasowania. Systemy rekomendacyjne, opierając się na wcześniejszych wyborach i deklarowanych preferencjach, mogą nieświadomie utrzymywać czytelnicze schematy, prowadząc do powstania swoistej „bańki lekturowej”. W takim modelu czytelnik otrzymuje przede wszystkim treści podobne do tych, które już zna i akceptuje, co ogranicza potencjał konfrontacji z odmiennością, eksperymentem formalnym czy perspektywą światopoglądową wykraczającą poza dotychczasowe doświadczenia. Właśnie w tym miejscu rola bibliotekarza jako promotora różnorodności kulturowej i intelektualnej staje się kluczowa. Może on świadomie „przełamywać” algorytmiczne sugestie, wprowadzając element nieoczywistości i edukacyjnego wyzwania. Doradztwo lekturowe w paradygmacie semantycznym nie powinno więc dążyć wyłącznie do maksymalizacji trafności, lecz do równoważenia komfortu poznawczego z rozwojem krytycznego myślenia i otwartości na nowe narracje.

Inkluzywność jako imperatyw etyczny i technologiczny

Rozważając koncepcję małej biblioteki, warto zatrzymać się na chwilę na bibliotece jako instytucji zaufania publicznego, realizującą dzięki AI misję niwelowania barier, na którą wcześniej nie miała budżetu ani zasobów kadrowych. Wobec powyższego trzeba przesunąć akcent z „gadżetów” na sprawiedliwość informacyjną (*Information Justice*).

Inkluzywność w małej bibliotece przestaje być teoretycznym postulatem, a staje się mierzalną praktyką dzięki AI, która może zapewnić:

- demokratyzację dostępności. We wspomnianych wyżej wiejskich, szkolnych bibliotekach często brakuje specjalistów z zakresu Polskiego Języka Migowego czy tyfloinformatyków. Narzędzia wyposażone w AI (np. *Speech to text*) mogą w przyszłości ułatwić lub w ogóle umożliwić aktywny udział ucznia z niedosłuchem w spotkaniu autorskim lub zapoznać się z treścią artykułu w starej kronice osobie niedowidzącej⁵.
- uproszczenie kognitywne. Wielu potencjalnych czytelników (seniorzy, osoby w spektrum autyzmu lub z niepełnosprawnością intelektualną) może czuć się wykluczonych z powodu bardzo hermetycznego języka instytucji. Narzędzia AI potrafią w kilka sekund uprościć zbyt skomplikowany regulamin biblioteki lub tekst naukowy, nie zmieniając merytoryki i sensu „tłumaczonego” tekstu.
- sprawiedliwość językową. W małych miejscowościach, w których często pojawiają się „nowi” mieszkańcy, wśród których są też dzieci – dzisiejsi uczniowie (jak chociażby Ukraińcy we wschodnich częściach województwa lubelskiego), to często właśnie biblioteka staje się pierwszym punktem kontaktu. Narzędzia AI dają możliwość bibliotekarzowi na efektywne prowadzenie doradztwa czytelniczego w języku ojczystym użytkownika. Powoduje to oczywiście wzrost poczucia bezpieczeństwa i przynależności u obcojęzycznego potencjalnego czytelnika.

⁵ Inicjatywa realizowana w ramach Sieci Badawczej Łukasiewicz dotyczy zagadnienia wykorzystania sztucznej inteligencji do automatycznego tłumaczenia mówionego lub pisanego języka polskiego na Polski Język Migowy (PJM). Głównymi założeniami są zwiększenie dostępności, wykorzystanie zwiększonego wykorzystania AI zdolnych do precyzyjnego przekładu gramatyki i kontekstu języka polskiego na naturalną strukturą PJM, a także praktyczne zastosowanie (Automatyczne tłumaczenie na PJM... [online], 2026).

Warto w tym miejscu przywołać koncepcję „projektowania uniwersalnego” (*Universal Design*) Ronalda Mace’a⁶. W małej bibliotece często AI pełni funkcje architektonicznego „podjazdu”, ułatwiającego „poruszanie się osobom”,

które z wielu powodów mają utrudniony dostęp do niektórych dóbr społecznych – edukacji, ochrony zdrowia, kultury, rynku pracy. Czynnikiem ryzyka, w perspektywie jednostkowej, zwiększającym prawdopodobieństwo bycia marginalizowanym czy wykluczonym, mogą być określone cechy osoby, takie jak płeć, wiek, poziom wykształcenia, miejsce zamieszkania, stan cywilny, orientacja homoseksualna, wyznawana wiara czy przynależność do mniejszościowej grupy etnicznej (Brzezińska, Kaczan & Smoczyńska, 2010, s. 11).

Pamiętać należy również o „etyce troski” (*ethics of care*) w bibliotekarstwie, czyli takim podejściu bibliotekarza do czytelnika z dysfunkcjami, które oparte jest na empatii, zrozumieniu i swoistej trosce⁷.

Należy jednak podkreślić, że inkluzywność wspierana przez AI nie może mieć charakteru wyłącznie technologicznego. Samo udostępnienie narzędzi tłumaczeniowych, transkrypcyjnych czy upraszczających język nie gwarantuje realnego włączenia, jeśli nie towarzyszy mu refleksja nad kontekstem społecznym i kulturowym użytkownika. Istnieje ryzyko tzw. inkluzywności pozornej, w której technologia tworzy iluzję dostępności, nie eliminując strukturalnych barier, takich jak niski poziom kompetencji cyfrowych, brak zaufania do instytucji czy lęk przed oceną. Dlatego rola bibliotekarza jako mediatora i edukatora pozostaje kluczowa: to on rozpoznaje indywidualne potrzeby, buduje relację opartą na zaufaniu i decyduje, kiedy oraz w jaki sposób wykorzystać narzędzie AI. W tym sensie technologia może być wsparciem procesu włączania, lecz nie zastąpi empatii, cierpliwości i uważności, które stanowią fundament etosu bibliotekarskiego.

⁶ Termin „projektowanie uniwersalne” po raz pierwszy pojawił się w latach osiemdziesiątych w USA i początkowo odnosił się tylko do rozwiązań architektonicznych umożliwiających pełne i komfortowe korzystanie z miejsc przestrzeni publicznej osobom z niepełnosprawnościami. W kontekście edukacji, uczenia się zaczęto używać tego terminu kilka lat później, rozumianego jako konieczność tworzenia materiałów edukacyjnych w taki sposób, by mogły być one efektywnie wykorzystywane przez jak najszerszą grupę odbiorców bez konieczności szczegółowych dostosowań. Zob. Wróblewska, 2022, s. 42–44.

⁷ Definicja „etyki troski” Willa Kymlickiego opisuje ją jako skupienie dyspozycji moralnych na rozwijanie opiekuńczości oraz traktowanie obowiązków i relacji międzyludzkich jako podstawowych pojęć moralnych. Zob. Kymlicka, 2009, s. 480.

Etyka algorytmiczna i ryzyko epistemologiczne

Warto spojrzeć na nauczyciela biblioteki jako na swoistego „strażnika jakości danych”, albowiem modele językowe to często „stochastyczne papugi”⁸. Stwarza to niebezpieczeństwo generowania treści nieprawdziwych, często wprowadzających odbiorcę w błąd. Jest to szczególnie niebezpieczne w przypadku czytelnika młodego, niedoświadczonego, pozbawionego często krytycznego myślenia. Bibliotekarz zatem musi pełnić tu rolę weryfikatora (*fact checker*).

Istnieje również ryzyko, że AI poproszona o wskazanie ciekawej literatury obyczajowej, pominie polski kontekst regionalny, bowiem trenowana jest na ogromnych zbiorach danych, w których dominują języki, tradycje anglosaskie. Właśnie ten uśredniony algorytm stanowić może zagrożenie dla lokalnego dziedzictwa, o które musi zadbać bibliotekarz. Odnosząc to do szeroko pojętej edukacji możemy założyć, że

to, co użytkownik otrzymuje, jest efektem przefiltrowania potencjalnych wariantów przez algorytmiczną logikę oceny trafności, bezpieczeństwa i adekwatności kulturowej. W edukacji oznacza to, że proces uczenia się może być od początku formowany przez ukryte założenia medium. Jeśli treści generowane przez SI konsekwentnie pomijają określone perspektywy, dane kulturowe lub językowe, powstaje ryzyko epistemicznej asymetrii, co prowadzi do sytuacji, w której uczniowie uzyskują wiedzę w sposób strukturalnie zniekształcony (Karwacka, 2025, s. 53–54).

Warto w tym miejscu przywołać również koncepcję Luciano Floridiego, który stwierdził, że pojawienie się generatywnej AI sprawiło, że tradycyjna era informacji ustępuje miejsca erze infosfery (Floridi, 2014, s. 15–16). Zgodnie z tą myślą algorytmy przestały być jedynie narzędziami, a stały się zarówno środowiskiem, jak i aktywnym aktorem. Ich możliwości, sprawczość objawiają się poprzez gromadzenie wciąż nowych danych, strukturyzację, hierarchizację oraz filtrowanie, czyli selektywne udostępnianie treści użytkownikowi. Zdaniem badacza interakcja z AI obarczona jest istotnymi wadami strukturalnymi, takimi jak brak intencjonalności, brak osadzenia na ludzkim doświadczeniu i emocjach

⁸ Termin powyższy został stworzony przez Emily Bender na określenie braku rozumienia języka przez modele językowe. Albowiem, zdaniem badaczek, są to systemy, które w sposób stochastyczny łączą fragmenty różnych tekstów widziane przez nie wcześniej, nie bacząc na intencje komunikacyjne lub rzeczywiste znaczenia.

Dodatkowo, badaczki stwierdzają, że płynność wygenerowanego tekstu jest czymś sztucznym, iluzją. Dopiero człowiek, który czyta dany tekst nadaje mu określone znaczenie na bazie własnych kompetencji językowych. Z analizy autorek wynika, że należy odejść od zwracania uwagi na sam rozmiar modeli językowych na rzecz ich efektywności i jakości otrzymywanych danych. Zob. Bender, McMillan-Major, Gebru & Shmitchell, 2021.

oraz imitacji wymiany myśli między użytkownikiem a AI. Krytyczna ocena zatem stawia pod znakiem zapytania wiarygodność epistemiczną, a także etyczną systemów opartych na sztucznej inteligencji.

W kontekście małej biblioteki szczególnego znaczenia nabiera również problem transparentności działania systemów AI. Modele generatywne funkcjonują w oparciu o złożone mechanizmy statystyczne, których logika pozostaje dla użytkownika nieprzejrzysta („*black box*”). Bibliotekarz, rekomendując treści wygenerowane lub wyselekcjonowane przez algorytm, ponosi odpowiedzialność za ich rzetelność, mimo że nie ma pełnego wglądu w proces ich powstawania. Powstaje zatem napięcie między efektywnością technologiczną a zasadą odpowiedzialności zawodowej. Wymaga to wypracowania praktyk jawnego komunikowania roli AI w procesie wyszukiwania i opracowywania informacji, a także rozwijania kompetencji algorytmicznej świadomości (*algorithmic literacy*) zarówno wśród bibliotekarzy, jak i czytelników. Edukacja w tym zakresie powinna obejmować nie tylko umiejętność korzystania z narzędzi, lecz także rozumienie ich ograniczeń, potencjalnych uprzedzeń danych treningowych oraz mechanizmów generowania pozornie wiarygodnych treści. Tylko wówczas możliwe jest zachowanie epistemicznej równowagi między zaufaniem do technologii a krytyczną refleksją nad jej wpływem na proces poznawczy.

W *Oświadczeniu w sprawie bibliotek i sztucznej inteligencji* (IFLA Statement..., 2020) Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotecznych (IFLA) podkreśliła, że wdrażanie AI w bibliotekach musi opierać się na wyraźnych normach etycznych. Do kluczowych wyzwań zaliczono ochronę prywatności użytkowników, poszanowanie praw autorskich oraz wolność intelektualną. W rezultacie etyka AI w sferze bibliotecznej i naukowej stała się w ostatnich latach ważnym i szeroko dyskutowanym tematem badawczym (Cox, 2022).

[Ku nowemu humanizmowi cyfrowemu

Wdrożenie AI w szkolnej bibliotece to projekt głęboko humanistyczny. W cyfrowym świecie, całkowicie zdominowanym przez algorytmy mediów społecznościowych, biblioteka powinna zostać miejscem, w którym sztuczna inteligencja wykorzystywana jest w sposób transparentny i zawsze celowy, powinna służyć rozwojowi intelektualnemu, zarówno jednostki jak i całych grup społecznych, a nie być nastawiona tylko na konsumpcję. Warto zauważyć, że bibliotekarstwo zawsze adaptowało nowe technologie – począwszy od druku, po katalogi cyfrowe aż po Internet. Sztuczna inteligencja to kolejny etap rewolucji, który nie tylko nie odbiera podmiotowości bibliotekarzowi, ale wręcz ją wzmacnia (*epistemic agency*). Wydaje się to kluczowe w kontekście odróżnienia

ludzkiego poznania od procesów zachodzących w sztucznej inteligencji. Biblioteka w wiejskiej szkole to miejsce, w którym globalna wiedza przetwarzana przez AI spotyka się z lokalnym kontekstem, którego żadna maszyna bez pomocy człowieka nie jest w stanie zrozumieć.

Wykazano, że w trzech kluczowych obszarach funkcjonowania małej biblioteki – pracy z czytelnikiem, promocji czytelnictwa oraz wsparciu administracyjnemu – narzędzia oparte na AI mogą realnie zwiększać efektywność działań. Szczególnie istotne okazuje się ich zastosowanie w personalizowanym doradztwie lekturowym, gdzie analiza semantyczna zasobów pozwala wydobywać mniej eksponowane treści i zarządzać „długim ogonem” zbiorów. Jednocześnie ostateczna decyzja interpretacyjna i etyczna pozostaje po stronie bibliotekarza, który pełni funkcję relacyjnego i kulturowego filtra.

AI może również wspierać realizację idei inkluzywności poprzez upraszczanie języka instytucjonalnego, tłumaczenia międzyjęzykowe czy narzędzia wspomagające osoby z niepełnosprawnościami. W tym sensie technologia staje się narzędziem sprawiedliwości informacyjnej oraz praktycznym wyrazem projektowania uniwersalnego. Mała biblioteka, osadzona w niewielkiej miejscowości, dysponująca ograniczonymi zasobami, zyskuje dostęp do kompetencji i funkcjonalności, które wcześniej były zarezerwowane dla dużych ośrodków.

Jednocześnie artykuł wskazuje na konieczność świadomego zarządzania ryzykiem epistemologicznym i etycznym. Modele językowe mogą generować treści niezwyfikowane, uproszczone kulturowo lub reprodukujące dominujące wzorce językowe. Dlatego rola bibliotekarza jako weryfikatora informacji, strażnika jakości danych i promotora krytycznego myślenia staje się jeszcze bardziej znacząca. W epoce infosfery kompetencje humanistyczne – umiejętność interpretacji, empatia, znajomość lokalnego kontekstu – nie tracą na znaczeniu, lecz zyskują nowy wymiar.

Wdrożenie sztucznej inteligencji w małej szkolnej bibliotece należy zatem postrzegać jako projekt humanistyczny, a nie wyłącznie technologiczny. Biblioteka może stać się przestrzenią odpowiedzialnego, transparentnego i refleksyjnego korzystania z AI – miejscem, w którym globalne zasoby wiedzy przetwarzane algorytmicznie spotykają się z lokalnym doświadczeniem wspólnoty.

Ostatecznie to nie algorytm, lecz człowiek nadaje sens procesowi informacyjnemu. Sztuczna inteligencja może wspierać bibliotekarza, lecz nie zastąpi jego roli jako mediatora kultury i przewodnika po świecie znaczeń. Mała biblioteka, zwłaszcza ta mieszcząca się w wiejskiej szkole pozostaje przestrzenią autentycznego spotkania – a technologia, jeśli używana świadomie, może to spotkanie pogłębiać, a nie zastępować.

Bibliografia

- Automatyczne tłumaczenie na PJM – przyszłość czy wyzwanie? Zapraszamy do obejrzenia lutowego Seminarium Łukasiewicz – AI (2026). W: *Instytut Sztucznej Inteligencji i Cyberbezpieczeństwa Łukasiewicz* [online]. Pobrano 14 czerwca 2026 r., z: <https://ai.lukasiewicz.gov.pl/2026/02/20/automatyczne-tlumaczenie-na-pjm-przyszlosc-czy-wyzwanie-zapraszamy-do-obejrzenia-lutowego-seminarium-lukasiewicz-ai/>
- Bender, Emily M., McMillan-Major, Angelina, Gebru, Timnit & Shmitchell, Shmargaret (2021). On the dangers of stochastic parrots: can language models be too big. W: *Proceedings of the 2021 ACM Conference on Fairness, Accountability, and Transparency* [online] (p. 610–623). Pobrano 25 lutego 2026 r., z: <https://dl.acm.org/doi/epdf/10.1145/3442188.3445922>
- Brzezińska, Anna I., Kaczan, Radosław & Smoczyńska, Karolina (2010). *Diagnoza potrzeb i modele pomocy dla osób z ograniczeniami sprawności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Casey, Michael E. & Savastinuk, Laura C. (2007). *Library 2.0: A Guide To Participatory Library Service*. New Jersey: Information Today, Inc.
- Cox, Andrew (2022). The Ethics of AI for Information Professionals: Eight Scenarios. *Journal of the Australian Library and Information Association*, **71**(3), 201–214. <https://doi.org/10.1080/24750158.2022.2084885>
- Engelbart, Douglas C. (1962). Augmentic Human Intellect: a Conceptual Framework [online]. Pobrano 19 lutego 2026 r., z: https://www.academia.edu/5059901/Douglas_Engelbart_Augmenting_Human_Intellect_A_Conceptual_Framework
- Gmiterek, Grzegorz (2012). *Biblioteka w środowisku społecznościowego Internetu: biblioteka 2.0*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
- Hadi, Usman, Al Tashi, Qasem, Qureshi, Rizwan, Shah, Abbas, Muneer. Amgad, Irfan, Muhammad, Zafar, Anas, Shaikh, Muhammad Bilal, Akhtar, Naveed, Wu, Jia, Mirjalili, Seyedali, Shah, Mubarak (2024). Large Language Models: A Comprehensive Survey of its Applications, Challenges, Limitations, and Future Prospects [online]. Pobrano 19 lutego 2026 r., z: https://www.researchgate.net/publication/383058502_Large_Language_Models_A_Comprehensive_Survey_of_its_Applications_Challenges_Limitations_and_Future_Prospects
- IFLA Statement on Libraries and Artificial Intelligence (2020). W: *IFLA Publications* [online]. Pobrano 26 czerwca 2026 r., z: <https://repository.ifla.org/items/8c05d706-498b-42c2-a93a-3d47f69f7646>
- Karwacka, Monika B. (2025). Sztuczna inteligencja jako medium edukacyjne i kulturowe: między Arendt, Freirem a Mollickiem. *Media i społeczeństwo. Medioznawstwo. Komunikologia. Semiologia. Socjologia mediów. Media a pedagogika*, **23**(2), 53–54.
- Kymlicka, Will (2009). *Współczesna filozofia polityczna*. Warszawa: Fundacja Aletheia.
- Floridi, Luciano (2014). *The fourth revolution: how the infosphere is reshaping human reality*. Oxford: Oxford Unieveristy Press.
- Minchberg, Małgorzata (2018). Edukacja przez sztukę: artysta w szkole, *Edukacyjna Analiza Transakcyjna*, **7**, 221–232.
- Oldenburg, Ray & Brissett, Dennis (1982). The third place. *Qualitative Sociology*, **5**, 265–284.
- Wróblewska, Urszula (2022). Historia amerykańskiego uniwersalnego projektowania w kontekście ludzkich doświadczeń–twórcy, luminarze i propagatorzy idei. W: Perkowska, M.M., Bajkowski, T. (red.), *Projektowanie uniwersalne w przestrzeni uniwersyteckiej – idee, możliwości, dobre praktyki* (s. 42–44). Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku.

Artificial Intelligence in a school library
New library tasks related to reader engagement, literacy
promotion, and administrative support

ABSTRACT: The rapid development of artificial intelligence (AI)-based tools is affecting the running of small, rural school libraries, giving rise to both enthusiasm and concerns about the future of the school librarian profession. The aim of this article is to present AI as a practical ‘assistant’ supporting the day-to-day work of the library, rather than as a technology that replaces human staff. The following research questions were posed: (1) in which areas of a small rural library’s operations can AI realistically increase work efficiency; (2) do these tools facilitate the personalisation of reading advice and the promotion of reading; (3) what competencies and ethical frameworks are necessary for their responsible use. The analysis focuses on three areas: working with readers, the promotion of reading, and administrative support. The article employs a review of the relevant literature and elements of a case study based on experience of working in a small rural library. The findings indicate that the implementation of AI does not require specialist IT knowledge, but rather critical and reflective skills. These tools can relieve the librarian of technical tasks, thereby strengthening their relational and culture-forming role. Technology should therefore support, rather than replace, the librarian–reader relationship, preserving the humanistic character of the institution as a place for an authentic encounter with the written word and culture.

KEYWORDS: Artificial Intelligence (AI), school libraries, teacher-librarians, reading promotion, AI tools for libraries, librarian-patron relationship

Kamil Marek Detyna

Uniwersytet Zielonogórski

Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych

Kierunek Turystyka i rekreacja, II rok studiów

e-mail: kamil.detyna@gmail.com

 <https://orcid.org/0009-0007-4547-9886>

Materialność strachu

Studium ewolucji rynku kolekcjonerskiego dzieł Stephena Kinga w perspektywie trzydziestoletniej praktyki bibliofilskiej

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.04>

Abstrakt: Artykuł stanowi analizę ewolucji rynku kolekcjonerskiego dzieł Stephena Kinga w perspektywie trzydziestoletniej praktyki bibliofilskiej. Opracowanie zestawia tradycyjne podejście do kolekcjonowania, opierające się na drobiazgowej weryfikacji pierwszych wydań, kodów drukarskich oraz specyficznych błędów edytorskich (m.in. z wczesnego okresu wydawnictwa Doubleday), ze współczesnymi trendami rynkowymi. Szczególną uwagę poświęcono unikalnej specyfice polskiego rynku wydawniczego – od czasów transformacji ustrojowej i chaosu lat 90. (naznaczonych działalnością oficyn takich jak Phantom Press czy Amber), aż po dzisiejszą profesjonalizację i rozwój segmentu premium, którego czołowym reprezentantem jest wydawnictwo Albatros. W końcowej części pracy zbadano również wpływ mediów społecznościowych na transformację fizycznej książki z nośnika tekstu w pożądany artefakt wizualny, czego najsilniejszym przejawem jest fenomen luksusowych wydań z barwionymi i ilustrowanymi brzegami stron (sprayed edges).

Słowa kluczowe: Stephen King, kolekcjonerstwo książek, rynek wydawniczy, barwione brzegi, bibliofilstwo

Wstęp. Kolekcjoner jako kustosz popkultury

Kolekcjonowanie literatury przestaje być w perspektywie trzydziestoletniej praktyki jedynie hobbystycznym gromadzeniem woluminów. Staje się zaawansowaną formą archiwizacji współczesności, „katalogowaniem terażniejszości”, a może być również złożoną formą lokowania kapitału w segmencie wydań luksusowych i unikatowych. Niniejsze opracowanie, przygotowane z myślą o publikacji pokonferencyjnej, stanowi próbę syntezy wiedzy zdobytej na przestrzeni trzech dekad aktywnego uczestnictwa w rynku antykwarycznym (tym skupionym na popkulturze z wycelowaniem bezpośrednio w Stephena Kinga), zarówno w Polsce, jak i na arenie międzynarodowej. Celem jest nie tylko analiza bibliograficzna, ale przede wszystkim zrozumienie mechanizmów rynkowych, psychologii kolekcjonera oraz wpływu mediów wizualnych na materialną wartość książki.

W świecie, w którym kultura coraz częściej ulega dematerializacji, fizyczny egzemplarz książki – zwłaszcza ten naznaczony historią, błędem drukarskim czy odręcznym podpisem autora – zyskuje status relikwii. Podobnie dzieje się już od dawien ze znaczkami pocztowymi, czy egzemplarzami numizmatycznymi. Stephen King, obecny na rynku wydawniczym od 1974 roku, stworzył bibliografię, która dla kolekcjonera stanowi wyzwanie monumentalne, gdyż sam autor jest niezwykle płodny¹, przede wszystkim jednak liczbą wydań, nie tylko na rynku rodzimym. Od tanich wydań w miękkiej oprawie (*mass market paperbacks*), przez standardowe wydania w twardej oprawie (*trade hardcovers*), aż po luksusowe edycje limitowane – każdy z tych segmentów rządzi się odrębnymi prawami ekonomii i estetyki. W niniejszej pracy przyjęto perspektywę „insidera” – kolekcjonera, który obserwował transformację Kinga z autora „literatury wagonowej” w klasyka amerykańskiej literatury, a co za tym idzie, ewolucję jego książek z przedmiotów użytkowych w obiekty inwestycyjne.

Głównym celem niniejszego artykułu jest analiza przemian rynku kolekcjonerskiego twórczości Stephena Kinga, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki polskiego rynku wydawniczego oraz wpływu mediów społecznościowych na materialność książki. Badanie opiera się na metodzie studium przypadku (*case study*) oraz analizie rynku antykwarycznego. Ponadto, w pracy wykorzystano wieloletnią obserwację uczestniczącą środowiska bibliofilskiego, zestawiając ją z analizą źródeł bibliograficznych i trendów wydawniczych.

Struktura artykułu została podzielona na trzy główne części: pierwsza omawia tradycyjne metody weryfikacji i identyfikacji wczesnych wydań, druga analizuje ewolucję i specyfikę polskiego rynku wydawniczego, natomiast trzecia skupia się na współczesnym zjawisku estetyzacji książki w erze kultury wizualnej.

¹ Lista książek znajduje się w bibliografii na końcu tekstu.

Przed analizą współczesnych trendów aukcyjnych, niezbędne jest uporządkowanie aparatu pojęciowego. Polska literatura przedmiotu, choć często niesłusznie pomijana w globalnym dyskursie, oferuje niezwykle precyzyjne i głębokie humanistycznie definicje, które pozwalają odróżnić prawdziwego kolekcjonera od spekulanta czy bibliomana. Rozróżnienia te, sformułowane na przestrzeni XIX i XX wieku, zyskują dziś nową aktualność w obliczu komercjalizacji rynku książki.

Jednym z fundamentów polskiej myśli o książce jest dorobek Jana Muszkowskiego, wybitnego bibliologa, którego prace stanowią do dziś punkt odniesienia dla badaczy kultury piśmiennej. Już w *Życiu książki* z 1951 roku, Muszkowski przywołuje definicję, która w swojej lapidarności zawiera istotę zjawiska. Według niego, bibliofil to miłośnik-kolekcjoner, który obejmuje równą troską zarówno treść jak i szatę zewnętrzną (Muszkowski, 1951, s. 347). Jest to znawca i zbieracz książek; człowiek tak przejęty ideą bibliofilstwa, że odejmie sobie od ust, żeby móc gromadzić książki (nazywane przez autora szpargałami)².

Zaglądnąwszy natomiast do nieco bliższej nam definicji słownikowej z mniej odległych czasów przeczytamy, że bibliofil to miłośnik, znawca i zbieracz rzadkich i cennych książek (Czapnik, 2011, s. 31). Bibliofilstwo zatem to kolekcjonowanie w przemyśłany i starannie dobrany sposób książek, nie tylko ze względu na ich treść ale również i wartość wizualną. Jak podaje *Podręczny słownik bibliotekarza* – w szerszym rozumieniu oznacza poszanowanie książki w ogóle, troskę o sposób jej wytwarzania, zabezpieczenia i wykorzystywania (Czapnik, 2011, s. 31). Kolekcjonerstwo zatem nie jest jedynie hobby, lecz postawą życiową, rodzajem misji kulturowej.

Cofając się głębiej w historię polskiej leksykografii, natrafiamy na niezwykle interesujące rozróżnienia wprowadzone przez Michała Amszejewicza w jego *Dykcjonarzu* z 1859 roku. Amszejewicz wprowadza termin „bibliognosta”, który definiuje jako „człowieka mającego znajomość książek”. Termin ten, dziś rzadziej używany, wydaje się niezwykle adekwatny do opisu współczesnych ekspertów rynku antykwarycznego. Bibliognosta to ktoś więcej niż bibliofil – to specjalista potrafiący zidentyfikować fałszerstwo, rozpoznać typ czcionki, określić proveniencję papieru czy zinterpretować kod drukarski. W kontekście analizowanych w dalszej części artykułu dzieł Stephena Kinga, gdzie o wartości decydują mikroskopijne kody na marginesach stron, postawa bibliognosty staje się niezbędna.

² Terminu „bibliofilstwo” użył po raz pierwszy Richard de Bury, kanclerz Edwarda III, jeden z najwybitniejszych bibliofilów, w dziele *O miłości do ksiąg* (łac. *Philobiblon*) (1344, druk 1473).

Literatura XIX-wieczna, jak *Nowy Komeniusz* (przypisywany Janowi Chrzcielowi Mieroszewskiemu) z 1861 roku, stawiała z kolei nacisk na „pilne czytelnictwo”. Widzimy tu wyraźną ewolucję pojęcia: od czytelnika (połowa XIX w.), przez znawcę-bibliognostę (koniec XIX w.), aż po bibliofila-kolekcjonera (XX w.). Współczesność zdaje się łączyć te postawy, choć z wyraźnym przesunięciem akcentu na fizyczność obiektu. Bibliofilstwo w ujęciu Muszkowskiego i jego poprzedników nie było ucieczką od świata, lecz formą uczestnictwa w kulturze, co prowadzi nas do kolejnego kluczowego zagadnienia – społecznej roli prywatnych zbiorów.

Unikalną cechą polskiego dyskursu o kolekcjonerstwie jest silne akcentowanie jego roli służebnej wobec narodu i społeczeństwa. Wynika to ze specyfiki polskiej historii – okresu zaborów i wojen, kiedy to instytucje państwowe nie istniały lub były niszczone, a ciężar zachowania dziedzictwa kulturowego spoczywał na barkach osób prywatnych.

Postacią pomnikową w tym kontekście jest Edward Chwalewik. Jego dzieło *Zbiory polskie: archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie w zestawieniu alfabetycznym według miejscowości* (należy tutaj wspomnieć, że pierwsze wydanie ukazało się w Warszawie już w 1916 roku, a 10 lat później światło dzienne ujrzało wydanie dwutomowe) to nie tylko inwentarz, ale świadectwo heroizmu. Chwalewik dokumentował zasoby biblioteczne w czasach ogromnej niepewności, rejestrując zbiory, które często ulegały rozproszeniu lub zniszczeniu krótko po ich opisaniu.

Analiza pracy Chwalewika prowadzi do wniosku, że w polskiej tradycji prywatny kolekcjoner jest w istocie nieformalnym kustoszem pamięci narodowej. Opisywane przez niego „zbiory pamiątek przeszłości” – od wielkich bibliotek rodowych po małe gabinety numizmatyczne – pełniły funkcję zastępczą dla nieistniejących muzeów narodowych. Chwalewik pokazuje, że pasja jednostki (zbieractwo) transformuje się w dobro publiczne w momencie, gdy kolekcja staje się kompletna i uporządkowana. Wiele z opisanych przez niego zbiorów stało się później trzonem zasobów Biblioteki Narodowej czy muzeów okręgowych.

Współczesne badania, prezentowane m.in. na konferencjach naukowych „Kultura książki i informacji” (2024), kontynuują tę linię interpretacyjną. Badacze analizują losy księgozbiorów towarzystw naukowych (np. Polskiego Towarzystwa Filozoficznego) oraz rolę bibliotekarzy w administrowaniu pamięcią (Cupa & Berduszek, 2006). Wskazuje to na ciągłość etosu: dzisiejszy kolekcjoner, nawet jeśli zbiera literaturę popularną, wpisuje się w ten sam paradygmat ochrony dziedzictwa, co bibliofile z czasów Chwalewika. Jego prywatna kolekcja rzadkich wydań Stephena Kinga może w przyszłości stanowić bezcenne źródło dla badaczy kultury masowej XX wieku, tak jak zbiory „książki kramarskiej” stały się skarbem dla bibliologów.

Kluczowym ogniwem łączącym tradycyjne bibliofilstwo ze współczesnym rynkiem „*modern firsts*” jest myśl profesora Janusza Dunina. Jego praca *Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce* (1974) ukazała nowe oblicze książki jako obiektu. Dunin, sam będąc zapalonym bibliofilem, podważył elitarystyczne podejście, które nakazywało zbierać jedynie „dzieła wiekopomne” w pięknych oprawach.

Dunin zwrócił uwagę na „plody skandalu”, „rymy kramarskie” i „zeszytową książkę – ulicznice”. Wykazał, że te ulotne druki, pogardzane przez ówczesne elity, są w rzeczywistości najwierniejszym zwierciadłem mentalności społecznej, języka i obyczajowości epoki. Zastosował nowatorską metodę strukturalno-typologiczną, traktując książkę jako obiekt wypełniony znaczeniem nie tylko w warstwie tekstu, ale i formy fizycznej. Teoria Dunina stanowi doskonale teoretyczne uzasadnienie dla kolekcjonowania wczesnych wydań Stephena Kinga, zwłaszcza tych publikowanych jako tanie *paperback originals* (np. pod pseudonimem Richard Bachman). W latach 70. książki te (np. *Rage* czy *The Long Walk*) były traktowane jako literatura brukowa, jednorazowego użytku, sprzedawana w supermarketach obok proszku do prania. Zgodnie z myślą Dunina, to właśnie ich pospolitość i nietrwałość czynią je dziś tak cennymi. Przetrwały nieliczne egzemplarze, które uniknęły zacytowania i wyrzucenia.

[Identyfikacja, weryfikacja i punkty sporne

Fundamentem każdej poważnej kolekcji anglojęzycznej jest umiejętność bezbłędnej identyfikacji pierwszego wydania (*First Edition, First Printing*) (VeryFineBooks, b.d.). W przypadku Stephena Kinga jest to zadanie wymagające dużej precyzji, gdyż wydawcy na przestrzeni lat stosowali różne, często nieintuicyjne systemy oznaczania nakładów. Wartość egzemplarza jest tu binarna: książka jest albo wydaniem pierwszym z pierwszych, albo wartym ułamek tej ceny wznowieniem (Bowman, b.d.).

Wczesne lata twórczości Kinga, związane z wydawnictwem Doubleday, to okres, w którym nakłady były relatywnie niskie, a dbałość o jakość papieru (często kwaśnego, ulegającego degradacji) pozostawiała wiele do życzenia. Dziś te tomy stanowią jedne z najbardziej poszukiwanych egzemplarzy w środowisku kolekcjonerów.

Carrie (1974)

Debiut powieściowy Kinga jest papierkiem lakmusowym dla kondycji rynku. Wydana w oryginalnym nakładzie zaledwie 30000 egzemplarzy, *Carrie* jest niezwykle podatna na uszkodzenia. Kluczowym elementem weryfikacji jest kod „P6” ukryty na marginesie strony 199. Jest to tzw. *gutter code*, stosowany

przez Doubleday do oznaczania daty druku. Równie istotna jest cena na skrzydelku obwoluty: 5,95 USD. Egzemplarze, w których cena ta została przycięta (*price clipped*) lub zmieniona, tracą drastycznie na wartości. Na aukcjach w latach 2020–2025 obserwowano skrajne rozpiętości cenowe: od 1000 USD za egzemplarze w stanie dobrym, do astronomicznych kwot rzędu 2000–3000 USD za stan menniczy (*fine/fine*).

Miasteczko Salem (Salem's Lot, 1975)

Ten tytuł stanowi podręcznikowy przykład tego, jak błąd wydawniczy generuje wartość. W pierwszej fazie druku obwoluty (*first state dust jacket*) popełniono kuriozalną pomyłkę: na skrzydelku opisującym fabułę postać Ojca Calahana nazwano „Father Cody”. Błąd ten, w połączeniu z błędną ceną 8,95 USD (później skorygowaną na 7,95), to jeden z najbardziej poszukiwanych wariantów w bibliografii Kinga. Posiadanie egzemplarza z „Father Cody” to dla kolekcjonera powód do dumy i inwestycja o stopie zwrotu rzędu kilkuset procent w skali dekady. Kod wewnętrzny dla tego wydania to „Q37”.

Łśnienie (The Shining, 1977)

W przypadku *Łśnienia*, identyfikatorem jest kod „R49” na stronie 447. Choć nakład był już wyższy niż przy *Carrie*, popyt generowany przez kultową adaptację Kubricka sprawia, że ceny utrzymują się na wysokim poziomie. Aukcje internetowe (eBay, Heritage Auctions) regularnie notują sprzedaż egzemplarzy w stanie bardzo dobrym w przedziale 500–800 USD, przy czym kluczowy jest stan złotej folii na grzbiecie, która ma tendencję do ścierania się.

Dla początkujących kolekcjonerów pułapką, na którą należy uczulić w każdym opracowaniu naukowym, są wydania klubowe. W latach 70. i 80. kluby książki w USA produkowały masowo egzemplarze ludzako podobne do wydań handlowych. Podstawowe różnice są często subtelne: brak ceny na obwolucie, nieco mniejszy format (*trim size*), inny rodzaj papieru i oprawy (często lżejsze, tańsze materiały), brak kodów datowania (*gutter codes*) lub inna numeracja na stronie redakcyjnej. Wielu sprzedawców, celowo lub z niewiedzy, oferuje BCE (Book Club Edition)³ jako „pierwsze wydania”, co wymaga od kupującego zaawansowanej wiedzy weryfikacyjnej. Tylko duże doświadczenie i praktyka pozwalają na błyskawiczną ocenę wagi i faktury papieru, co często jest jedynym sposobem na odróżnienie dobrze zachowanego BCE od zniszczonego oryginału.

³ W internecie można znaleźć nawet poradniki dotyczące identyfikowania BCE, jak ten na stronie biblio.com „*Can you Identify a Book Club Edition?*”

Kolekcjonerstwo na najwyższym poziomie (*high-end collecting*) koncentruje się wokół wydawnictw specjalistycznych (*small press*), które uczyniły z książek Kinga dzieła sztuki introligatorskiej. To w tym segmencie obserwujemy największą dynamikę cenową i to tutaj lokowany jest największy kapitał.

Tabela 1. Kluczowe Identyfikatory Pierwszych Wydań (Doubleday Era)

Tytuł	Rok	Wydawca	Kod wewnętrzny	Cena na obwolucie w USD	Szacunkowa wartość w USD
<i>Carrie</i>	1974	Doubleday	P6 (str. 199)	5,95	1500–2500+
<i>'Salem's Lot</i>	1975	Doubleday	Q37 (str. 439)	8,95 / 7,95 (błąd Cody)	3000+ (wersja z błędem)
<i>The Shining</i>	1977	Doubleday	R49 (str. 447)	8,95	600–900
<i>Night Shift</i>	1978	Doubleday	S52 (str. 336)	8,95	800–1200
<i>The Stand</i>	1978	Doubleday	T39 (str. 823)	12,95	450–900

Źródło: opracowanie własne

Wydawnictwo **Phantasia Press** w 1980 roku wypuściło na rynek edycję *Firestarter* (*Podpalaczka*), która do dziś pozostaje jednym z najbardziej pożądanych obiektów na rynku. Istnieją dwa główne warianty limitowane:

- Edycja numerowana: 725 egzemplarzy, podpisanych przez Kinga i ilustratora Michaela Whelana. Cena emisyjna wynosiła 35 USD, a obecnie oscyluje w granicach 3000–4500 USD.
- Edycja literowana (*lettered*): 26 egzemplarzy (A–Z). Jest to mityczna „Asbestos Firestarter”, oprawiona w materiał ognioodporny zawierający aluminium i (według legendy) azbest. Ze względu na ekstremalną rzadkość, wycena tego tomu jest trudna, ale transakcje prywatne sugerują kwoty rzędu 35000–40000 USD.

To wydanie jest dowodem na to, jak materialoznawstwo i konceptualne podejście do oprawy (książka o pirokinezie w niepalnej oprawie) wpływa na postrzeganie wartości obiektu.

Wydawnictwo **Donald M. Grant** jest nierozzerwalnie związane z serią *Mroczna Wieża*. To właśnie Grant opublikował pierwsze, limitowane wydanie *The Gunslinger* (*Roland*) w 1982 roku, na długo przed wydaniem masowym. Książka ta, ilustrowana przez Michaela Whelana, w pierwszym wydaniu (10000 egzemplarzy) jest warta około 800–1200 USD za egzemplarz niepodpisany, a w wersji podpisanej cena w szybkim tempie rośnie do 4500 USD. Kompletny zestaw pierwszych wydań *Mrocznej Wieży* od Granta, sygnowany przez autora, to inwestycja rzędu 23500 USD. Dla kolekcjonera posiadanie „Grantów” jest

wyznacznikiem kompletności zbioru, odróżniającym go od posiadacza zwykłych wydań Scribner czy Viking.

Stephen King od końca lat 90. drastycznie ograniczył publiczne podpisywanie książek. Sprawilo to, że rynek autografów stal się polem minowym pełnym falsyfikatów. Doświadczony kolekcjoner wie, że certyfikat autentyczności (COA) wystawiony przez anonimowego sprzedawcę na eBayu jest bezwartościowy. Liczy się proveniencja – historia pochodzenia książki. Najbardziej cennie są autografy „dated and inscribed” (z datą i dedykacją) z wczesnych lat kariery, kiedy King chętnie wchodził w interakcje z fanami. Paradoksalnie, w świecie bibliofilskim dedykacja „To John” zazwyczaj obniża wartość książki (w porównaniu do samego podpisu), ale w przypadku Kinga, wczesna, zweryfikowana dedykacja jest gwarantem autentyczności, co podbija cenę: podpisane *To (IT)*: ok. 2250 USD za wydanie specjalne typu *If It Bleeds* lub więcej za 1. wydanie. Zestaw *The Plant* (samopublikowane zeszyty): 14000 USD (Iglesias, 2017).

Analiza trendów rynkowych z ostatnich 30 lat wykazuje silną korelację między premierami adaptacji filmowych a wzrostem wartości pierwowzorów literackich. Mechanizm ten działa dwutorowo: zwiększa popyt masowy na nowe wydania (*movie tie-ins*) oraz popyt kolekcjonerski na pierwodruki, które stają się dobrami Veblena⁴.

Powieść *To* (1986) przez lata była dostępna na rynku wtórnym w relatywnie niskich cenach (ok. 50–80 USD za 1. wydanie). Było to spowodowane gigantycznym nakładem początkowym rzędu 800000 egzemplarzy (choć podzielonym na 5 rzutów drukarskich, wszystkie uznawane za 1. edycję przedpremierową). Premiera filmu Andy’ego Muschietiego w 2017 roku zmieniła wszystko. Premiera najnowszej, wysokobudżetowej ekranizacji ze Skarsgårdem w roli głównej, wygenerowała skokowy wzrost zainteresowania pierwowzorem literackim wśród zupełnie nowej grupy demograficznej odbiorców, co natychmiast znalazło odzwierciedlenie w dynamice popytu rynkowego (podobnie jak pokolenie wcześniejsze przez Tima Curry’ego⁵). Film działał jak potężna kampania marketingowa, przypominająca o kultowym statusie dzieła. Kolekcjonerzy, którzy wcześniej ignorowali ten tytuł ze względu na jego dostępność, zaczęli postrzegać go jako element kanonu popkultury, niezbędny w zbiorach. Skutek

⁴ Dobra Veblena to dobra luksusowe, na które wielkość popytu paradoksalnie wzrasta wraz ze wzrostem ceny. Nazwa pochodzi od nazwiska amerykańskiego socjologa pochodzenia norweskiego Thorsteina Veblena, który opisał mechanizm w książce *Teoria klasy próżniaczej*. Opisany paradoks zgodnie z teorią jest pochodną tzw. konsumpcji na pokaz. Im mniej ludzi posiada dane dobra, tym bardziej zwiększa się popyt na nie i równocześnie wzrasta ich cena.

⁵ Zarówno Curry jak i Skarsgård to filmowi odtwórcy roli klauna Pennywise’a – jednego z najbardziej przerażających monstrum wyobraźni Kinga.

rynkowy: cena pierwszego wydania *It* wzrosła w ciągu kilku lat z poziomu 100 do 200–300 USD za egzemplarz w dobrym stanie.

Podobny mechanizm zadziałał w przypadku *Bastionu* (*The Stand*), zwłaszcza w kontekście serialu z 2020 roku (mimo jego mieszanych recenzji) oraz pandemii COVID-19, która nadała fabule nową aktualność. Warto odnotować, że na rynku funkcjonują dwie wersje tej powieści:

- Oryginał z 1978 roku: mocno okrojony przez wydawcę. Pierwsze wydanie (kod „T39”) jest warte 400–900 USD.
- Wersja „*Complete and Uncut*” z 1990 roku: znacznie grubsza, z przywróconym tekstem. Jej pierwsze wydanie jest znacznie tańsze (20–50 USD), ale to właśnie ta wersja jest najczęściej wznawiana przy okazji adaptacji.

Dla purysty bibliofilskiego wydania z okładkami filmowymi (tzw. *tie-in editions*) są estetycznie poślednie. Często pojawiają się głosy: „Nie chcę widzieć twarzy aktora, zanim przeczytam pierwsze zdanie”. Jednak z punktu widzenia historii rynku, te wydania są kluczowe – wprowadzają kapitał do obiegu, pozwalając wydawcom na finansowanie bardziej ryzykownych, luksusowych projektów, które z kolei trafiają na półki kolekcjonerów.

Polska specyfika wydawnicza

Analiza recepcji twórczości Stephena Kinga w Polsce wykracza daleko poza ramy standardowej bibliografii autorskiej. Jest to w istocie fascynujący zapis transformacji ustrojowej, gospodarczej i kulturowej, jakiej doświadczyło społeczeństwo polskie na przestrzeni ostatniego półwiecza. O ile na rynkach zachodnich, w szczególności w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, kariera pisarza rozwijała się w sposób linearny i przewidywalny – od tanich wydań w miękkiej oprawie (*mass market paperbacks*) do statusu literackiego celebryty celebrowanego luksusowymi edycjami *small press* – o tyle w Polsce jego twórczość trafiła na grunt gwałtownych wstrząsów. Polska specyfika kolekcjonerska, będąca przedmiotem niniejszego, rozszerzonego opracowania, ukształtowała się w warunkach raczkującego kapitalizmu, chaosu prawnego lat 90. oraz specyficznej estetyki ery VHS, by w trzeciej dekadzie XXI wieku osiągnąć poziom światowego edytorstwa *premium*.

Zanim nastąpił wybuch popularności literatury popularnej w latach 90., obecność Stephena Kinga w Polsce była śladowa, naznaczona specyfiką rynku wydawniczego PRL, gdzie książka nie była towarem rynkowym, lecz dobrem deficytowym, podlegającym centralnemu planowaniu i cenzurze. Warto jednak odnotować, że polski czytelnik otrzymał dostęp do wybranych tekstów z relatywnie niewielkim opóźnieniem w stosunku do premiery światowej, co

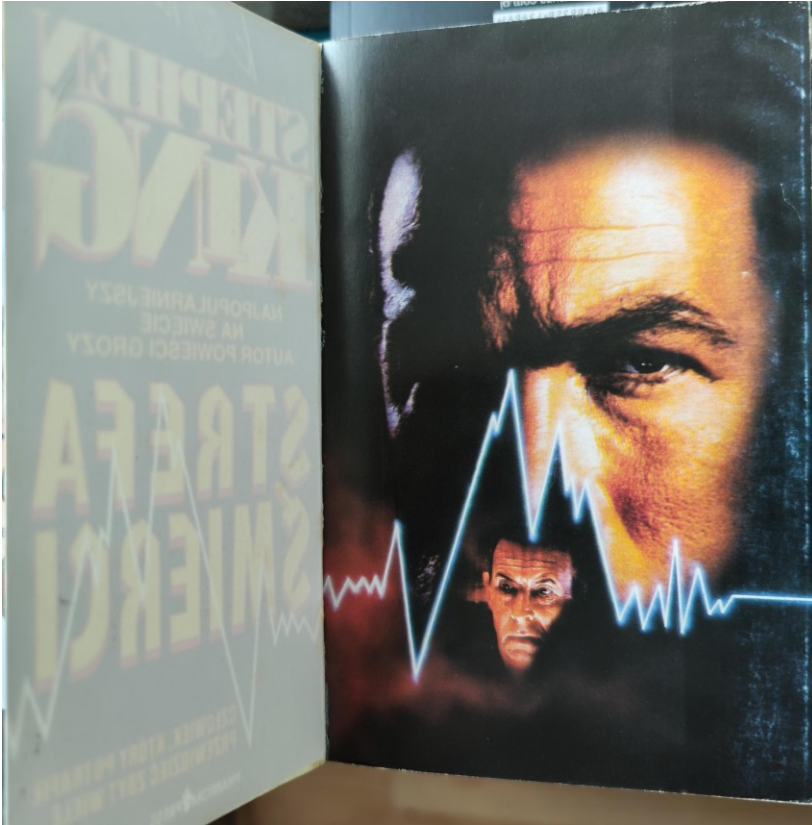
stanowiło ewenement w bloku wschodnim. Pierwsze polskie wydania Kinga, opublikowane m.in. przez Państwowy Instytut Wydawniczy (PIW) oraz wydawnictwo Iskry, charakteryzowały się surową, oszczędną szatą graficzną. Było to dziedzictwo polskiej szkoły plakatu i ilustracji, która unikała dosłowności, epatowania krwią czy grozą, na rzecz metafory i symbolu.

Wartość kolekcjonerska tych wczesnych tomów wynika dziś nie tyle z ich jakości edytorskiej – drukowano je często na papierze klasy III lub IV, który ulegał szybkiej degradacji i zakwaszeniu – ile z faktu, że stanowią one dokument epoki, w której horror jako gatunek w Polsce praktycznie nie istniał w świadomości masowej, a King był traktowany bardziej jako ciekawostka z zachodu niż król horroru.

Początek lat 90. w Polsce to faza żywiołowego i niekontrolowanego rozwoju rynku w branży wydawniczej. Upadek państwowego monopolu, brak poszanowania dla międzynarodowych praw autorskich (Polska przystąpiła do konwencji berneńskiej w pełnym zakresie dopiero w 1994 roku) oraz eksplozja małych, często efemerycznych oficyn doprowadziły do powstania rynku pełnego kuriozów. Z dzisiejszej perspektywy bibliofilskiej okres ten jest fascynujący, gdyż to właśnie wtedy ukształtował się specyficzny gust polskiego kolekcjonera, patrzącego z nostalgią na pirackie wydania i błędy edytorskie.

Gdańskie wydawnictwo **Phantom Press International** zapisało się w historii polskiego edytorstwa jako przykład funkcjonowania oficyn w warunkach braku uregulowań prawnych i standaryzacji edytorskiej w okresie transformacji, który po latach zyskał status kultowego. Analiza przypadku powieści *The Dead Zone* ujawnia mechanizmy rządzące ówczesnym rynkiem, zdominowanym przez kulturę wideo. Powieść ta ukazała się w 1993 roku pod tytułem *Strefa śmierci*, zamiast poprawnego językowo i merytorycznie tłumaczenia „Martwa strefa”. Decyzja ta nie wynikała z wizji artystycznej tłumacza, Krzysztofa Sokółowskiego, lecz z dyktatu rynku wypożyczalni kaset VHS. Jeden z właścicieli wydawnictwa, zobaczywszy w wypożyczalni kasety z filmem Davida Cronenberga pod tytułem *Strefa śmierci*, zarządził arbitralne „ujednoczenie” (kingowiec.pl, b.d.). Tłumacz dowiedział się o tej zmianie dopiero w momencie otrzymania egzemplarzy autorskich, co wywołało jego konsternację i późniejsze wieloletnie starania o przywrócenie właściwego tytułu przy kolejnych wznowieniach.

Ilustracja 1. Okładka *Strefy śmierci* z 1993 roku.



Źródło: kolekcja autora. Autor zdjęcia: Kamil Detyna

Najbardziej rozpoznawalnym elementem tego wydania jest jego okładka, zaprojektowana przez Macieja Olendera. Posiadała ona innowacyjne jak na owe czasy skrzydelko (tzw. *gatefold cover*). Po jego odchyleniu czytelnik widział grafikę, która w zamierzeniu miała przedstawiać głównego bohatera, Johnny'ego Smitha. W rzeczywistości ilustracja ta jest ludzako podobna do ówczesnej gwiazdy kina akcji, Stevena Seagala.

To kuriozalne połączenie – błędny tytuł, grafika przypominająca aktora niezwiązanego z filmową adaptacją oraz niska jakość wykonania (książki rozpadały się w rękach z powodu słabego kleju⁶) – uczyniło z wydania Phantom Press obiekt kultowy. Na aukcjach internetowych egzemplarze w stanie dobrym osiągają ceny nieproporcjonalnie wysokie do ich wartości literackiej, traktowane jako artefakty popkultury lat 90.

⁶ Egzemplarze nieużywane (nieczytane) nie wpisują się w tę tendencję.

Kolejnym podmiotem definiującym ten okres było poznańskie wydawnictwo **CIA-Books**. Jego działalność balansowała na granicy prawa autorskiego, co w okresie transformacji nie było rzadkością. Najważniejszym artefaktem z tej oficyny jest wydanie powieści *Uciekinier* (*The Running Man*) z 1992 roku. W środowisku kolekcjonerskim trwają nieustanne debaty, czy wydanie CIA-Books było w pełni pirackie, czy też, jak zwykle się to potem określać „półlegalne”, wykorzystujące luki prawne okresu przejściowego przed pełną implementacją prawa autorskiego. Niezależnie od statusu prawnego, jakość edytorska była katastrofalna: miękka oprawa z cienkiego kartonu, papier gazetowy (klasa V lub gorsza), liczne błędy zecerskie i brak profesjonalnej redakcji. Dla badacza rynku książki, *Uciekinier* od CIA-Books jest dowodem na ogromny głód literatury gatunkowej w Polsce lat 90., który nie mógł być zaspokojony przez oficjalne kanały dystrybucji. Choć współczesne wznowienia (np. wydawnictwa Albatros w twardej oprawie) są technicznie doskonałe, to właśnie wspomniane wydanie, zrealizowane nakładem oficyny CIA-Books, pomimo kiepskiej jakości introligatorskiej, stanowi obecnie zjawisko istotne socjologicznie, określane w środowisku zbieraczy mianem swoistego rarytasu obiegu nieoficjalnego doby transformacji.

Wydawnictwo **Amber** zdominowało polski rynek literatury popularnej w połowie lat 90., wprowadzając agresywny marketing i charakterystyczną szatę graficzną. Dla kolekcjonera Stephena Kinga, Amber to przede wszystkim chaos nazewniczy, formatowy oraz specyficzna estetyka okładek. W potocznym języku kolekcjonerów funkcjonuje termin „czarna seria Amberu”. Badania źródłowe wskazują jednak, że formalnie taka seria nigdy nie istniała pod tą nazwą – jest to określenie nadane retrospektywnie przez fanów zestawowi książek o zbliżonej estetyce wydawanych w latach 1991–1994⁷. Do grupy tej zalicza się m.in. *Miasteczko Salem*, *Mroczną Połowę*, *Christine* oraz *Misery*.

Analiza fizyczna tych tomów ujawnia brak jakiegokolwiek standaryzacji: wysokość grzbietów różniła się nawet o 10 mm między poszczególnymi tytułami, co dziś stanowi problem estetyczny dla kolekcjonerów dążących do idealnej ekspozycji półkowej. Ze względów ekonomicznych (galopująca inflacja, koszt papieru), obszerne powieści były dzielone na mniejsze woluminy. Powieść *To* (*It*) ukazała się w trzech tomach, *Talizman* i *Czwarta po północy* w dwóch. Skompletowanie dziś zestawu trzech tomów *To* w jednolitym stanie zachowania jest wyzwaniem (wymagającym regularnego monitorowania rynku antykwarycznego oraz internetowych platform aukcyjnych). Okładki Amberu były bezpośrednim nawiązaniem do estetyki horroru ery VHS – krzykliwe, oparte na

⁷ Tego rodzaju sformułowania w odniesieniu do Stephena Kinga używają osoby związane z fandomem.

kolażach zdjęć stockowych lub kadrach filmowych, z dominacją czerni na grzbiecie. Z technicznego punktu widzenia, książki te były klejone klejem, który po trzech dekadach uległ krystalizacji. Otwarcie książki „na płasko” (kąąt 180 stopni) niemal gwarantuje pęknięcie bloku i wypadanie kartek. Dlatego egzemplarze zachowane w stanie *fine* (bez pęknięć na grzbiecie) są niezwykle rzadkie i traktowane jako obiekty „do patrzenia”, a nie do czytania.

Ilustracja 2. Okładka *Miasteczka Salem*. „Czarna seria” z 1991 roku.



Źródło: kolekcja autora. Autor zdjęcia: Kamil Detyna

W drugiej połowie lat 90., po okresie dominacji Amberu, na rynku pojawiło się Wydawnictwo **Prima**, które odegrało kluczową rolę w popularyzacji mniej znanych utworów Kinga oraz w próbie systematyzacji jego bibliografii poprzez spójne serie wydawnicze. Prima wprowadziła na rynek polski format *mass market paperback* w jego klasycznej, zachodniej formie – małej, poręcznej książki kieszonkowej. Seria ta, zwana przez kolekcjonerów „żółtą serią” (od dominującego koloru ramek na okładkach), obejmowała 6 tytułów, w tym m.in. *Carrie* i *Skazanych na Shawshank*. Książki te, drukowane na papierze niskiej jakości i sprzedawane w systemie kioskowym, były przeznaczone do jednorazowego użytku (jest to definicja funkcjonująca w obiegu drukarskim i wydawniczym niejako mająca się do ideologii, jakiej hołduje autor), co sprawiło, że większość nakładu uległa naturalnemu zniszczeniu. Równolegle Prima rozwijała tzw. „białą serię”, obejmującą tytuły wydane pod pseudonimem Richard Bachman, takie jak *Desperacja* i *Regulatorzy*. Wydanie to wyróżniało się zastosowaniem zabiegu *connecting covers* – po zestawieniu obu tomów obok siebie, grafiki na okładkach tworzyły jeden spójny obraz. Był to jeden z pierwszych w Polsce przykładów marketingu kolekcjonerskiego, zachęcającego do zakupu obu pozycji dla efektu wizualnego.

Przełom wieków przyniósł konsolidację rynku i wyłonienie się dwóch głównych graczy, którzy do dziś dzielą między siebie spuściznę Stephena Kinga: **Wydawnictwa Prószyński i S-ka** oraz **Wydawnictwa Albatros**. Ta dwuwładza jest ewenementem na skalę światową i wynika ze skomplikowanej historii nabywania praw autorskich, co prowadzi do „migracji” tytułów między wydawcami.

Wydawnictwo Prószyński i S-ka zdefiniowało polską „półkę z Kingiem” na początku XXI wieku. Ich strategia opierała się na formacie zbliżonym do B6, z charakterystycznymi, minimalistycznymi czarnymi okładkami. Przez lata był to „domyślny” format Kinga w Polsce. Prószyński wprowadził również standard *trade hardcover* na szeroką skalę. Tytuły takie jak *Worek kości* czy *Historia Lisey* ukazywały się w solidnych, sztytych oprawach z obwolutami, co stanowiło znaczący skok jakościowy w porównaniu do klejonych wydań z lat 90.

Wydawnictwo Albatros, wchodząc mocniej w segment Kinga, przyjęło strategię pozycjonowania jego książek jako produktów *premium*. To właśnie Albatros, czerpiąc wzorce z zachodnich rynków (np. brytyjskiego Hodder & Stoughton), jest odpowiedzialny za współczesną „kolekcjonerską gorączkę” w Polsce. Największym wkładem Albatrosa w historię polskiego edytorstwa Kinga jest stała współpraca z artystą grafikiem działającym pod pseudonimem Dark Crayon. Jego projekty okładek (np. do *To*, *Bastionu*, *Miasteczka Salem*) zrywają z kiczem lat 90., oferując nowoczesną, artystyczną interpretację treści. Okładki te, często utrzymane w stylistyce surrealistycznej, zyskały uznanie

międzynarodowe, przewyższając artystycznie wiele wydań amerykańskich. Albatros spopularyzował również format oprawy zintegrowanej (*flexibound*) – hybrydy łączącej trwałość twardej oprawy z lekkością miękkiej. W połączeniu z limitowanymi edycjami posiadającymi barwione i ilustrowane brzegi (*sprayed edges*), stworzyło to nową kategorię produktu: książkę-gadżet, idealną do eksponowania w mediach społecznościowych (#Bookstagram).

Specyficznym zjawiskiem na polskim rynku była „Kolekcja Mistrza Grozy” – seria wydawnicza dystrybuowana w systemie kioskowym (na wzór kolekcji Hachette czy De Agostini), ale realizowana we współpracy wydawców Albatros, Prószyński i S-ka oraz Ringier Axel Springer.

Kolekcja ta, licząca 64 tomy (wydawane w latach 2017–2019), miała na celu ujednolicenie bibliografii Kinga w twardej oprawie o spójnym grzbiecie tworzącym napis. Choć była to seria masowa, dostępna w kioskach, dziś kompletny zestaw w stanie idealnym jest poszukiwany na rynku wtórnym, stanowiąc przystępną alternatywę dla drogich pierwszych wydań.

Polski rynek Kinga to nie tylko okładki i wydawcy, to także historia przekładu. Jakość tłumaczeń w latach 90. była wysoce nierówna, co do dziś wpływa na recepcję i wartość rynkową poszczególnych wydań. Powieść *Bastion* (*The Stand*) funkcjonuje w Polsce w dwóch obiegach tekstowych, co często wprowadza w błąd początkujących kolekcjonerów:

- **Wersja z 1978** (cięta): tłumaczona i wydawana we wczesnych latach 90. Jest to tekst krótszy, pozbawiony wielu wątków politycznych i obyczajowych oraz aktualizacji (np. przesunięcia czasu akcji) wprowadzonych przez Kinga.
- **Wersja z 1990** (*Complete and uncut*): w Polsce spopularyzowana przez Albatrosa w tłumaczeniu Roberta P. Lipskiego. To bardzo obszerne wydanie liczące ponad 1100 stron. Choć wersja pełna jest literacko nadrzędna, wczesne wydania wersji „ciętej” (np. z Amberu) posiadają wartość historyczną i sentymentalną.

W dyskursie zaangażowanych odbiorców wyraźnie dostrzegalna jest silna polaryzacja opinii, dotycząca bezpośrednio obieranych strategii translatorskich i adekwatności stylistycznej poszczególnych przekładów, co przekłada się na preferencje zakupowe:

- **Krzysztof Sokołowski**: jego wczesne przekłady (np. *Strefa śmierci*, *Podpalaczka*) są krytykowane za archaizmy i pewną swobodę interpretacyjną, ale dla wielu czytelników stanowią one nierozzerwalną część klimatu lat 90.

- **Paulina Braiter:** uznawana za najlepszą tłumaczkę książek Stephena Kinga, szczególnie w wydawnictwie Prószyński i S-ka. Jej przekłady są cenione za wierność oryginałowi i płynność literacką.
- **Robert P. Lipski:** kojarzony głównie z wydawnictwem Albatros. Jego tłumaczenia są poprawne merytorycznie, choć puryści językowi wytykają mu czasem zbytnią dosłowność i kłopoty z oddaniem slangu.

Kolekcjonowanie wydań Stephena Kinga w Polsce to zajęcie wykraczające poza proste gromadzenie literatury; to forma archeologii kulturowej. Posiadanie na półce *Strefy śmierci* z Seagalem na okładce, rozpadającego się *Uciekiniera* z CIA-Books oraz lśniącego nowością, barwionego *Instytutu* z Albatrosa, tworzy panoramę zmian, jakie zaszły w Polsce przez ostatnie trzy dekady. Z perspektywy inwestycyjnej, rynek polski wykazuje własną, unikalną dynamikę. O ile na rynkach zachodnich kluczowy jest stan „menniczny” (*Fine/Fine*), o tyle w Polsce kolekcjonerzy są bardziej wyrozumiali dla śladów czasu na wydaniach z lat 90., traktując je jako fizyczne świadectwo standardów edytorskich okresu transformacji. Jednocześnie, sukces nowych, limitowanych edycji Albatrosa pokazuje, że polski czytelnik dojrzał do traktowania książki jako obiektu luksusowego, co zwiastuje dalszy wzrost wartości tych kolekcji, łącząc nostalgię za analogową przeszłością z nowoczesnym designem ery cyfrowej.

Estetyzacja książki

Wkraczając w trzecią dekadę XXI wieku, rynek kolekcjonerski twórczości Stephena Kinga przeszedł metamorfozę, której dynamika i kierunek zaskoczyłyby nawet najbardziej przenikliwych obserwatorów z lat 90. O ile we wcześniejszych akapitach niniejszego artykułu – opierając się na fundamencie polskiej bibliologii i definicjach Jana Muszkowskiego – skupialiśmy się na archeologii bibliograficznej, poszukiwaniu kodów drukarskich (*gutter codes*) w wydaniach Doubleday czy weryfikacji „cen na skrzydełkach”, o tyle współczesny paradygmat kolekcjonerstwa przesuwając punkt ciężkości z autentyczności historycznej na estetyczną nadbudowę. Tradycyjny bibliofil poszukiwał „pierwszego stanu” (*first state*) książki, akceptując jej niedoskonałości fizyczne, takie jak kwasowy papier czy błędy zecerskie (słynny „Father Cody” w *Miasteczku Salem*), jako świadectwo epoki i procesu produkcyjnego. Nowy typ kolekcjonera, ukształtowany przez algorytmy mediów wizualnych, poszukuje obiektu wizualnie kompletnego, zaprojektowanego tak, by funkcjonował nie tylko jako nośnik tekstu, ale jako element scenografii w przestrzeni cyfrowej. Książka w tym ujęciu przestaje być jedynie „magazynem treści”, a staje się artefaktem

designu, w którym forma fizyczna – a w szczególności krawędzie bloku tekstu – odgrywa rolę pierwszoplanową.

Zjawisko to najpełniej manifestuje się w eksplozji popularności wydań z barwionymi i ilustrowanymi brzegami stron (ang. *sprayed edges* lub *stenciled edges*). To, co niegdyś było domeną luksusowych intrologatori lub bardzo wąskich edycji bibliofilskich (nie wspominając już nawet o sakralnych dziełach ręcznego przepisywania ksiąg przez mnichów), stało się standardem w masowej dystrybucji.

Rynek polski, przez lata traktowany jako peryferyjny w kontekście światowych trendów edytorskich *high-end*, w latach 2020–2025 wyrósł na jednego z liderów innowacji w zakresie mass-marketowych edycji kolekcjonerskich Stephena Kinga. Kluczową rolę w tym procesie odgrywa Wydawnictwo Albatros, które przyjęło strategię „totalnego designu”, przekształcając standardowe wznowienia w obiekty pożądania kolekcjonerskiego, konkurujące jakością wykonania z zachodnimi wydaniem typu *deluxe*. Transformacja, na którą zdecydował się m.in. Albatros, ma również głębokie uzasadnienie w szerszych trendach konsumenckich. Oficjalne raporty Biblioteki Narodowej (2024) wyraźnie wskazują, że fizyczna forma książki, mimo początkowych obaw o ekspansję nośników cyfrowych, skutecznie broni swojej rynkowej pozycji w dobie powrotu do wzrostów czytelnictwa. Książka w dojrzałym, ustabilizowanym formacie luksusowym wykracza poza jednorazowy akt lektury i zyskuje rację bytu właśnie dzięki podwyższonej jakości edytorskiej, co napędza rynkową koniunkturę w segmencie literatury popularnej.

Wydawnictwo Albatros, posiadające prawa do większości katalogu Kinga w Polsce, odeszło od chaotycznej estetyki lat 90. (charakterystycznej dla wydawnictwa Amber czy wczesnego Prószyńskiego) na rzecz spójnych wizualnie serii. Przelomem stało się wprowadzenie wydań w twardej oprawie z obwolutami, często zdobionych grafikami rodzimego artysty działającego pod pseudonimem Dark Crayon. Jednak to wprowadzenie serii z barwionymi brzegami (często w oprawie zintegrowanej – hybrydzie między twardą a miękką okładką) zdefiniowało na nowo półkę polskiego fana Kinga. Dla polskiego kolekcjonera, który przez dekady musiał zadowalać się miękkimi okładkami typu *pocket* lub szukać drogich importów, oferta Albatrosa stanowiła rewolucję. Wydawca zrozumiał, że książka Kinga na polskim rynku dojrzała do statusu „premium”. Nie jest to już „literatura wagonowa” do czytania w pociągu i wyrzucenia, lecz obiekt, który ma przetrwać i zdobić. Warto zauważyć, że Albatros stosuje tu terminologię „ilustrowane brzegi” lub „barwione krawędzie”, co sugeruje wyższy poziom skomplikowania niż prosty, jednolity kolor (*solid spray*). Często są to skomplikowane wzory, nawiązujące do fabuły, co stawia te wydania wyżej w hierarchii estetycznej niż wiele zachodnich edycji masowych. Szczególną

uwagę należy poświęcić wznowieniu cyklu *Mroczna Wieża*. Zastosowanie techniki, w której krawędzie poszczególnych tomów tworzą większą całość (tzw. *fore-edge panorama*), jest mistrzowskim posunięciem marketingowym. W tradycyjnym bibliofilstwie ceniono serie o jednolitej oprawie; Albatros poszedł krok dalej, czyniąc z serii fizyczną układankę. Jest to strategia bezpośrednio wycelowana w użytkowników Instagrama i TikToka, gdzie prezentacja kompletnej panoramy generuje wysokie zasięgi. Tego typu wydania stają się *de facto* dobrami luksusowymi w segmencie masowym.

Ilustracja 3. Malowane brzegi *Mrocznej Wieży* 2025



Źródło: kolekcja autora. Autor zdjęcia: Kamil Detyna

Polskie edycje limitowane z barwionymi brzegami wykazują tendencję do błyskawicznego znikania z rynku pierwotnego. Cena okładowa tych wydań oscyluje zazwyczaj w przedziale 50–80 PLN (np. *To* przecenione z 74,90 PLN na ok. 55 PLN w przedsprzedaży). Jednak na rynku wtórnym (platformy Allegro, OLX, Vinted) ceny te potrafią wzrosnąć o 100–200% w ciągu zaledwie kilku miesięcy od wyczerpania nakładu.

Przykładem może być *Baśniowa opowieść* (*Fairy Tale*), której cena wtórna utrzymuje się na wysokim poziomie ok. 70–80 PLN za egzemplarz używany, a nowe egzemplarze w stanie menniczym osiągają kwoty znacznie wyższe.

Zjawisko to naśladuje mechanizmy spekulacyjne znane z rynku amerykańskiego (*sneakery*, limitowana elektronika), gdzie towar staje się deficytowy w momencie premiery. Polski kolekcjoner, nauczony doświadczeniem „Czarnej Serii” z lat 90. (która dziś osiąga astronomiczne ceny), traktuje te wydania jako inwestycję kapitału, ale i obiekt wizualny, obraz na półce.

Tabela 2. Szczegółowy wykaz polskich wydań z barwionymi/ilustrowanymi brzegami (Wydawnictwo Albatros)

Tytuł	Data premiery / status	Typ zdobienia i opis wizualny	Kontekst rynkowy i kolekcjonerski
<i>Instytut</i> (<i>The Institute</i>)	15 lutego 2024	Ilustrowane brzegi: grafika nawiązująca do motywu uwięzienia i sterylności placówki. Oprawa zintegrowana.	Limitowana edycja wprowadzona jako alternatywa dla standardowego wydania. Nakład szybko znikający z rynku pierwotnego, ceny na rynku wtórnym rosnące. Promowana hasłem „Mocny jak <i>To</i> , przerażający jak <i>Podpalaczka</i> ”.
<i>Im mroczniej, tym lepiej</i> (<i>You Like It Darker</i>)	22 maja 2024	Ilustrowane krawędzie: mroczna, abstrakcyjna kompozycja korespondująca z okładką. Format 143 x 205 mm.	Zbiór 12 opowiadań. Edycja limitowana zintegrowana. Brzegi tworzą nierozzerwalną kompozycję z okładką, co jest odpowiedzią na trend „książka jako obiekt artystyczny”.
<i>To</i> (IT) – wersja czerwona	10 września 2025	Barwione brzegi (czerwień): dominujący motyw czerwieni (balonika Pennywise’a). Unikalna wyklejka.	Wydanie ściśle powiązane marketingowo z premierą serialu <i>Welcome To Derry</i> . Strategia „event publishing”.
<i>To</i> (IT) – wersja niebieska	10 września 2025	Barwione brzegi (błękit): alternatywna wersja kolorystyczna, nawiązująca do deszczowego klimatu Derry i kanałów.	Przykład strategii „dual release” (podwójnego wydania), wymuszającej na kompletystach zakup obu tomów. Zjawisko rzadkie na polskim rynku, zaimportowane z rynków gier wideo i komiksów.
<i>Podpalaczka</i> (<i>Firestarter</i>)	12 lutego 2025	Ilustrowane brzegi: motywy płomieni i destrukcji. Oprawa zintegrowana.	Wznowienie klasyka z 1980 roku w formacie premium. Recenzje podkreślają jakość wykonania („Rewelacyjny 4.98/5” na Allegro).
<i>Holly</i>	2023/2024	Barwione brzegi: motywy roślinne (ostrokrzew) lub abstrakcyjne, nawiązujące do okładki.	Pierwsza solowa powieść o Holly Gibney. Wydanie spójne wizualnie z serią <i>Pan Mercedes</i> , co zachęca do kompletowania całej „kolekcji Holly”.

Tabela 2. Ciąg dalszy

Tytuł	Data premiery / status	Typ zdobienia i opis wizualny	Kontekst rynkowy i kolekcjonerski
<i>Później</i> (<i>Later</i>)	15 października 2025	Ilustrowane brzegi: grafika nawiązująca do widzenia zmarłych („deadlights”).	Młodzieżowa powieść grozy (<i>YA crossover</i>) wydana w formacie kolekcjonerskim, celująca w młodsze odbiorcę z BookTok.
Cykl <i>Mroczna Wieża</i> (tomy 1–8)	Październik 2024	Panorama na brzegach (<i>Fore-edge Panorama</i>): brzegi wszystkich 8 tomów ustawione obok siebie tworzą jednolity, wielki obraz świata Mrocznej Wieży.	Unikat na skalę europejską. Najbardziej ambitny projekt edytorski. Zmusza kolekcjonera do zakupu <i>całej serii</i> w konkretnym wydaniu. Strategia <i>engagement bait</i> – idealna do prezentacji wideo („scrollowania” po grzbietach).
<i>Pan Mercedes, Znalezione nie kradzione, Koniec warty</i>	Wrzesień 2024	Barwione brzegi: spójna kolorystyka trylogii detektywistycznej.	Reedycja trylogii w nowej szacie graficznej, dopasowanej do wydania <i>Holly</i> .
<i>Miasteczko Salem</i> (<i>Salem's Lot</i>)	2024/2025	Barwione brzegi: motywy wampiryczne /nocne.	Klasyk horroru w nowej odsłonie, wydany równolegle z premierą nowej adaptacji filmowej.
<i>Doktor Sen</i> (<i>Doctor Sleep</i>)	2024/2025	Barwione brzegi: nawiązanie do <i>Lśnienia</i> i oparów (<i>steam</i>).	Kontynuacja <i>Lśnienia</i> , wydana w formacie pasującym do reszty kolekcji.

Źródło: opracowanie własne

Na rynkach anglojęzycznych (Wielka Brytania i USA) strategia wydawnicza opiera się na ekskluzywności kanałów dystrybucji. Wydawcy tacy jak Hodder & Stoughton (UK) czy Scribner (USA) nie wypuszczają jednej wersji z barwionymi brzegami, lecz dywersyfikują produkt, tworząc unikalne warianty dla konkretnych sieci księgarskich. Prowadzi to do zjawiska, które można nazwać „wojną na wyłączność” (*exclusives war*), zmuszającego najbardziej oddanych fanów do importu książek z wielu źródeł.

Brytyjska sieć księgarska Waterstones stała się globalnym synonimem edycji specjalnych. Ich „Waterstones Exclusive Editions” to dla kolekcjonera Stephena Kinga pozycja obowiązkowa, często bardziej pożądana niż pierwsze wydania amerykańskie.

Fairy Tale (*Baśniowa opowieść*): premiera tej książki we wrześniu 2022 roku była poligonem doświadczalnym dla nowej strategii.

- **Wydanie Waterstones:** charakteryzowało się unikalnymi wyklejkami i specyficznym wzorem na brzegach (często z motywem złocenia lub wzoru).

- **Wydanie WHSmith:** konkurencyjna sieć oferowała wersję z fioletowymi brzegami (*purple sprayed edges*), pozycjonowaną jako „*collector's edition*”.
- **Wydanie niezależne (Indie Bookshops):** mniejsze księgarnie otrzymały wersję z turkusowymi brzegami (*aqua boards/edges*).

Taka segmentacja rynku zmusza „kompletystów” (*collectors attempting completeness*) do zakupu 3–4 egzemplarzy tego samego tytułu w dniu premiery. Jest to zjawisko bezprecedensowe w historii kolekcjonowania Kinga, gdzie wcześniej liczył się tylko pierwszy nakład.

The Institute (*Instytut*): tutaj również zastosowano podział. Waterstones otrzymało wersję z niebieskimi brzegami i dedykowanymi wyklejkami. Warto odnotować, że kolekcjonerzy zgłaszali problemy z jakością farby w tym wydaniu – niebieski barwnik miał tendencję do odpryskiwania, co paradoksalnie może wpłynąć na wyższą wartość idealnie zachowanych egzemplarzy w przyszłości.

You Like It Darker (*Im mroczniej, tym lepiej*): najnowszy zbiór opowiadań (maj 2024) w wydaniu Waterstones to majstersztyk marketingu. Książka posiada nie tylko foliowane wyklejki i barwione brzegi, ale także ekskluzywną sesję Q&A z autorem oraz – co najważniejsze – „ukryte okładki” (*hidden covers*). Pod obwolutą, na twardej oprawie, wytłoczono jeden z trzech wariantów graficznych. Kupujący online nie wiedział, który wariant otrzyma, co napędzało wielokrotne zakupy i wymiany społecznościowe.

Holly: edycja Waterstones wyróżniała się zaawansowanym wzorem na brzegach (*stenciled edges*), przedstawiającym latarnię morską i zachód słońca, co jest technicznie znacznie trudniejsze do wykonania niż jednolity kolor (*sprayed edges*). Egzemplarze podpisane przez autora (bardzo rzadkie) są tu na wagę złota.

Carrie: The Constant Reader Edition: na szczególną uwagę zasługuje wydanie *Carrie* przygotowane przez Hodder & Stoughton w 2023 roku z okazji rocznicy. Jest to edycja „*Constant Reader*”, sprzedawana bezpośrednio przez wydawcę (DTC – *Direct to Consumer*), limitowana wyłącznie liczbą zamówień złożonych w określonym oknie czasowym (*made-to-order*). Posiada ona barwione brzegi, nowe opracowanie graficzne (złocenia), zestaw gadżetów (przypinka, wydruki artystyczne) i specjalne pudełko. Jest to przykład omijania tradycyjnej sieci dystrybucji (księgarni) na rzecz budowania bezpośredniej, ekskluzywnej relacji z fanami, maksymalizując marżę wydawcy i kreując poczucie elitarności.

Amerykański rynek, choć przez lata bardziej konserwatywny w kwestii wyglądu książek handlowych (*trade editions*), obecnie jest zdominowany przez sieć Barnes & Noble, która regularnie wypuszcza „B&N Exclusive Editions” (Barnes & Noble, b.d.).

Fairy Tale: edycja B&N oferowała barwione brzegi, unikalne wyklejki oraz dodatki w postaci plakatów czy esejów. Co istotne, pierwsze wydanie amerykańskie (Scribner) miało również wariant z wyklejkami z grafiką, ale to wersja B&N była najbardziej poszukiwana ze względu na kompletność dodatków.

The Stand (Bastion): B&N słynie z serii „Collectible Classics” (często w oprawie skóropodobnej – *bonded leather*). Choć nie zawsze są to klasyczne *sprayed edges* (często są to brzegi złocone – *gilded edges*), edycje te wpisują się w ten sam nurt estetyzacji. Wydania te, zawierające często trzy powieści w jednym tomie (np. *Carrie*, *Salem’s Lot*, *The Shining*), są traktowane jako „ozdoby półkowe”.

W Niemczech termin *Farbschnitt* (barwiony brzeg) stał się w ostatnich latach kluczowym słowem marketingowym, napędzającym sprzedaż literatury popularnej. Choć trend ten jest najsilniejszy w literaturze *New Adult* (dominacja wydawnictwa Lyx), wydawca Kinga – Heyne⁸ – skutecznie implementuje go w horrorze, łącząc niemiecką precyzję poligraficzną z masowym zasięgiem.

Ihr wollt es dunkler: Heyne zapowiedziało to wydanie (maj 2024) jako „*Limitierte Erstauflage mit Farbschnitt*” (limitowany pierwszy nakład z barwionym brzegiem). Jest to typowy zabieg FOMO – *Fear Of Missing Out*. Kupując książkę w przedsprzedaży lub w dniu premiery, czytelnik otrzymuje wersję „premium” w cenie standardowej (ok. 28 EUR). Kolejne dodruki są już zazwyczaj pozbawione tego elementu, co natychmiast podnosi wartość pierwszego rzutu na rynku wtórnym.

Fairy Tale: niemieckie wydanie Heyne również wpisało się w ten trend, oferując solidne wykonanie typowe dla rynku DACH⁹ (Niemcy, Austria, Szwajcaria), gdzie jakość papieru i oprawy jest tradycyjnie wyższa niż w USA. Wydanie to posiadało unikalne ilustracje (33 czarno-białe i 2 kolorowe tafle), co w połączeniu z barwionym brzegiem czyniło z niego obiekt bibliofilski w cenie paperbacka.

Büchergilde Gutenberg: należy wspomnieć o niemieckim klubie książki Büchergilde Gutenberg, który słynie z przepięknie ilustrowanych wydań (również Kinga), traktując książkę jako dzieło sztuki typograficznej. Choć ich nakłady są mniejsze i dostępne w systemie klubowym, stanowią one „arystokrację” wśród niemieckich wydań Kinga, często oferując płócienną oprawę i unikalne opracowania graficzne, które wykraczają poza prosty *Farbschnitt*.

⁸ Heyne jest dystrybutorem i wydawcą Kinga w Niemczech od wielu lat, jest to wydawnictwo drukujące tak ogromną ilość książek, że wprowadziło numerację na obwolutach, co również w pewien sposób podsyca zainteresowanie egzemplarzami, których „brakuje” w serii liczb na półce.

⁹ DACH to akronim od *Deutschland, Austria und Chelvetia* (czyli Szwajcaria)

Ilustracja 4. Współdzielone okładki książek



Źródło: kolekcja autora. Autor zdjęcia: Kamil Detyna

Nie można w pełni zrozumieć fenomenu *sprayed edges* bez analizy medium, które go wypromowało i uczyniło standardem. TikTok (a w szczególności jego subspoleczność #BookTok) oraz Instagram (#Bookstagram) zmieniły sposób, w jaki konsumujemy książki jako obiekty fizyczne (Obreja, Manolić & Jelea, 2024). Zjawisko to znajduje silne potwierdzenie w najnowszych krajowych badaniach medioznawczych. Jak zauważa Weronika Kortas (2025), BookTok stanowi obecnie jedno z największych wyzwań badawczych dla bibliologii, ponieważ w erze masowego „scrollowania” forma fizyczna książki musi skutecznie konkurować o uwagę algorytmów na równi z treścią. Barwione brzegi, dopracowane wyklejki i luksusowe oprawy stają się w tym kontekście nie tylko kaprysem kolekcjonerskim, lecz fundamentalnym mechanizmem przystosowawczym literatury do kultury szybkiego przekazu wizualnego. W kulturze wizualnej mediów społecznościowych okładka (front) to za mało. Użytkownicy prezentują swoje biblioteki, ustawiając książki w kreatywny sposób. Trend pokazywania książek grzbietem do ściany (tak, by widoczne były brzegi kartek) paradoksalnie przyczynił się do popularyzacji barwionych brzegów. Wcześniej białe lub poślótkle kartki były wizualnie nieatrakcyjne; teraz, dzięki wzorom i kolorom, stają się głównym elementem dekoracyjnym wnętrza. Książka staje się elementem *lifestyle’u*, rekwizytem w filmach typu *room tour* czy *bookshelf organization*. Algorytmy TikToka premiuje treści o wysokim kontraście wizualnym i dynamice. Krótki film typu *unboxing*, prezentujący nową książkę Kinga z krwistoczerwonymi brzegami, które tworzą napis „PENNYWISE” po

lekkim wygięciu tomu, jest materiałem idealnym pod viral. Wydawcy są tego świadomi – projektują książki tak, by „wyglądały dobrze w kamerze” telefonu.

Dodatkowo, wpływ platform społecznościowych na współczesny rynek wydawniczy wykracza daleko poza tradycyjne, odgórne formy marketingu, co znajduje coraz wyraźniejsze odzwierciedlenie w literaturze medioznawczej. Jak wskazuje Banasiewicz (2023), specyfika nowych mediów – a w szczególności subspołeczności takich jak #BookTok – opiera się na oddolnych, wiralowych działaniach użytkowników, którzy przejmują rolę kreatorów trendów i potrafią samodzielnie ukształtować pozycję rynkową danego tytułu. W przypadku rynku dzieł Stephen Kinga mechanizm ten przekłada się bezpośrednio na redefinicję wartości fizycznego obiektu. Wizualna prezentacja wydań luksusowych czy edycji z barwionymi brzegami staje się centralnym elementem narracji sieciowej. To społeczność internetowa, poprzez estetyzację procesu czytania i kolekcjonowania, nadaje publikacjom status pożądanych artefaktów, co bezpośrednio stymuluje popyt na rynku wtórnym i pierwotnym (Banasiewicz, 2023).

Ilustracja 5. *Instytut 2025 – sprayed edges*



Źródło: kolekcja autora. Autor zdjęcia: Kamil Detyna

Komentarze na forach takich jak Reddit wskazują jednak na polaryzację społeczności (Reddit, b.d.). Dla jednych *sprayed edges* to kicz, chwyt marketingowy (*gimmick*) i upadek literatury na rzecz tzw. szybkiej mody (*fast fashion*). Dla innych

– powód do dumy, element kolekcjonerski uzasadniający wyższą cenę i sposób na wsparcie fizycznego rynku książki w walce z e-bookami. Statystyki sprzedaży (np. platformy Pangobooks) są jednak nieubłagane: edycje z barwionymi brzegami sprzedają się szybciej i osiągają znacznie wyższe ceny na rynku wtórnym (nawet 63% transakcji dotyczy wydań specjalnych) (Manusos, 2025).

Tam, gdzie oficjalni wydawcy nie spełniają oczekiwań (lub gdzie nakłady się wyczerpały), wkraczają niezależni artyści i rzemieślnicy. Platformy takie jak Etsy stały się domem dla prężnie działającego sektora usług intrologatorskich skupionych na Kingu. Jest to rynek wart analizy, gdyż zaciera granice między oficjalnym kolekcjonerstwem a fan artem. **Simple Sprayed Edges** to nałożenie jednolitego koloru (zazwyczaj aerografem) na brzegi istniejącego wydania (np. taniego paperbacka *IT* lub *Fairy Tale*). Koszt takiej usługi lub gotowej książki to ok. 30–55 USD. Pozwala to „nobilitować” zwykłe wydanie. *Stenciled Edges*: użycie szablonów do stworzenia skomplikowanych wzorów na krawędziach (baloniki, krew, róże, cytaty¹⁰). Jest to najpopularniejsza forma modyfikacji dla książek Kinga na platformie Etsy (Etsy, b.d.). Ceny gotowych egzemplarzy wahają się od 40 do 80 USD.

Fore-edge Painting: tradycyjna, elitarna technika ręcznego malowania akwarelą na krawędziach kartek. Często są to tzw. „znikające obrazy” (*vanishing fore-edge paintings*), widoczne dopiero po odpowiednim wygięciu bloku książki. Ceny takich unikatowych egzemplarzy *Lśnienia* czy *To* osiągają pulapy 300–800 USD, wkraczając w rewiry sztuki wysokiej i unikat. **Rebinding**: pełna wymiana oprawy fabrycznej na skórę, płótno lub materiały intrologatorskie, często połączona jest z malowaniem brzegów. Takie zestawy (np. kompletna *Mroczna Wieża* w skórze) potrafią kosztować setki dolarów, stanowiąc alternatywę dla oficjalnych wydań *small press* (jak Grant czy Suntup).

Należy wyraźnie rozróżnić wartość oficjalnych limitowanych edycji od wersji zamawianych na życzenie. Oficjalne wydania (np. Albatrosa, Waterstones, Heyne) mają ustaloną wartość katalogową i historię aukcyjną – są to aktywa płynne. *Customs* są warte tyle, ile ktoś jest w stanie zapłacić za pracę konkretnego artysty w danym momencie. Nie są to oficjalne białe kruki w rozumieniu bibliograficznym, ale unikalne obiekty artystyczne. Dla purystów bibliofilskich ingerencja w egzemplarz (nawet artystyczna) może być postrzegana jako uszkodzenie książki i obniżenie jej wartości (chyba że jest to egzemplarz uszkodzony, który zyskał drugie życie dzięki jego odrestaurowaniu i indywidualizacji). Jednak dla pokolenia BookTok, wychowanego na personalizacji i unikalności, *custom* jest formą „uświecenia” (*upgrade*) i wyrazem indywidualizmu.

¹⁰ Brzmi to kuriozalnie dla laika, lecz dla prawdziwego fana twórczości Stephena Kinga nawet najdrobniejsze rekwizyty potrafią złapać za serce.

Analiza rynku wydań z barwionymi brzegami prowadzi do wniosku, że Stephen King w trzeciej dekadzie XXI wieku przestał być jedynie autorem tekstów; stał się globalną marką wizualną. Wydawcy w Polsce (Albatros), Wielkiej Brytanii (Hodder/Waterstones) i Niemczech (Heyne) zrozumieli, że w dobie cyfrowej dematerializacji kultury, fizyczna książka musi oferować wartość dodaną – haptyczną¹¹, estetyczną i kolekcjonerską.

Sprayed edges nie są chwilową modą, lecz odpowiedzią na fundamentalną zmianę w sposobie kolekcjonowania. Książka staje się trofeum, elementem tożsamości wizualnej właściciela. Dla kolekcjonera opisanego we wstępie tego tekstu – kustosa popkultury – oznacza to konieczność redefinicji pojęcia „kompletności”. Czy kompletna kolekcja Kinga to taka, która zawiera wszystkie teksty (bibliografia podmiotowa), czy taka, która zawiera wszystkie „warianty estetyczne”? Rynek, zalewany kolejnymi kolorowymi edycjami *Fairy Tale* czy *Holly*, zdaje się sugerować to drugie, otwierając przed nami erę niekończącego się polowania na kolory.

Zjawisko to, zakorzenione w atawistycznej potrzebie materialnego posiadania w cyfrowym świecie, stanowi fascynujący epilog do trzydziestoletniej historii kolekcjonowania dzieł mistrza grozy. Dowodzi ono, że „papierowy bandyta” Janusza Dunina nie tylko przetrwał cyfrową rewolucję, ale ubrał się w królewskie, wielobarwne szaty, stając się obiektem pożądania nowego pokolenia czytelników.

Podsumowanie

Wnioski z przeprowadzonej analizy wskazują, że rynek kolekcjonerski twórczości Stephena Kinga przeszedł głęboką ewolucję. Początkowo oparty na poszukiwaniu rzadkich pierwszych wydań i identyfikacji błędów typograficznych (jak w przypadku wydań Doubleday), na gruncie polskim zyskał unikalną dynamikę związaną z okresem transformacji ustrojowej lat 90. i rynkiem wydawnictw takich jak Phantom Press czy Amber. Z tamtego okresu zachowały się w bibliotekach i prywatnych kolekcjach egzemplarze w dość słabej jakości wykonania i niedoskonale pod względem marketingowym. Współcześnie obserwuje się wyraźne przesunięcie paradygmatu w kierunku skrajnej estetyzacji i wizualizacji obiektu, czego dowodem jest popularność wydań z barwionymi brzegami (*sprayed edges*), twarde oprawy, a także indywidualizacja książek i nadawanie im drugiego życia poprzez restaurację a niekiedy i kompletną zmianę estetyki. Media społecznościowe, zwłaszcza BookTok i Bookstagram,

¹¹ Haptyczny – za Słownikiem Języka Polskiego – związany z komunikowaniem się za pomocą zmysłu dotyku.

prze definiowały pojęcie bibliofilstwa, czyniąc z fizycznej książki nie tylko nośnik tekstu, ale pożądany element wizualny i aktywo inwestycyjne.

Bibliografia

- Amszejewicz, Michal (1859). *Dykcjonarz*. Warszawa: Drukarnia Gins.
- Banasiewicz, Daria (2023). Kiedy czytelnicy biorą sprawy w swoje ręce – ustanawianie bestsellerów za pomocą nowych mediów. Przypadek „Pieśni o Achillesie” Madeline Miller. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Cultura*, 15(2), 39–48.
- Barnes & Noble. (b.d.). Judge a Book by Its Edges [online]. Pobrane 26 lutego 2026 r., z: https://www.barnesandnoble.com/b/judge-a-book-by-its-edges/_/N-2z06
- Biblio.com. (b.d.). Can you Identify a Book Club Edition? [online] Pobrane 26 lutego 2026 r., z: https://www.biblio.com/blog/2010/11/can-you-identify-a-book-club-edition/?srsltid=AfmBOop57alWQFGDKQ7Z-IPnJ-OzR3_xXUN2JXh_0BKPqnxRGZKrOKRN
- Biblioteka Narodowa. (2024). Stan czytelnictwa w Polsce w 2023 roku [online]. Pobrane 7 czerwca 2026 r., z: <https://bn.org.pl/download/document/1712244843.pdf>
- Bowman, Anne M. (b.d.). Guide to Stephen King First Editions With Estimated Values [online]. Pobrane 24 lutego 2026 r. z <https://hobbylark.com/fandoms/stephen-king-first-editions-how-to-recognize-one>
- Cupa, Marzena & Berduszek, Marcin (2006). *Bibliotekarz na miarę czasów*. Toruń: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.
- Czapnik, Grzegorz & Gruska, Zbigniew (red.) (2011). *Podręczny słownik bibliotekarza*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.
- Dunin, Janusz (1974). *Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce*. Łódź: Wydawnictwo Łódzkie.
- Etsy. (b.d.). Fairy Tale by Stephen King with Custom Designed Edges [online]. Pobrane 26 lutego 2026 r., z: <https://www.etsy.com/pl/listing/4388701533/ba-stephena-kinga-z-niestandardowymi>
- Iglesias, Gabino (2017). The Top 10 Rare and Pricey Stephen King Books [online]. Pobrane 24 lutego 2026 r., z: <https://litreactor.com/columns/steven-kings-top-ten-rare-and-pricey-books>
- King, Stephen (1974). *Carrie*. Garden City, NY: Doubleday.
- King, Stephen (1975). *'Salem's lot*. Garden City, NY: Doubleday.
- King, Stephen (1977a). *The Shining*. Garden City, NY: Doubleday.
- King, Stephen (1977b). *Rage* (jako Richard Bachman). New York, NY: Signet Books.
- King, Stephen (1978a). *The stand*. Garden City, NY: Doubleday.
- King, Stephen (1978b). *Night shift*. Garden City, NY: Doubleday.
- King, Stephen (1979a). *The dead zone*. New York, NY: Viking Press.
- King, Stephen (1979b). *The long walk* (jako Richard Bachman). New York, NY: Signet Books.
- King, Stephen (1980). *Firestarter*. New York, NY: Viking Press.
- King, Stephen (1981a). *Cujo*. New York, NY: Viking Press.
- King, Stephen (1981b). *Danse macabre*. New York, NY: Everest House.
- King, Stephen (1981c). *Roadwork* (jako Richard Bachman). New York, NY: Signet Books.
- King, Stephen (1982a). *The dark tower: The gunslinger*. West Kingston, RI: Donald M. Grant.
- King, Stephen (1982b). *Different seasons*. New York, NY: Viking Press.
- King, Stephen (1982c). *The running man* (jako Richard Bachman). New York, NY: Signet Books.
- King, Stephen (1983a). *Christine*. New York, NY: Viking Press.

- King, Stephen (1983b). *Cycle of the werewolf*. Westland, MI: Land of Enchantment.
- King, Stephen (1983c). *Pet sematary*. Garden City, NY: Doubleday.
- King, Stephen (1984a). *Thinner* (jako Richard Bachman). New York, NY: NAL.
- King, Stephen, & Straub, P. (1984b). *The talisman*. New York, NY: Viking Press.
- King, Stephen (1985). *Skeleton crew*. New York, NY: Putnam.
- King, Stephen (1986). *It*. New York, NY: Viking Press.
- King, Stephen (1987a). *Misery*. New York, NY: Viking Press.
- King, Stephen (1987b). *The dark tower II: The drawing of the three*. West Kingston, RI: Donald M. Grant.
- King, Stephen (1987c). *The eyes of the dragon*. New York, NY: Viking Press.
- King, Stephen (1987d). *The tommyknockers*. New York, NY: Putnam.
- King, Stephen (1989). *The dark half*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1990a). *Four past midnight*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1990b). *The stand: The complete and uncut edition*. New York, NY: Doubleday.
- King, Stephen (1991a). *Needful things*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1991b). *The dark tower III: The waste lands*. Hampton Falls, NH: Donald M. Grant.
- King, Stephen (1992a). *Dolores Claiborne*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1992b). *Gerald's game*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1993). *Nightmares & dreamscapes*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1994). *Insomnia*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1995). *Rose madder*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1996a). *Desperation*. New York, NY: Viking.
- King, Stephen (1996b). *The green mile*. New York, NY: Signet.
- King, Stephen (1996c). *The regulators* (jako Richard Bachman). New York, NY: Dutton.
- King, Stephen (1997). *The dark tower IV: Wizard and glass*. Hampton Falls, NH: Donald M. Grant.
- King, Stephen (1998). *Bag of bones*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (1999a). *Hearts in Atlantis*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (1999b). *The girl who loved Tom Gordon*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2000). *On writing: A memoir of the craft*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2001a). *Dreamcatcher*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen, & Straub, P. (2001b). *Black house*. New York, NY: Random House.
- King, Stephen (2002a). *Everything's eventual*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2002b). *From a Buick 8*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2003). *The dark tower V: Wolves of the Calla*. Hampton Falls, NH: Donald M. Grant.
- King, Stephen (2004a). *The dark tower VI: Song of Susannah*. Hampton Falls, NH: Donald M. Grant.
- King, Stephen (2004b). *The dark tower VII: The dark tower*. Hampton Falls, NH: Donald M. Grant.
- King, Stephen (2005). *The Colorado kid*. London, England: Hard Case Crime.
- King, Stephen (2006a). *Cell*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2006b). *Lisey's story*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2008a). *Duma Key*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2008b). *Just after sunset*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2009). *Under the dome*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2010). *Full dark, no stars*. New York, NY: Scribner.

- King, Stephen (2011). *11/22/63*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2012). *The dark tower: The wind through the keyhole*. Hampton Falls, NH: Donald M. Grant.
- King, Stephen (2013a). *Doctor sleep*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2013b). *Joyland*. London, England: Hard Case Crime.
- King, Stephen (2014a). *Mr. Mercedes*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2014b). *Revival*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2015a). *Finders keepers*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2015b). *The bazaar of bad dreams*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2016). *End of watch*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen, & Chizmar, Richard (2017a). *Gwendy's button box*. Baltimore, MD: Cemetery Dance Publications.
- King, Stephen, & King, Owen (2017b). *Sleeping beauties*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2018a). *Elevation*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2018b). *The outsider*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2019). *The institute*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2020). *If it bleeds*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2021a). *Billy Summers*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2021b). *Later*. London, England: Hard Case Crime.
- King, Stephen (2022a). *Fairy tale*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen, & Chizmar, Richard (2022b). *Gwendy's final task*. Baltimore, MD: Cemetery Dance Publications.
- King, Stephen (2023). *Holly*. New York, NY: Scribner.
- King, Stephen (2024). *You like it darker*. New York, NY: Scribner.
- Kingowiec.pl. (b.d.). Strefa śmierci (Phantom Press) [online]. Pobrane 26 lutego 2026 r., z: <https://kingowiec.pl/strefa-smierci-phantom-press>
- Kortas, Weronika (2025). Książka w czasach scrollowania: BookTok jako wyzwanie badawcze. *Przegląd Biblioteczny*, **93**(3), 390–411.
- Manusos, Lyndsie (2025). What Does The Trend of Sprayed Edges and Special Editions Say About the State of Publishing? [online] Pobrane 26 lutego 2026 r., z: <https://bookriot.com/what-does-the-trend-of-sprayed-edges-and-special-editions-say-about-the-state-of-publishing/>
- Muszkowski, Jan (1922). Wrogowie i miłośnicy książki. *Grafika Polska*, **2**(6), 128–129.
- Muszkowski, Jan (1951). *Życie książki* (Wyd. 2). Kraków: Wiedza. Zawód. Kultura.
- Muszkowski, Jan (1987). *O wrogach i miłośnikach książki*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Książki.
- Obreja, Iuliana, Manolică, Adriana, & Jelea, Alexandra R. (2024). #Bookstagram: A dual perspective study on the trend's evolution. *CES Working Papers*, **16**(1), 17–38.
- Reddit. (b.d.). Spredges [online]. Pobrane 26 lutego 2026 r., z: <https://www.reddit.com/r/stephenking/comments/1n7e6s7/spredges/>
- VeryFineBooks. (b.d.). Stephen King Novels: How to Identify First Editions [online]. Pobrane 24 lutego 2026 r., z: <https://blog.veryfinebooks.com/stephen-king-collector-guides/stephen-king-novels-how-to-identify-first-editions/>

The materiality of fear: Exploring the evolution of the Stephen King book collecting market over thirty years of bibliophilic practice

ABSTRACT: This article analyzes the evolution of the Stephen King book collecting market from the perspective of thirty years of bibliophilic practice. The study contrasts the traditional approach to collecting, which relies on the meticulous verification of first editions, printing codes, and specific editorial errors (e.g., from the early Doubleday era), with contemporary market trends. Special attention is given to the unique specificity of the Polish publishing market—from the systemic transformation and chaos of the 1990s (marked by the activity of publishers such as Phantom Press and Amber) to the current professionalization and expansion of the premium segment, prominently represented by the Albatros publishing house. The final section of the paper also examines the impact of social media on the transformation of the physical book from a text medium into a highly desired visual artifact, the strongest manifestation of which is the phenomenon of luxury editions with sprayed and stenciled edges.

KEYWORDS: Stephen King, book collecting, publishing market, sprayed edges, bibliophilia

Katarzyna Makowska

Stowarzyszenie Wikimedia Polska

e-mail: katarzyna.makowska@wikimedia.pl

 <https://orcid.org/0009-0006-8983-4707>

[Nie tylko Wikipedia: rola społeczności w tworzeniu otwartych zasobów wiedzy i otwartych baz danych

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.05>

Abstrakt: Będąc od 25 lat integralną częścią internetu, Wikipedia stanowi ważny przedmiot badań nie tylko jako źródło informacji, ale także jako przykład oddolnego modelu organizacji wiedzy. W artykule przeanalizowano relacje między środowiskiem akademickim a projektami Wikimedia, skupiając się na Wikipedii i Wikidanych jako elementach otwartej infrastruktury wiedzy. Przedstawiono w nim skalę i rolę projektów Wikimedia oraz omówiono ich wykorzystanie w badaniach naukowych i edukacji jako źródeł informacji, narzędzi badawczych, przedmiotów analizy oraz przestrzeni współpracy. Podkreślono również wybrane obszary badawcze, w tym jakość treści, nierówności w reprezentacji wiedzy, sztuczną inteligencję oraz współpracę w oddolnych, społecznościowych projektach.

Szczególne uwagę poświęcono Wikidansom jako otwartej, połączonej bazie danych. W artykule omówiono również przykłady współpracy instytucjonalnej, wskazując na korzyści i wyzwania związane ze współpracą między środowiskiem akademickim a projektami Wikimedii oraz podkreślając ich rosnącą rolę w procesach demokratyzacji wiedzy i rozwoju otwartej nauki.

Słowa kluczowe: Wikimedia, Wikipedia, Wikidata, otwarta nauka

Wprowadzenie

Wikipedia, internetowa encyklopedia tworzona przez społeczność wolontariacką, należy do najważniejszych projektów wiedzy w przestrzeni cyfrowej. W 2026 roku obchodzi ona 25-lecie swojego istnienia. Obok Wikipedii funkcjonują inne projekty, tzw. siostrzane, takie jak Wikimedia Commons, repozytorium zdjęć i multimediów na wolnych licencjach, Wikiźródła, Wikisłownik, czy Wikidane – ogromna otwarta baza danych strukturalnych (Projekty Wikimedia – Meta-Wiki, b.d.). Razem tworzą projekty Wikimediów, przestrzeń cyfrową, z której korzystają miliony osób (Wikistats – Statistics For Wikimedia Projects, b.d.). Projekty Wikimediów prowadzone są na zasadzie non-profit; tworzy je i edytuje globalna społeczność wolontariuszek i wolontariuszy, nazywana też ruchem Wikimediów. Zaplecze technologiczne zapewnia Wikimedia Foundation, natomiast w wielu krajach działają także organizacje partnerskie, wspierające rozwój projektów oraz współpracę z instytucjami kultury i nauki, takie jak Stowarzyszenie Wikimedia Polska.

Jednym z kluczowych elementów funkcjonowania Wikipedii i projektów Wikimedia są wolne licencje:

Właścicielami praw autorskich do materiałów udostępnionych w Wikipedii nie są ani Wikipedia, ani też instytucja, która za nią prawnie odpowiada, czyli Wikimedia Foundation, tylko osoby piszące w Wikipedii czy wstawiające pliki multimedialne. Muszą oni zgodzić się nieodwołalnie na objęcie swojej twórczości jedną z wolnych licencji (Pomoc:Wolne licencje..., 2022).

Najczęściej stosowane wolne licencje w projektach Wikimedia to Creative Commons: CC BY (Creative Commons Uznanie autorstwa) oraz CC BY-SA (Creative Commons Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach). Pierwsza licencja wymaga podania informacji o twórcy, a druga dodatkowo, w przypadku dalszego udostępniania, wymaga zastosowania tej samej lub kompatybilnej licencji. Treści publikowane w Wikipedii udostępniane są na licencji CC BY-SA, natomiast zasoby zgromadzone w Wikimedia Commons są udostępniane na wolnych licencjach oraz w domenie publicznej. W praktyce oznacza to, że treści publikowane na wolnych licencjach mogą być kopiowane, rozpowszechniane, modyfikowane i ponownie wykorzystywane, również komercyjnie, pod warunkiem spełnienia wymogów określonych przez daną licencję, przede wszystkim wskazania autorstwa i zachowania informacji o licencji. Model ten stanowi praktyczną realizację idei otwartej wiedzy, umożliwiając szerokie wykorzystanie materiałów przez instytucje naukowe, edukacyjne i kulturalne, a jednocześnie zapewniając transparentność pochodzenia treści (Wikipedia:Pomoc:Kopiowanie, 2026).

Wikipedia od lat znajduje się wśród dziesięciu najczęściej odwiedzanych stron internetowych (List of Most-Visited Websites, 2026) i pozostaje jednym z głównych punktów dostępu do informacji – zarówno bezpośrednio dla użytkowników, jak i pośrednio, dla narzędzi opartych na sztucznej inteligencji. Większość dużych modeli językowych trenowanych jest na treściach z Wikipedii (Deckelmann, 2023). W tym sensie Wikipedia przestaje być tylko encyklopedią, a staje się elementem infrastruktury informacyjnej internetu.

Pomimo tej roli, stosunek środowiska akademickiego do Wikipedii przez długi czas pozostawał ambiwalentny. W związku z 25-leciem Wikipedii, prof. dr hab. Dariusz Jemielniak pisał, że „świat akademicki, który powinien być jej naturalnym sojusznikiem, przez ćwierć wieku traktował ją jednak z mieszaniną podejrzliwości i wyższości” (Jemielniak, 2026). Autor nawołuje też środowisko akademickie do aktywnego zaangażowania, a także do szerszego uznania popularyzacji wiedzy w ramach oceny dorobku naukowego, np. uznania wkładu do Wikipedii przy recenzjach awansowych. Postuluje to również Manifest Otwartej Humanistyki, przygotowany w ramach prac Centrum Humanistyki Cyfrowej IBL PAN, który mówi o uwzględnianiu różnorodnych efektów badań naukowych i o nowych możliwościach komunikacyjnych takich jak „współtworzenie internetowych słowników, encyklopedii” (Manifest Otwartej Humanistyki, 2024).

Projekty Wikimedia nie są wyłącznie otwartymi zasobami informacyjnymi, lecz pełnią funkcję społecznej infrastruktury wiedzy, która może komplementarnie wspierać instytucjonalne systemy organizacji informacji, w szczególności w środowisku bibliotecznym i naukowym.

Sposoby, na które świat badawczy wykorzystuje projekty Wikimediów podzielić można następująco:

1. Jako źródło informacji: badania anglojęzycznej Wikipedii pokazują, że korzysta z niej 50–70% lekarzy (Hughes i in., 2009).
2. Jako źródło zasobów, np. wykorzystywanie plików multimedialnych dostępnych na wolnych licencjach w Wikimedia Commons.
3. Jako narzędzie do badań, np. używanie Wikidanych do robienia kwerend badawczych (Von Mering i in., 2025).
4. Jako narzędzie dydaktyczne, np. edytowanie Wikipedii przez studentów w ramach zajęć, jak chociażby przykład Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego (Wikipedia:Projekty szkolne i akademickie..., 2023).
5. Jako możliwość tworzenia projektów nauki obywatelskiej i partycypatoryjnej.
6. Jako obiekt badań w bardzo różnorodnych dziedzinach nauki (Hill & Shaw, 2019).

7. Jako sojuszniczny głos i przykład dobrych praktyk w dyskusjach na rzecz otwartej nauki i otwierania zasobów.

Celem artykułu jest przyjrzenie się relacji między środowiskiem akademickim a projektami i ruchem Wikimediów. Artykuł nie ma charakteru systematycznego przeglądu literatury: celem jest jedynie wskazanie wybranych kierunków badań i ich różnorodności oraz formy współpracy między światem nauki a ruchem Wikimedia, zilustrowanych przykładami praktyk instytucjonalnych i projektów badawczych. W kolejnych częściach artykułu omówione zostaną popularne sposoby wykorzystywania projektów Wikimedia w środowisku naukowym, w tym ich rola jako źródła informacji, narzędzia badawczego, obiektu badań oraz przestrzeni współpracy międzyinstytucjonalnej.

Wikimedia jako społeczny model organizacji wiedzy

Projekty Wikimedia to oddolny, zdecentralizowany model tworzenia wiedzy. Na uwagę zasługuje tu skala projektów:

- Wikipedia zebrała ponad 66 milionów artykułów w ponad 300 wersjach językowych.
- Polskojęzyczna Wikipedia posiada ponad 1.6 miliona artykułów.
- Wikimedia Commons gromadzi ponad 133 miliony zdjęć, obrazów, plików multimedialnych.
- Wikidane to ponad 120 milionów elementów (bytów).

Wszystko to jest tworzone i zarządzane przez setki tysięcy wolontariuszy z całego świata.

Treści w projektach powstają w procesie ciągłym, opartym nie na hierarchii instytucjonalnej, a na wspólnie wypracowanych normach takich jak pięć filarów Wikipedii (Wikipedia:Pięć filarów, 2025). Kluczowe są tu mechanizmy kontroli jakości, takie jak weryfikowalność i odpowiednie, rzetelne źródła, a także transparentność edycji (pracy redakcyjnej) i dyskusji nad tą pracą.

Wikipedia, projekty Wikimedia i ruch Wikimedia jako przedmiot badań

Wikipedia jest dziś jednym z najlepiej przebadanych projektów internetowych, została nazwana „najważniejszym laboratorium badań społecznych i informatycznych w historii” (Hill & Shaw, 2019). Badana jest nie tylko treść Wikipedii, ale sposób korzystania z niej, model jej tworzenia, kontroli i utrzymania.

Badania nad Wikipedią koncentrują się m.in. na jakości treści. Już w 2005 roku pokazano, że treści Wikipedii posiadają zbliżoną liczbę nieścisłości i błędów co Encyklopedia Britannica (Giles, 2005), a podobne badania od tego czasu pozytywnie weryfikowały te wnioski. Jakość treści w Wikipedii interesuje również badaczy w Polsce, którzy przeprowadzili m.in. analizę porównawczą 55 wersji językowych Wikipedii, wykorzystując indeks cytowań i syntetyczną miarę jakości do porównania języków Wikipedii w różnych tematach (Lewoniewski i in., 2025). Na uwagę zasługuje też analiza procesów społecznych, które prowadzą do stosunkowo wyższej lub niższej jakości artykułów – przykładem jest badanie pokazujące, że artykuły na kontrowersyjne tematy, redagowane przez osoby o bardziej spolaryzowanych poglądach ideologicznych, są zazwyczaj lepszej jakości niż te, nad którymi pracuje mniej zróżnicowana grupa edytorów (Shi i in., 2019).

W ostatnich latach badacze licznie zwrócili się ku badaniu Wikipedii w kontekście sztucznej inteligencji. Pojawiły się doniesienia, że około 5% nowych artykułów w anglojęzycznej Wikipedii zawiera treści generowane przez sztuczną inteligencję (Brooks i in., 2024). Najnowsze badania sugerują też, że korzystanie z dużych modeli językowych do edytowania Wikipedii spotyka się z różnymi reakcjami społeczności, w zależności od doświadczenia osób edytujących. Doświadczeni edytorzy, dobrze zaznajomieni z zasadami Wikipedii, spotykali się z pozytywną reakcją, natomiast nowicjusze częściej są krytykowani, a ich treści usuwane (Zhou, M. i in., 2025). Sugestią autorki badań było wykorzystywanie dużych modeli językowych do wspierania procesu powstawania treści i do skutecznego przyswajania zasad przez nowicjuszy, niż do samego tworzenia treści (Zhou, M. i in., 2025). Badacze analizujący powiązania między Wikipedią a sztuczną inteligencją nawołują do większej przejrzystości i odpowiedzialności w zakresie wykorzystania przez duże podmioty technologiczne otwartych zbiorów danych, takich jak Wikipedia, oraz do uwzględnienia kwestii etycznych i równej reprezentacji (Vetter i in., 2025). W marcu 2026 roku w anglojęzycznej Wikipedii wprowadzono zakaz wykorzystywania dużych modeli językowych do redagowania haseł, z wyjątkiem wsparcia przy sprawdzaniu gramatyki i wstępnego tłumaczenia, pod warunkiem, że zostanie to zweryfikowane przez człowieka (Wikipedia: Presumptive removal of..., 2026). Podobne rozwiązania wprowadzają lub rozważają inne wersje językowe Wikipedii. Jak wspomniano we wstępie, treści Wikipedii są wykorzystywane do trenowania modeli językowych, które dostarczają odbiorcom informacji w sposób pośredni, zmodyfikowany (Deckelmann, 2023). Powstaje w ten sposób obieg wiedzy, który można interpretować jako zamazaną granicę między ludzką a maszynową architekturą wiedzy. Z drugiej strony, Wikipedia pozostaje projektem opartym na pracy (ludzkiej) społeczności wolontariackiej, co jest jej unikatową cechą i wartością.

Kolejnym obszarem badań jest reprezentacja wiedzy. Analizy nierówności wiedzy w samej Wikipedii ewoluowały do zastanowienia się w jaki sposób treści Wikipedii mogą odzwierciedlać podstawowe nierówności i wzorce występujące na świecie. Dobrze przebadane są różnice i nierówności płciowe, zarówno pod względem treści jak i osób je redagujących. Ogromna większość osób edytujących Wikipedię identyfikuje się jako mężczyźni. Podobnie jedynie około 19% biografii w Wikipedii to biografie kobiet (Wikipedia Needs More Women, b.d.). Dużo wysiłku wkłada się globalnie w wyrównanie reprezentacji, na przykład poprzez akcje, takie jak „(Nie)znane kobiety Wikipedii”, która przez cały marzec zachęca do tworzenia i rozbudowywania biogramów kobiet (Wikipedia:(Nie)znane Kobiety..., 2026).

W globalnej społeczności Wikimedian toczą się również dyskusje o nierównej obecności języków w Wikipedii, w której projekty w poszczególnych językach różnią się znacznie pod względem liczby artykułów, liczby administratorów i aktywnych użytkowników (osób aktywnie redagujących) (Wiggers, 2021). Innym ważnym zagadnieniem jest problem „kolonizowanej wiedzy” – czyli niedostatecznej reprezentacji społeczności z Afryki, Ameryki Łacińskiej i większości krajów Azji – w treści Wikipedii i powiązanych z nią projektach (Protsiuk, 2018), poruszany także w krajach o kolonialnej przeszłości takich jak Wielka Brytania (Wikimedia UK Strategy 2025–2030 – Wikimedia UK, b.d.). Dyskusje te toczą się również w kontekście tego, jakie źródła informacji uznawane są za te spełniające wymogi, jak odzwierciedlać np. hierarchię źródeł akademickich i tych reprezentujących wiedzę mniej reprezentowaną w akademickich systemach.

Ciekawość badaczy budzi także pytanie o to, kto czyta Wikipedię (Johnson i in., 2021) i w jaki sposób encyklopedia jest czytana, jak osoby te rozdzielają swoją uwagę. Interesującym przykładem jest studium ciekawości czytelnika, w którym, na podstawie danych zebranych dzięki użytkownikom aplikacji Wikipedia, zaobserwowano różne style eksplorowania treści, w zależności od tematów i zagadnień, uwarunkowań językowych. Pokazano również korelacje stylu przeglądania i poszukiwania informacji w zależności od nastroju czy poziomu stresu (D. Zhou i in., 2024). Badacze analizują też związek między konsumpcją a produkcją wiedzy – moment, gdy ktoś z biernego odbiorcy staje się aktywnym edytorem (Gildersleve, 2023), i jakie motywacje mają osoby edytujące. Istnieją chociażby doniesienia, że wśród Wikipedystów jest większy odsetek osób o pobudkach altruistycznych (Hergueux i in., 2025).

Wiele badań poświęconych jest samemu ruchowi Wikimedia, praktykom stosowanym w dużych, rozproszonych, internetowych inicjatywach wolontariackich. Istnieją publikacje analizujące lub wręcz podważające, że styl organizacyjny ruchu nie pociąga za sobą hierarchii (Halfaker i in., 2013; Konieczny, 2009).

Otwarta współpraca nie oznacza braku struktur w tym ekosystemie – również w społecznościach opartych na współpracy powstają mechanizmy koordynacji, autorytetu i odpowiedzialności, które wpływają na sposób tworzenia i zarządzania wiedzą. Duży zakres uprawnień poszczególnych redaktorów, ich zaangażowanie i otwarte kanały komunikacji sprawiają, że sprawczość i decyzyjność są nadal zachowane, z drugiej strony „cenieni edytorzy” czy administratorzy (doświadczeni edytorzy z dodatkowymi uprawnieniami) mogą być postrzegani jako osoby z większą władzą, ale też poddawane wyższym standardom. Niedawno przebadano administratorów, pokazując m.in., że większość ich pracy jest wykonywana przez niewielką, bardzo aktywną grupę, oraz że wyższy wskaźnik wypalenia w tej roli jest skorelowany z doświadczaniem nękania w roli administratora i z konfliktami z innymi administratorami (Asikin-Garmager i in., 2026). Bardzo interesujące jest też spojrzenie na wykorzystanie Wikimediów w projektach edukacyjnych, jak chociażby analiza szkoły letniej dla doktorantów, poświęcona tworzeniu artykułów w Wikipedii (Intensive Course..., b.d.), i wiele innych inicjatyw, którym należałoby poświęcić osobny rozdział, by opisać je w pełni.

Wreszcie, badania sugerują też, że Wikipedia ma realny wpływ na funkcjonowanie innych obszarów życia społecznego i naukowego. Treści Wikipedii są coraz częściej wykorzystywane poza samą platformą – m.in. w wyszukiwarkach, systemach informacyjnych, a nawet w orzecznictwie sądowym: w Stanach Zjednoczonych sądy okręgowe i apelacyjne wielokrotnie cytowały Wikipedię jako źródło ustalania faktów, podobne analizy prowadzono także w Polsce (Dąbrowski & Grabarczuk, 2012).

Eksperymenty badawcze pokazują również mierzalne efekty zmian w Wikipedii „w prawdziwym świecie”. Pewna grupa badawcza ulepszyła losowy zestaw artykułów dotyczących małych europejskich miast i wykazała, że ruch turystyczny wzrósł w porównaniu z grupą kontrolną, której artykuły nie zostały ulepszone (Hinnosaar i in., 2023). Inne badanie wykazało, że wzbogacenie losowo wybranego zestawu artykułów Wikipedii dotyczących badań naukowych powoduje wzrost liczby cytowań badań wymienionych w artykułach i wpływa na język, jakim posługują się kolejne badania naukowe przy opisywaniu cytowanych prac (Zastrow, 2017).

Wikipedia może być też źródłem informacji o trendach poza światem Wikimediów. Niedawne badanie analizuje zjawisko poszukiwania informacji podczas przymusowej migracji – na przykładzie osób uchodźczych z Ukrainy – i wzrostu liczby wyświetleń artykułów w ukraińskiej Wikipedii dotyczących polskich miast, sugerując, że poszukiwanie informacji w Wikipedii może stanowić niemal rzeczywisty wskaźnik pojawiających się wzorców migracji w czasie kryzysów (Coimbra Vieira i in., 2025).

Wikidane jako infrastruktura danych powiązanych

Wikidane to otwarta, wielojęzyczna baza danych, w której w przeciwieństwie do Wikipedii, wiedza nie ma formy narracyjnej, lecz jest zapisana jako sieć bytów i relacji między nimi (graf wiedzy). Byty (elementy) posiadają unikalne identyfikatory i tworzą sieć krótkich deklaracji: element, jego właściwość i wartość tejże właściwości, co daje elastyczność i wysoki stopień uporządkowania. Skala projektu jest bardzo duża: łącznie 120 milionów elementów tworzy ponad półtora miliarda deklaracji. Baza danych jest wtórna, łącząca dzięki kontroli autorytatywnej 9,000 różnorodnych baz i katalogów (Wikidata, b.d.). Projekt stanowi jeden z największych na świecie zasobów Linked Open Data, czyli otwartych danych powiązanych, które umożliwiają łączenie informacji pochodzących z różnych źródeł za pomocą wspólnych identyfikatorów i relacji semantycznych. Znaczenie Wikidanych wykracza poza funkcję otwartej bazy danych czy narzędzia wspierającego badania. Wikidane pełni także rolę elementu współczesnej infrastruktury informacyjnej internetu, jako ogromny otwarty graf wiedzy dostarczając uporządkowanych danych wykorzystywanych przez różnorodne aplikacje, wyszukiwarki i systemy oparte na wiedzy semantycznej (Wikidata, b.d.).

Wikidane wykorzystywane są przez instytucje kultury, np. muzea, przez biblioteki uniwersyteckie jako źródło metadanych, jako narzędzie eksploracyjne czy jako obiekt badawczy (Candela i in., 2024; Dišli i in., 2025). Wikidane można eksplorować za pomocą zapytań („query service”) w języku SPARQL, skupiając się na relacjach i kontekście w formie obiektów i ich połączeń: możliwe są zestawienia, wizualizacje, mapy, osie czasu, a także ich analizy i kwerendy. Pozwala to zadawać pytania, na które tradycyjne katalogi często nie potrafią odpowiedzieć, na przykład: relacje między twórcami, instytucjami i miejscami, które ujawniają się dopiero wtedy, gdy dane są połączone sieciowo. Jak zauważył Cezary Rosiński podczas prezentacji o Wikidanych w humanistyce cyfrowej, jest to bardzo widoczne w humanistyce, gdzie wizualizacja i eksploracja danych stają się już nie tylko uzupełnieniem, ale także elementem argumentu badawczego (Dlaczego badacze potrzebują..., 2025).

Interesującym przykładem wykorzystania potencjału Wikidanych jest też nowozelandzki „NZ Thesis Project” („Projekt dysertacja”), poświęcony dodawaniu metadanych o pracach doktorskich do Wikidanych (Wikipedia:GLAM..., 2025). W ramach współpracy w formie tzw. Wiki Rezydentury (dedykowanej osoby zajmującej się projektami Wikimedia w instytucji) zgromadzono metadane o ponad 65 000 prac doktorskich i wprowadzono je do Wikidanych. Dzięki temu, informacje są łatwiej dostępne, co umożliwia nie tylko zwiększoną widoczność dorobku naukowego pojedynczych badaczy, ale także analizę

powstałych prac – trendy w badanej tematyce, połączenia między autorami i ich promotorami, instytucjami, współpracami, także w postaci wizualizacji (Wikipedia:GLAM..., 2025).

[Projekty Wikimedia a środowisko bibliotek i nauki – studium współpracy

Biblioteki i ruch Wikimedia, choć wyrosły w odmiennych tradycjach instytucjonalnych, opierają swoje działania na wspólnym fundamencie wartości: otwartości, dostępie do wiedzy, inkluzywności i zaufaniu społecznemu, trosce o jakość informacji. Współpraca nie polega tylko na korzystaniu z Wikipedii, ale na jej współtworzeniu: poprawie źródeł, udostępnianiu metadanych, zwiększaniu widoczności zbiorów.

Przykładem wspólnej inicjatywy jest 1Lib1Ref (jedna bibliotekarz_rka, 1 przypis), międzynarodowa akcja, zachęcająca bibliotekarzy i bibliotekarki z całego świata, aby włączyli się w tworzenie Wikipedii, dodając do haseł wirtualnej encyklopedii przypisy do wiarygodnych źródeł. Jak pisze organizatorka akcji, środowisko bibliotekarskie angażuje kompetencje, które i tak są fundamentem pracy w bibliotece: ocenę wiarygodności źródeł, pracę z bibliografią, krytyczne podejście do informacji, a udział w akcji nie tylko rozwija kompetencje cyfrowe, ale i wzmacnia wizerunek zawodu. Bibliotekarki i bibliotekarze występują tu jako specjaliści od informacji, którzy potrafią przełożyć zasoby – katalogi, bazy danych, zbiory drukowane – na dobrze opracowane przypisy (Potęga, 2026).

Przykładem współpracy instytucjonalnej jest chociażby Biblioteka Narodowa Walii czy Biblioteka Uniwersytetu w Edynburgu, które wykorzystują projekty Wikimedia do digitalizacji zbiorów bibliotecznych, w celu zwiększenia dostępu do portretów, obrazów i grafik ze swoich zbiorów poprzez ich umieszczenie w Wikimedia Commons. Dodawanie metadanych zbiorów do Wikidanych umożliwia wyszukiwanie obrazów w internecie, znacznie zwiększając ich widoczność. Na uwagę zasługuje też WikiCite, wieloletnia inicjatywa związana z metadanymi i danymi bibliograficznymi w Wikidanych, a także seria konferencji i spotkań wokół tych działań.

Ze współpracy z ruchem Wikimedia wynikają zarówno różnorodne korzyści, jak i wyzwania. Poniższe zestawienie oparte jest na refleksjach autorki i jej dotychczasowych doświadczeniach w nawiązywaniu i prowadzeniu współprac akademickich.

Tabela 1. Wyzwania i korzyści płynące ze współpracy z projektami i ruchem Wikimedia

Wyzwania	Korzyści
Edytowanie projektów Wikimedia często nie jest doceniane według przyjętych, “typowych” akademickich standardów i systemów oceny dorobku;	Zwiększenie widoczności zbiorów; perspektywa współpracy międzynarodowych i międzydyscyplinarnych;
Dobre poprowadzenie współpracy wymaga poświęcenia czasu;	Edukowanie i popularyzacja: możliwość rozpowszechniania wiedzy, docierania do wielu nowych odbiorców, na skalę szerszą niż oferowana przez publikacje i platformy naukowe;
Konieczność przyzwyczajania do nowego sposobu działania i nowych reguł, w tym odejścia od akademickich hierarchii do modelu bez hierarchii lub z nowymi, nieraz ukrytymi, hierarchiami opartymi m.in. na upoważnieniach i doświadczeniu redakcyjnym;	Kontakt ze społecznością zaangażowanych wolontariuszy i wolontariuszek; umiejętności cyfrowe i transferowalne, takie jak pisanie językiem neutralnym, krytyczna ocena tekstu i źródeł;
Brak świadomości tego, co oferują projekty Wikimedia, uproszczone ich zrozumienie.	Dostęp do nowych, nieodpłatnych narzędzi; przeciwwaga dla odpłatnych modeli dostępu i radykalne otwieranie nauki w praktyce.

Źródło: opracowanie własne

Podsumowanie

Przez lata panowało przekonanie, że Wikipedia i inne projekty Wikime-
diów to zakazany kąt internetu, do którego osobom poszukującym akademickiej wiedzy nie wypada zaglądać. Ta perspektywa ulega zmianie: działania oparte na oddolności, rzetelności źródeł i działaniu non-profit sprawdzają się bardzo dobrze, oferując wiele ścieżek współpracy w obrębie demokratyzacji wiedzy, szansę na rozwój kompetencji cyfrowych oraz działania w obszarze społecznej odpowiedzialności nauki. Projekty i ruch Wikimedia to intrygujący, unikatowy obiekt badań i cenny zasób. Relacja instytucji z projektami Wikime-
dia nie powinna być jednak postrzegana jedynie przez pryzmat korzystania z nich jako zasobu – warto o nich myśleć także jako o partnerstwie z obopólnymi korzyściami. Już w październiku 2026 r. odbędzie się konferencja „Open

Knowledge: Wikimedia & Research in the CEE Region”, współorganizowana przez Wikimedia Polska, Wikimedia Ukraina i Uniwersytet Śląski, która zgromadzi społeczność Wikimedia oraz naukowców którzy badają, wykorzystują lub współpracują z projektami Wikimedia w swojej pracy, a także wszystkie osoby zainteresowane otwartą nauką i demokratyzacją wiedzy (Open Knowledge..., b.d.).

Bibliografia

- Asikin-Garmager, Eli, Liou, Yu-Ming, Myrick, Caroline, Lo, Claudia, Saez-Trumper, Diego, & Zia, Leila (2026). Fueling Volunteer Growth: The case of Wikipedia Administrators. W: *arXiv.org* [online]. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2601.20016>
- Brooks, Creston, Eggert, Samuel, & Peskoff, Denis (2024). The Rise of AI-Generated Content in Wikipedia. W: *arXiv.org* [online]. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2410.08044>
- Candela, Gustavo, Cuper, Mirjam, Holownia, Olga, Gabriëls, Nele, Dobрева, Milena, & Mahey, Mahendra (2024). A Systematic Review of Wikidata in GLAM Institutions: A Labs Approach. W: A. Antonacopoulos, A. Hinze, B. Piwowski, M. Coustaty, G. M. Di Nunzio, F. Gelati, & N. Vanderschantz (red.), *Linking Theory and Practice of Digital Libraries* (T. 15178, s. 34–50) [online]. Springer Nature Switzerland. https://doi.org/10.1007/978-3-031-72440-4_4
- Coimbra Vieira, Carolina, Sanlitürk, Ebru, & Zagheni, Emilio (2025). Forced Migration and Information-Seeking Behavior on Wikipedia: Insights from the Ukrainian Refugee Crisis. W: *arXiv.org* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://arxiv.org/html/2512.01692v1>
- Dąbrowski, Karol, & Grabarczuk, Szymon (2012). 223 orzeczenia z Wikipedią. Wykorzystanie internetowej encyklopedii Wikipedia w uzasadnieniach wyroków sądów polskich [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://open.icm.edu.pl/handle/123456789/2232>
- Deckelmann, Selenia (2023). Wikipedia's value in the age of generative AI. W: *Down the Rabbit Hole* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://medium.com/freely-sharing-the-sum-of-all-knowledge/wikipedias-value-in-the-age-of-generative-ai-b19fec06bbee>
- Dişli, Meltem, Candela, Gustavo, Gutiérrez, Silvia, & Fontenelle, Giovanna (2025). Open Data Practices of Art Museums in Wikidata: A Compliance Assessment. *Journal of Open Humanities Data*, **11**(1). <https://doi.org/10.5334/johd.438>
- Dlaczego badacze potrzebują Wikidanych – a Wikidane badaczy. (2025). W: *Youtube.com* – *Wikimedia Polska* [online]. Pobrano 11 marca 2026, z: <https://www.youtube.com/watch?v=kkG2XMyztY>
- Gildersleve, Patrick (2023). Depths of wikipedia: Understanding cross-platform online attention, content creation, and success. W: *Wiki Workshop (10th edition)* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: https://wikiworkshop.org/2023/papers/WikiWorkshop2023_paper_14.pdf
- Giles, Jim (2005). Internet encyclopaedias go head to head. *Nature*, **438**(7070), 900–901. <https://doi.org/10.1038/438900a>
- Halfaker, Aaron, Geiger, R. Stuart, Morgan, J. T., & Riedl, John (2013). The Rise and Decline of an Open Collaboration System: How Wikipedia's Reaction to Popularity Is Causing Its Decline. *American Behavioral Scientist*, **57**(5), 664–688. <https://doi.org/10.1177/0002764212469365>

- Hergueux, Jérôme, Algan, Yann, Benkler, Yochai, & Fuster-Morell, Mayo (2025). Public Good Superstars: A Lab-in-the-Field Study of Wikipedia. *The Economic Journal*, **135**(667), 861–891. <https://doi.org/10.1093/ej/ueae093>
- Hill, Benjamin M., & Shaw, Aaron (2019). The Most Important Laboratory for Social Scientific and Computing Research in History. W: *Wikipedia @ 20* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://wikipedia20.mitpress.mit.edu/pub/laboratory/release/2>
- Hinnosaar, Marit, Hinnosaar, Toomas, Kummer, Michael, & Slivko, Olga (2023). Wikipedia matters. *Journal of Economics & Management Strategy*, **32**(3), 657–669. <https://doi.org/10.1111/jems.12421>
- Hughes, Benjamin, Joshi, Indra, Lemonde, Hugh, & Wareham, Jonathan (2009). Junior physician's use of Web 2.0 for information seeking and medical education: A qualitative study. *International Journal of Medical Informatics*, **78**(10), 645–655. <https://doi.org/10.1016/j.ijmedinf.2009.04.008>
- Intensive course on research state of the art and Wikipedia for PhD students—Meta-Wiki. (b.d.). W: *Wikimedia – Meta-Wiki* [online]. Pobrano 11 marca 2026 r., z: https://meta.wikimedia.org/wiki/Intensive_course_on_research_state_of_the_art_and_Wikipedia_for_PhD_students
- Jemielniak, Dariusz (2026). Wikipedia i świat akademicki: 25 lat nieufności i współzależności. W: *Academia PAN* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://academia.pan.pl/wikipedia-i-swiat-akademicki-25-lat-nieufnosci-i-wspolzaleznosci/>
- Johnson, Isaak, Lemmerich, Florian, Sáez-Trumper, Diego, West, Robert, Strohmaier, Markus, & Zia, Leila (2021). Global Gender Differences in Wikipedia Readership. *Proceedings of the International AAAI Conference on Web and Social Media*, **15**, 254–265. <https://doi.org/10.1609/icwsm.v15i1.18058>
- Konieczny, Piotr (2009). Governance, Organization, and Democracy on the Internet: The Iron Law and the Evolution of Wikipedia. *Sociological Forum*, **24**(1), 162–192. <https://doi.org/10.1111/j.1573-7861.2008.01090.x>
- Lewoniewski, Włodzimierz, Węcel, Krzysztof, & Abramowicz, Witold (2025). Utilizing citation index and synthetic quality measure to compare Wikipedia languages across various topics. W: *arXiv.org* [online]. <https://doi.org/10.48550/ARXIV.2505.16506>
- List of most-visited websites. (2026). W: *Wikipedia* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=List_of_most-visited_websites&oldid=1342530547
- Manifest Otwartej Humanistyki (2024). W: *Operas.pl* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://operas.pl/manifest-otwartej-humanistyki/>
- Open Knowledge: Wikimedia & Research in the CEE Region – Meta-Wiki. (b.d.). W: *Wikimedia Meta-Wiki* [online]. Pobrano 11 marca 2026 r., z: https://meta.wikimedia.org/wiki/Open_Knowledge:_Wikimedia_%26_Research_in_the_CEE_Region
- Potęga, Joanna (2026). Kampania #1Lib1Ref. Kolejna odsłona. *Bibliotekarz*, **1**. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://wydawnictwo.sbp.pl/bibliotekarz-1-2026,65,462.html>
- Projekty Wikimedia – Meta-Wiki. (b.d.) [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: https://meta.wikimedia.org/wiki/Wikimedia_projects/pl
- Protsiuk, Anton (2018). Decolonization of knowledge in Wikipedia: Plenty of questions and much less answers. W: *Medium* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://antonprotsiuk.medium.com/decolonization-of-knowledge-in-wikipedia-plenty-of-questions-and-much-less-answers-b15cb29dd0a0>

- Shi, Feng, Teplitskiy, Misha, Duede, Eamon, & Evans, James A. (2019). The wisdom of polarized crowds. *Nature Human Behaviour*, **3**(4), 329–336. <https://doi.org/10.1038/s41562-019-0541-6>
- Vetter, Matthew A., Jiang, Jialei, & McDowell, Zachary J. (2025). An endangered species: How LLMs threaten Wikipedia’s sustainability. *AI & SOCIETY*. <https://doi.org/10.1007/s00146-025-02199-9>
- Von Mering, Sabine, Leachman, Siobhan, Santos, Joaquim, & Meudt, Heidi M. (2025). Wiki-data for botanists: Benefits of collaborating and sharing Linked Open Data. *Annals of Botany*, **136**(3), 491–511. <https://doi.org/10.1093/aob/mcaf062>
- Wiggers, Heiko (2021). The Wikipedia Editions of Low German and Other European Minority Languages. W: Dr. E. S. Koc (red.), *Modern Perspectives in Language, Literature and Education*, Vol. 4 (s. 126–144) [online]. Book Publisher International (a part of SCIENCE-DOMAIN International). <https://doi.org/10.9734/bpi/mplle/v4/9161D>
- Wikidata (b.d.) [online]. Pobrano 11 marca 2026 r., z: https://www.wikidata.org/wiki/Wikidata:Main_Page
- Wikimedia UK Strategy 2025–2030 – Wikimedia UK (b.d.). W: *Wikimedia UK* [online]. Pobrano 11 marca 2026 r., z: https://wikimedia.org.uk/wiki/Wikimedia_UK_Strategy_2025-2030
- Wikipedia Needs More Women. (b.d.). W *Wikimedia Foundation* [online]. Pobrano 11 marca 2026 r., z: <https://wikimediafoundation.org/what-we-do/open-the-knowledge/wikipedia-needs-more-women/>
- Wikipedia:GLAM/NZThesisProject (2025). W: *Wikipedia* [online]. Pobrano 11 marca 2026 r., z: <https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Wikipedia:GLAM/NZThesisProject&oldid=1281840550>
- Wikipedia:(Nie)znane Kobiety Wikipedii (2026). W: *Wikipedia, wolna encyklopedia* [online]. Pobrano 11 marca 2026 r., z: [https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Wikipedia:\(Nie\)znane_Kobiety_Wikipedii_2026&oldid=79183866](https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Wikipedia:(Nie)znane_Kobiety_Wikipedii_2026&oldid=79183866)
- Wikipedia:Pięć filarów (2025). W: *Wikipedia, wolna encyklopedia* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Wikipedia:Pi%C4%99%C4%87_filar%C3%B3w&oldid=76947726
- Wikipedia:Pomoc:Kopiowanie poza Wikipedię. (2026). W: *Wikipedia, wolna encyklopedia* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Pomoc:Kopiowanie_poza_Wikipedi%C4%99&oldid=78745367
- Wikipedia:Pomoc:Wolne licencje. (2022). W: *Wikipedia, wolna encyklopedia* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Pomoc:Wolne_licencje&oldid=66529287
- Wikipedia:Presumptive removal of AI-generated content. (2026). W: *Wikipedia* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: https://en.wikipedia.org/w/index.php?title=Wikipedia:Presumptive_removal_of_AI-generated_content&oldid=1356582256
- Wikipedia:Projekty szkolne i akademickie/Zarządzanie danymi w encyklopedii online – Wiki na UŁ. (2023). W *Wikipedia, wolna encyklopedia* [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: https://pl.wikipedia.org/w/index.php?title=Wikipedia:Projekty_szkolne_i_akademicke/Zarz%C4%85dzenie_danymi_w_encyklopedii_online_-_Wiki_na_U%C5%81&oldid=71926596
- Wikistats – Statistics For Wikimedia Projects. (b.d.) [online]. Pobrano 9 marca 2026 r., z: <https://stats.wikimedia.org/#/all-projects>
- Zastrow, Mark (2017). Wikipedia shapes language in science papers. *Nature*. <https://doi.org/10.1038/nature.2017.22656>

- Zhou, Dale, Patankar, Shubhankar, Lydon-Staley, David M., Zurn, Perry, Gerlach, Martin, & Bassett, Dani S. (2024). Architectural styles of curiosity in global Wikipedia mobile app readership. *Science Advances*, **10**(43). <https://doi.org/10.1126/sciadv.adn3268>
- Zhou, Moyan, Cho, Soobin, & Terveen, Loren (2025). LLMs in Wikipedia: Investigating How LLMs Impact Participation in Knowledge Communities. W: *arXiv.org* [online]. <https://doi.org/10.48550/arXiv.2509.07819>

Not just Wikipedia: The role of communities in creating open knowledge resources and open databases

ABSTRACT: Being an integral part of the internet for 25 years, Wikipedia is an important subject of research not only as a source of information, but also as an example of a grassroots model of knowledge organisation. The article examines the relationship between academia and Wikimedia projects, focusing on Wikipedia and Wikidata as parts of open knowledge infrastructure. It outlines the scale and role of Wikimedia projects and discusses their use in research and education as sources of information, research tools, objects of analysis, and spaces for collaboration. It also highlights selected research areas, including content quality, inequalities in knowledge representation, artificial intelligence, and collaboration in grassroots, community projects.

Particular attention is paid to Wikidata as an open linked database. The article also discusses examples of institutional collaboration, pointing out the benefits and challenges of cooperation between the academic community and Wikimedia projects and emphasising their growing role in the processes of democratisation of knowledge and the development of open science.

KEYWORDS: Wikimedia, Wikipedia, Wikidata, open science

Małgorzata Harbanowicz

Uniwersytet Wrocławski

Wydział Nauk Ścisłych i Przyrodniczych

e-mail: malgorzataharbanowicz@gmail.com

 <https://orcid.org/0009-0007-3472-7469>

[Od live timingu do predykcji: typologia i funkcje wizualizacji danych w transmisjach Formuły 1

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.06>

Abstrakt: Celem artykułu jest ukazanie, w jaki sposób wizualizacje danych funkcjonują jako warstwa komunikacyjna w transmisjach Formuły 1. Podstawą analizy jest jakościowy, inwentaryzacyjny przegląd transmisji wszystkich 24 weekendów wyścigowych sezonu 2024 (treningi, kwalifikacje, sprinty i wyścigi), skoncentrowany na grafikach ekranowych nakładanych na obraz. Jego celem nie było zliczanie częstotliwości wystąpień poszczególnych elementów, lecz identyfikacja powtarzalnych typów komunikatów wizualnych oraz ich uporządkowanie według dominującej funkcji. Zaproponowana typologia obejmuje pięć kategorii: grafiki informacyjne, strategiczno-analityczne, narracyjne, techniczne (telemetryczne) oraz rozrywkowo-wspólnotowe. Wyniki wskazują, że grafiki informacyjne zapewniają ciągłą orientację w sytuacji na torze, natomiast grafiki strategiczne i techniczne są uruchamiane epizodycznie w momentach o wysokim potencjale interpretacyjnym, kierując uwagę widza i porządkując rozumienie rywalizacji.

Słowa kluczowe: Formuła 1, komunikacja sportowa, grafiki ekranowe, wizualizacja danych

Wprowadzenie

Sport i media są dziś powiązane tak silnie, że często trudno mówić o sporcie we współczesnej przestrzeni społecznej bez uwzględnienia jego relacji z mediami. Jak podsumowuje to w jednej ze swoich prac Andrzej Gwóźdź: „jedno jest pewne – nie ma dziś sportu bez mediów, ale i nie ma mediów bez sportu” (2003, s. 7). W części wcześniejszych ujęć media traktowano przede wszystkim jako kanał przekazu wydarzenia, a nie jako podmiot współtworzący jego sens. W tym ujęciu wydarzenie sportowe zachodzi poza mediami, które pełnią głównie funkcję transmisyjną i podtrzymują kontakt z odbiorcą (Dayan & Katz, 1992, s. 5).

Aby uchwycić miejsce mediów w tym procesie, warto odwołać się do szerszego pojęcia komunikacji sportowej. Najczęściej przywoływana definicja pochodzi od Paula Pedersena, Kimberly Miloch, Larry’ego Fieldinga i Pameli Laucelli. Ujmują oni komunikację sportową jako proces, w którym ludzie funkcjonujący w sporcie, w jego otoczeniu instytucjonalnym i fizycznym, lub angażujący się w przedsięwzięcia sportowe, dzielą się symbolami – gestami, słowami, znakami i informacjami – nadając im znaczenie poprzez wzajemne oddziaływanie i interakcję (2007, s. 195). W takim ujęciu media nie stanowią zewnętrznego dodatku do sportu, lecz jedno z podstawowych środowisk, w których komunikacja sportowa jest organizowana, przekazywana i interpretowana.

Wcześniejsze ujęcia tego zjawiska ograniczały się do jego opisu jako wymiany informacji związanych i niezwiązanych ze sportem (Pedersen i in., 2007, s. 195), zachodzącej za jego pośrednictwem, jednak rozwój badań wymusił uwzględnienie większej złożoności tego procesu. Niezmiennie aktualne pozostaje natomiast stwierdzenie, że sport jest nierozzerwalnie związany z informacją. W epoce informacyjnej, której dynamikę wzmacnia Internet, technologie sieciowe przenikają kolejne obszary życia – od pracy i nauki po rekreację i sport – kształtując nowe formy komunikacji sportowej (Shao, 2022, s. 1987).

Transmisja jako interpretacja

Specyfika motorsportu wymusza odmienny model komunikacji sportowej niż np. w sportach drużynowych. W tym kontekście istotne wydaje się przytoczenie definicji Umberta Eco, który podkreśla, że „transmisja bezpośrednia nie jest nigdy lustrzanym odbiciem wydarzenia, lecz zawsze – choć czasem w znikomym tylko stopniu – jego interpretacją” (2008, s. 224). Stąd tak istotne jest zarządzanie informacją w trakcie przekazu. Sport na żywo, emitowany globalnie, przerywa monotonię codzienności i zgodnie z tezą Pierre’a Bourdieu, wydarzenia sportowe są produkowane dwukrotnie – najpierw fizycznie, potem jako program telewizyjny (1998, s. 79).

W niniejszym artykule przyjęto, że w motorsporcie komponentem „ikono-graficznym” transmisji staje się dziś warstwa danych: grafiki timingowe, wizualizacje tempa i strategii, a także narzędzia predykcyjne (np. F1 Insights). W odróżnieniu od statystyk pełniących funkcję pomocniczą w wielu sportach drużynowych, w Formule 1 dane są nośnikiem interpretacji i często warunkują rozumienie przebiegu rywalizacji. Dlatego zasadniczym problemem badawczym jest określenie, jakie typy wizualizacji pojawiają się w przekazie i jakie pełnią funkcje.

[Materiały i metoda

Materiał badawczy objął 120 oficjalnych transmisji wszystkich sesji składających się na 24 weekendy wyścigowe sezonu 2024, w tym treningi, kwalifikacje, sprinty i wyścigi. Analizie poddano pełne przekazy audiowizualne, ze szczególnym uwzględnieniem warstwy graficznej nakładanej na obraz transmisji. Zastosowano jakościową analizę materiału audiowizualnego o charakterze typologicznym. Procedura badawcza polegała na identyfikowaniu powtarzalnych form wizualizacji, opisie kontekstu ich użycia oraz przypisywaniu ich do kategorii według dominującej funkcji komunikacyjnej. Typologia miała charakter indukcyjny i została wyprowadzona z materiału badawczego, a nie przyjęta apriorycznie. Celem analizy nie było ustalenie częstotliwości występowania poszczególnych grafik, lecz wyodrębnienie ich typowych postaci oraz określenie ich roli w organizowaniu odbioru rywalizacji.

Jednostką analizy była pojedyncza grafika/warstwa graficzna nałożona na obraz transmisji (*overlay*), w tym zarówno elementy stałe (np. live timing), jak i grafiki kontekstowe uruchamiane sytuacyjnie (np. symulacje strategii, komunikaty FIA, replaye).

W niniejszym artykule pojęcie funkcji odnosi się do dominującego sposobu działania danej grafiki w przekazie telewizyjnym, a więc do tego, jakie zadanie komunikacyjne realizuje ona wobec widza. To właśnie funkcja komunikacyjna stanowi kryterium porządkujące zaproponowaną typologię. Jednocześnie należy zaznaczyć, że w praktyce konkretne grafiki mogą łączyć kilka funkcji jednocześnie, jednak o ich przyporządkowaniu do danej kategorii decyduje funkcja dominująca.

W związku z tym sformułowano następujące pytania badawcze: (1) Jakie funkcje komunikacyjne pełni warstwa graficzna w transmisjach Formuły 1 w sezonie 2024 i jak można je uporządkować w typologii funkcjonalnej? (2) W jaki sposób wyodrębnione w analizie grafiki wspierają interpretację tych aspektów rywalizacji, które nie są bezpośrednio widoczne w obrazie transmisji? Punktem wyjścia analizy było założenie, że warstwa graficzna w transmisjach

Formuły 1 pełni nie tylko funkcję informacyjną, lecz także organizuje interpretację przebiegu rywalizacji.

Transmisja pozostaje rdzeniem doświadczenia, ale w praktyce funkcjonuje w środowisku konwergencji – z równoległym obiegiem skrótów, danych i komentarzy w kanałach cyfrowych. W niniejszym artykule skupiono się jednak na warstwie graficznej przekazu telewizyjnego jako głównym narzędziem porządkowania i objaśniania informacji o przebiegu rywalizacji w motorsporcie. Nie zliczano częstotliwości wystąpień poszczególnych grafik; typologia opisuje ich funkcje oraz powtarzalne formy obecne w badanym materiale, a nie ich udział procentowy.

[Specyfika komunikacji sportowej w Formule 1

Formuła 1 pokazuje się szczególnie wyraźnie jako dyscyplina o silnie zapośredniczonym odbiorze. Kibic rzadko doświadcza rywalizacji jako „całości” bez mediów, ponieważ przebieg wydarzenia jest wielowątkowy, a wiele decyzji sportowych pozostaje niewidocznych w samym obrazie. Ich rozumienie umożliwia dopiero współdziałanie komentarza i warstwy danych: komentatorzy objaśniają znaczenie prezentowanych informacji, a grafiki ekranowe porządkują i wizualizują elementy rywalizacji niedostępne bezpośredniej obserwacji.

Chociaż transmisje sportowe jako główne źródło informacji sportowej były już szeroko badane (Ostrowski, 2007; Grochala, 2016; Uszyński, 2004; Mosz, 2011), specyfika Formuły 1 udowadnia, że sport motorowy wykracza poza tradycyjny przekaz telewizyjny. Stanowi złożone zjawisko, w którym znaczenie oficjalnych kanałów transmisyjnych oraz warstwy informacyjnej opartej na danych nabiera szczególnej wagi. Te aspekty pozostają wciąż niedostatecznie opisane w literaturze – zwłaszcza w kontekście polskim – w którym znacząca część analiz komunikacji sportowej i transmisji telewizyjnych dotyczy sportów drużynowych, przede wszystkim piłki nożnej. Potwierdzają to zarówno opracowania ogólne dotyczące transmisji sportowej, jak i badania prowadzone na materiale piłkarskim (zob. Grochala, 2018; Wasztyl, 2017; Grochala, 2016).

Sporty motorowe różnią się fundamentalnie od dyscyplin drużynowych strukturą czasową i przestrzenną wydarzenia. Weekend wyścigowy Formuły 1 to nie pojedynczy mecz, lecz ciąg sesji – treningi, kwalifikacje, wyścig główny – rozciągniętych od piątku do niedzieli na torze o długości od 4 do nawet 7 kilometrów.

Z trybun kibic dostrzeże niewiele, pozostała część zawodów pozostaje poza zasięgiem jego wzroku. Rywalizacja rozgrywa się jednocześnie na wielu płaszczyznach, takich jak: tempo okrążeń, zużycie opon, strategie pit-stopów, zarządzanie paliwem. Bez mediów te elementy pozostają nieuchwytnie.

W motorsporcie transmisja nie pełni funkcji jedynie relacyjnej – staje się środowiskiem uczestnictwa. Widzowie z trybun korzystają z ekranów transmitujących wydarzenia z innych sektorów toru, podobnie jak kibice przed telewizorami. Daniel Dayan i Elihu Katz określali takie transmisje jako „wydarzenia medialne”, podkreślając ich ceremonialny charakter i kontrolę nad narracją (1992, s. 1–9). W Formule 1 ta kontrola jest szczególnie wyraźna – kamera, komentarz i grafiki decydują, które momenty staną się „istotne”, a które całkowicie zostaną pominięte.

Współczesna transmisja Formuły 1 to znacznie więcej niż obraz i dźwięk. Trzy elementy składają się na dramaturgię przekazu: montaż obrazu biegnący z wydarzeniem, komentarz narratora nadający znaczenie obrazom oraz warstwa graficzna – wizualizacje danych.

Komentarz komentatorski nie tylko relacjonuje, lecz interpretuje: tłumaczy strategię zespołów, przewiduje skutki decyzji, wskazuje momenty przełomowe. Selekcja ujęć – z 20 kamer pokładowych oraz kamer torowych – porządkuje chaotyczną rzeczywistość wyścigu. Jednak ważne dla zrozumienia rywalizacji są dane, nawet te najprostsze, jak delta okrążenia, zużycie paliwa, temperatura opon. Te informacje, przetworzone graficznie, umożliwiają kibicowi zrozumienie, dlaczego jeden kierowca jest w stanie wyprzedzić drugiego mimo pozornie równego tempa.

Na tle wielu innych dyscyplin Formuła 1 należy do sportów szczególnie intensywnie wykorzystujących wizualizacje danych w przekazie transmisyjnym. Ich zastosowanie w warstwie wizualnej zbliżyło się w ostatnich latach do zjawiska określanego jako *datatainment* – połączenia informacji z rozrywką (Bekham, 2012). Dzięki temu w sporcie dane jako rozrywka (*data as entertainment*) już dawno rozwinęły się do „aktywności drugiego ekranu” (*second screen activity*). Aplikacje mobilne, takie jak Flashscore lub FotMob, istnieją od lat jako aplikacje zapewniające dane na żywo (*live stats*), dając dostęp do licznych informacji i statystyk, ale to dopiero te bardziej zaawansowane programy, takie jak F1 TV Pro, integrują strumień wideo i audio z wizualizacjami danych w czasie rzeczywistym (Hirsty, 2011).

Od 2018 roku, dzięki współpracy z Amazon Web Services, na ekranach pojawiły się specjalne, bardziej zaawansowane grafiki, nazywane *F1 Insights*: m.in. *Pit Strategy Battle* porównujące strategię pit-stopów, *Track Dominance* pokazujące przewagę kierowców na odcinkach toru, *Battle Forecast* przewidujące rozstrzygnięcia pojedynków (Formuła 1, 2018).

Bolid F1 generuje 1,1 miliona punktów telemetrycznych na sekundę. Modele uczenia maszynowego przetwarzają historyczne i bieżące dane, dostarczając widzom prognoz: kto wygra pojedynek o pozycję, kiedy nastąpi idealny pit-stop, gdzie kierowca zyskuje przewagę i jak szybko będzie w stanie wyprzedzić

innego zawodnika. Te wizualizacje nie tylko informują, lecz współtworzą emocje – kibic śledzi nie tylko samochody, ale przewidywane rozstrzygnięcia. W innych sportach dane zazwyczaj pozostają tłem (tak jest w przypadku goli oczekiwanych – xG – w piłce nożnej); w Formule 1 stają się narracją (AWS, 2021, s. 9).

Kibice coraz częściej korzystają z „drugiego ekranu”: aplikacje F1 TV Pro umożliwiają jednocześnie oglądanie transmisji i danych telemetrycznych, śledzenie pozycji wszystkich kierowców, co daje możliwości do przeprowadzenia analiz strategii w czasie rzeczywistym. W erze konwergencji mediów Formula 1 nie oferuje jednostkowego przekazu, lecz środowisko komunikacyjne, w którym transmisja, dane i platformy cyfrowe współtworzą doświadczenie sportowe (Szynol, 2012–2013, s. 8).

W motorsporcie media nie są tylko kanałem przekazu, ale i współproducentem znaczeń. Transmisja porządkuje wielowątkowy weekend wyścigowy, komentarz interpretuje decyzje, wizualizacje danych tłumaczą złożoność techniczną. Formula 1 pokazuje, jak zarządzanie informacją – selekcja, interpretacja, wizualizacja – kształtuje doświadczenie sportowe w dobie konwergencji mediów. Dyscypliny motorowe tworzą wyjątkowe pole badań nad przemianami komunikacji sportowej i zachowaniami widzów.

Typologia grafik ekranowych w transmisjach Formuły 1

Proces analizy przebiegał etapowo. W pierwszym kroku identyfikowano i opisywano wszystkie powtarzalne grafiki ekranowe pojawiające się w transmisjach, z uwzględnieniem ich formy, treści oraz momentu użycia. W drugim kroku analizowano ich funkcję w przekazie, biorąc pod uwagę rodzaj prezentowanych danych, relację do sytuacji na torze, powiązanie z komentarzem oraz to, jakie zadanie komunikacyjne dana grafika realizowała wobec widza. W trzecim kroku grafiki grupowano w szersze kategorie na podstawie funkcji dominującej. O przypisaniu do danego typu decydowało nie nazewnictwo samej grafiki, lecz jej główne zastosowanie w transmisji. W przypadkach, gdy dana grafika łączyła kilka funkcji jednocześnie, o jej klasyfikacji decydowała funkcja uznana za dominującą z perspektywy organizacji odbioru wyścigu.

W transmisjach sportowych to grafiki ekranowe pełnią ważną funkcję w dostarczaniu widzom informacji, które nie tylko wzbogacają ich doświadczenie, ale także pozwalają lepiej zrozumieć złożoność wyścigu.

Grafiki informacyjne stanowią rdzeń przekazu, ponieważ zapewniają widzowi nieprzerwaną orientację w sytuacji na torze niezależnie od montażu ujęć. Ich funkcją jest uporządkowanie podstawowych danych o rywalizacji w czasie rzeczywistym: klasyfikacji, różnic czasowych, stanu okrążeń, opon, sektorów czy

warunków pogodowych. W praktyce to one pozwalają widzowi utrzymać spójny obraz wyścigu jako procesu, a nie serii wyrwanych z kontekstu wydarzeń.

Grafiki strategiczno analityczne służą wyjaśnianiu i przewidywaniu dynamiki rywalizacji: przekładają niewidoczne elementy wyścigu (zużycie opon, okna pit stopów, tempo w czystym powietrzu, realną „odległość do ataku”) na czytelne komunikaty. Tego typu narzędzia nie tylko zwiększają emocje podczas oglądania, ale także edukują widzów w zakresie strategii stosowanych w Formule 1.

Grafiki narracyjne porządkują zdarzenia w formę „opowieści”: wskazują punkty zwrotne, budują ciągłość (co doprowadziło do obecnej sytuacji) i wzmacniają emocjonalne znaczenie pojedynków. Często działają poprzez retrospekcję (*replaye*, *highlights*, *head to head*) albo syntetyzowanie przebiegu (*race story*, wskazanie, gdzie nastąpiła zmiana pozycji), dzięki czemu widz otrzymuje interpretacyjną mapę rywalizacji. W motorsporcie, gdzie akcja rozgrywa się równolegle w wielu miejscach toru, ta warstwa ma znaczenie dla „zrozumiałości” całości wydarzenia. Grafiki te często łączą różne źródła danych, aby stworzyć pełniejszy obraz rywalizacji.

Grafiki techniczne dostarczają danych o parametrach samochodu i stylu jazdy, często w czasie rzeczywistym (telemetria, ERS, prędkości w punktach toru), co wzmacnia „dowodowy” charakter przekazu. Pozwalają widzowi powiązać osiągi z konkretnymi zachowaniami (hamowanie, dodawanie gazu, prędkość wyjścia) oraz warunkami (np. bliskość ścian na ulicznych torach). Z perspektywy komunikacji sportowej techniczne wizualizacje działają jako narzędzie „tłumaczenia” technologicznej złożoności F1 na język wizualny.

Grafiki rozrywkowe nie są rdzeniem informacyjnym transmisji, ale pełnią funkcję podtrzymywania uwagi, humanizacji sportu i budowania poczucia wspólnoty. Wypełniają momenty niższej intensywności (np. neutralizacje), wprowadzają elementy personalne (*Driver of the Day*, ciekawostki o kierowcach) i wzmacniają wrażenie uczestnictwa poprzez odwołania do aktywności widzowni. W transmisji F1 ta warstwa współgra z logiką *datatainment* i aktywnością drugiego ekranu, ponieważ przekaz nie tylko relacjonuje rywalizację, ale też proponuje widzowi dodatkowe sposoby angażowania się w wydarzenie (np. w formie głosowań czy odniesień do gry fantasy).

Funkcje komunikacyjne warstwy graficznej

Stale grafiki informacyjne (zwłaszcza wieża czasów, tzw. *live timing*) pełnią funkcję „kręgosłupa” przekazu, zapewniając ciągłość rywalizacji, niezależnie od montażu i selekcji ujęć. Jednocześnie grafiki strategiczne i techniczne są uruchamiane epizodycznie w momentach potencjalnie przełomowych (pit-stopy,

walka w określonym dystansie, neutralizację), co wskazuje na ich funkcję w sterowaniu uwagą widza oraz „podpowiadaniu”, które zdarzenia mają znaczenie sportowe.

Szczególne znaczenie dla interpretacji przebiegu rywalizacji miały grafiki o charakterze strategiczno-analitycznym, zwłaszcza predykcyjne i symulacyjne, powiązane z ekosystemem F1 Insights. Są to grafiki, które powstają we współpracy z Amazon Web Services. Oficjalny komunikat o współpracy podkreśla, że dane wyścigowe są strumieniowane w czasie rzeczywistym do AWS, a modele uczenia maszynowego wdrażane m.in. w Amazon SageMaker mają dostarczać predykcji w czasie rzeczywistym (Formuła 1, 2018).

Jednym z najciekawszych aspektów analizowanych grafik jest ich zdolność do łączenia różnych funkcji, co pozwala widzom lepiej zrozumieć wpływ np. parametrów technicznych bolidu na jego osiągi. Podobnie segmenty narracyjne często korzystają z danych strategicznych i informacyjnych, aby stworzyć pełniejszy obraz przebiegu wyścigu. Grafiki przedstawiające zużycie opon (informacyjne) są nierzadko zestawiane z symulacjami strategii pit stopów (strategiczno-analityczne), co pozwala widzom lepiej przewidywać potencjalne zmiany w klasyfikacji kierowców w danym momencie wyścigu.

Współczesne transmisje Formuły 1 integrują różnorodne funkcje grafik ekranowych, tworząc spójny system wizualizacji danych, dostosowany do specyfiki tego sportu. Ze względu na fakt, że kierowcy przez większość czasu noszą kaski, przy podpisach często dodawane są ich zdjęcia, co ułatwia kibicom rozpoznawanie i zapamiętywanie zawodników. Dodatkowo, chociaż transmisje wykorzystują nieoczywistą reprezentację kolorystyczną podczas prezentowania np. czasów sektorów: żółty wskazuje na wolniejszy przejazd w porównaniu do poprzedniego, zielony oznacza poprawę własnego czasu w danym sektorze, a fiolet sygnalizuje najszybszy czas wśród wszystkich kierowców, zawsze każdy element jest tłumaczony przez komentatorów, jak i często przez legendę, by każdy kibic mógł prawidłowo odczytywać wizualizacje.

Wyniki analizy wskazują, że warstwa graficzna transmisji Formuły 1 nie stanowi jedynie dodatku do obrazu, lecz współtworzy mechanizm orientowania widza w przebiegu rywalizacji: porządkuje dane, wskazuje momenty interpretacyjnie istotne i ułatwia rozumienie elementów niewidocznych w samym obrazie transmisji. Zidentyfikowane wizualizacje tworzą zróżnicowany zestaw narzędzi komunikacyjnych: od grafik informacyjnych zapewniających orientację w sytuacji na torze po grafiki narracyjne, techniczne i strategiczno-analityczne, które objaśniają przebieg rywalizacji oraz wzmacniają jej dramaturgię.

Na marginesie warto odnotować, że format F1 Kids pokazuje możliwość przeprojektowywania warstwy wizualnej transmisji dla innych grup odbiorców. Zagadnienie to wykracza jednak poza główny cel niniejszego artykułu i mogłoby stanowić przedmiot odrębnej analizy.

Podsumowanie

Od momentu przejęcia praw komercyjnych Formuły 1 przez koncern medialny Liberty Media w 2017 roku, seria znacząco rozwinęła narzędzia do prezentowania danych, wprowadziła wielokanałową dystrybucję treści oraz wzbogaciła przekaz informacyjny o elementy narracyjne i rozrywkowe. Innowacyjne podejście do komunikacji sprawiło, że Formuła 1 stała się pionierem w wykorzystaniu mediów cyfrowych w sporcie, a jej oficjalne kanały skutecznie odpowiadają na oczekiwania współczesnych odbiorców, czyniąc ten sport bardziej dostępny i angażujący. Marka skoncentrowała się na odświeżeniu strategii komunikacyjnych i rozszerzeniu globalnego zasięgu (Braga, 2018, s. 38–43).

Interaktywne grafiki, takie jak Pit Strategy Battle czy Battle Forecast, wzbogacają transmisje o nowe elementy wizualne, pozwalając kibicom zrozumieć złożone aspekty techniczne wyścigu. Rozwój tych narzędzi poszerza zakres informacji dostępnych w trakcie transmisji i wzmacnia edukacyjno-interpreacyjny wymiar odbioru wyścigu.

Na podstawie przeglądu transmisji sezonu 2024 zidentyfikowano powtarzalne kategorie komunikatów wizualnych, które można uporządkować według ich dominującej funkcji: informacyjnej, strategiczno-analitycznej, narracyjnej, technicznej oraz rozrywkowej (uzupełniającej). Odzwierciedla to priorytet dostarczania danych w czasie rzeczywistym oraz analizy strategii zespołów podczas wyścigu, a także ukazuje charakter sportu. Obecność funkcji narracyjnej i rozrywkowej wskazuje, że przekaz nie ogranicza się do technicznej relacji danych, lecz obejmuje także elementy budowania historii i identyfikacji widza z bohaterami rywalizacji. Dzięki temu transmisje F1 budują emocjonalną więź i opowiada historie zawodników.

Pomimo rosnącej wielokanałowości, w analizowanym materiale to transmisja pozostaje rdzeniem i podstawowym mechanizmem organizowania wiedzy o rywalizacji, a jej narzędziem staje się warstwa graficzna. To ona umożliwia widzowi orientację w sytuacji na torze i rozumienie strategii, których nie da się odczytać z obrazu samej sportowej rywalizacji. Badania nad Formułą 1 pokazują, że pomimo tych wszystkich innowacji, transmisje telewizyjne i streamingowe pozostają podstawowym ogniwem łączącym fanów z rywalizacją na torze.

Bibliografia

- AWS. (2021). Accelerating the fan experience: How FORMULA 1® is driving the future of racing using machine learning and AWS [PDF online]. Amazon Web Services, Inc. Pobrano 15 lutego 2026 r., z: https://pages.awscloud.com/rs/112-TZM-766/images/Accelerating_the_Fan_Experience_EN.pdf
- Beckham, Jeff (2012, marzec). Soccer sexes up stats to create “datatainment”. *Wired* [online]. Pobrano 15 lutego 2026 r., z: <https://www.wired.com/2012/03/soccer-datatainment/>
- Bourdieu, Pierre (1998). *On television*. New York, NY: The New Press.
- Braga, Bárbara de Souza (2018). *De guide Michelin a McDonald's: Uma análise sobre o canal da F1 no YouTube*. Juiz de Fora: Universidade Federal de Juiz de Fora.
- Dayan, Daniel & Katz, Elihu (1992). *Media events: The live broadcasting of history*. Cambridge, MA: Harvard University Press.
- Eco, Umberto (2008). *Dzieło otwarte*. Warszawa: W.A.B.
- Formula 1. (2018, czerwiec). Formula 1 selects AWS as its official cloud and machine learning provider [online]. Pobrano 15 lutego 2026 r., z: <https://corp.formula1.com/formula-1-selects-aws-as-its-official-cloud-and-machine-learning-provider/>
- Formula 1. (2024, marzec). Second season of F1 Kids to broadcast seven races. Pobrano 10 lutego 2026 r., z: <https://www.formula1.com/en/latest/article/second-season-of-f1-kids-to-broadcast-seven-races.3pmHww5n791dWAnfkqAmjC>
- Grochala, Beata (2016). *Telewizyjna transmisja sportowa w ujęciu genologii lingwistycznej na materiale transmisji meczów piłki nożnej*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Grochala, Beata (2018). O telewizyjnej transmisji sportowej (genologicznie). *Zeszyty Prasoznawcze*, **3**, 580–588.
- Gwóźdź, Andrzej (red.). (2003). *Media – eros – przemoc. Sport w czasach popkultury*. Kraków: Universitas.
- Hirsty, Tony (2011, listopad). Sports data journalism and “datatainment”. *OUseful.Info* [post na blogu]. Pobrano 10 lutego 2026 r., z: <https://blog.ouseful.info/2011/11/04/sports-data-journalism-and-datatainment/>
- Kaźmierska, Anita (2024, marzec). Formula 1 z transmisją dla dzieci. *SATKurier*. Pobrano 15 lutego 2026 r., z: <https://satkurier.pl/news/235648/formula-1-z-transmisja-dla-dzieci.html>
- Mosz, Jakub (2011). „Medializacja” współczesnego sportu. Warszawa: Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego.
- Ostrowski, Andrzej (2007). *Telewizyjna transmisja sportowa, czyli największy teatr świata*. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej.
- Pedersen, Paul M., Laucella, Pamela C., Miloch, Kimberly S., & Fielding, Larry W. (2007). The juxtaposition of sport and communication: Defining the field of sport communication. *International Journal of Sport Management and Marketing*, **2**(3), 193–207.
- Shao, Guohua (2022). Sports information communication model based on network technology. *Mobile Networks and Applications*, **27**, 1987–1994.
- Szynol, Adam (2012–2013). Konwergencja mediów w praktyce. *Media-Kultura-Społeczeństwo*, (7–8), 5–20.
- Uszyński, Jerzy (2004). *Telewizyjny pejzaż genologiczny*. Warszawa: Telewizja Polska S.A.
- Wasztyl, Izabela (2017). Sport jako wojna — na przykładzie telewizyjnych transmisji sportowych z meczów piłki nożnej. *Oblicza komunikacji*, **10**, 153–168.

From live timing to predictions: A typology and functions of data visualisation in Formula 1 broadcasts

ABSTRACT: The article analyses how data visualizations function as a communicative layer in Formula 1 broadcasts. Drawing on a qualitative, inventory-based review of all 24 race weekends in the 2024 season (practice sessions, qualifying, sprints, and races), the study treats each on-screen graphic overlay as the unit of analysis. The aim is not to measure frequency, but to identify recurrent types of broadcast graphics and to classify them by their dominant communicative function. The analysis proposes a functional typology comprising five categories: informational, strategic-analytical, narrative, technical (telemetry-based), and entertainment or community-oriented overlays. The findings suggest that informational graphics provide continuous situational awareness, while strategic and technical overlays are typically activated at interpretive “turning points” (e.g., pit-stop phases or close battles), guiding audience attention and framing causal explanations.

KEYWORDS: Formula 1, sports communication, broadcast graphics, data visualization.

FoliaLibrorum
FoliaLibrorum

[Recenzje

FoliaLibrorum
FoliaLibrorum
FoliaLibrorum
FoliaLibrorum

Mateusz Pasek

Uniwersytet Jagielloński

Szkoła Doktorska Nauk Społecznych

e-mail: mateusz.pasek@doctoral.uj.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-8404-2341>

[„To nie jest książka o smartfonach” Recenzja książki Magdaleny Hodalskiej i Łukasza Buksy pt. *Przewinięci. Smartfon w polskiej codzien- ności* (Kraków: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagielloń- skiego; Nowy Targ: Wydawnictwo ToC, 2025)

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.07>

Przewinięci. Smartfon w polskiej codzienności: przeglądanie telefonu w świetle badań empirycznych (Hodalska & Buksa, 2025) to być może pierwsza monografia naukowa polskich naukowców tak kompleksowo i interdyscyplinarnie podejmująca temat obecności inteligentnych telefonów komórkowych w życiu codziennym człowieka. Magdalena Hodalska i Łukasz Buksa, dostrzegając ewidentne zagrożenia ery cyfrowej, takie jak uzależnienie od technologii (np. foholizm), ryzyko samotności lub izolacji czy negatywny wpływ ekranów na jakość snu, starają się przedstawić stan faktyczny nawyków użytkowników smartfonów. W tym celu prezentują dogłębny przegląd literatury oraz dane empiryczne uzyskane w ramach projektu #HumanePhone, którego jednym z założeń było przeprowadzenie badania ankietowego na dużej próbie respondentów (1555 badanych z Polski) dotyczącego przeglądania telefonu.



© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland.

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable.

Conflicts of interests: None.

Ethical considerations: The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication.

Received: 28.12.2025. Verified: 12.01.2026. Accepted: 15.01.2026.

Choć monografia skupia się na wynikach dotyczących polskich respondentów, warto zwrócić uwagę, że w ramach projektu o odpowiedzi poproszono również mieszkańców Chin, Australii, Filipin oraz Stanów Zjednoczonych, co pozwoliło na sformułowanie prostego, acz ważnego wniosku – szerokość geograficzna nie ma wpływu na występowanie badanych nawyków; zachowania przedstawicieli różnych narodów w badanej materii są podobne.

Omawiana książka składa się z piętnastu rozdziałów, co już samo w sobie daje pewne wyobrażenie tego, jak dokładnej analizy dokonali autorzy na łamach swojej monografii. Każdy z rozdziałów odpowiada jednej dziedzinie życia, która pozostaje pod wpływem nowych technologii, i opatrzony został przyciągającym uwagę tytułem. Sama lektura wspomnianych tytułów, takich jak „Phono sapiens. Mózg jak popcorn i krótsza koncentracja” czy „Scrolling to nowe cardio. Smartfon na siłowni” zdaje się zdradzać stylistykę książki, która stara się balansować między językiem naukowym a popularnonaukowym, co czyni ją nie tylko wartościową lekturą dla naukowców, ale również dla wszystkich osób zainteresowanych wpływem smartfonów na człowieka. To ewidentna zaleta publikacji, gdyż omawiana tematyka z pewnością dotyczy każdego człowieka, i nie jest zarezerwowana wyłącznie dla społeczności naukowej. Warto jednak zaznaczyć, że ta sztafeta sformułowań naukowych i zdań bardziej potocznych może stanowić pewnego rodzaju przeszkodę w odbiorze dla czytelnika oczekującego większej jednoznaczności gatunkowej, aczkolwiek w żaden sposób nie wpływa na naukowe walory dzieła.

Nie sposób przywołać treści każdego z nieraz dowcipnie nazwanych rozdziałów, jednak warto pochylić się nad tymi z nich, które swoją formą i tematyką wymykają się znanym już polskiej nauce ujęciom omawianych zagadnień. Bez wątpienia takim rozdziałem jest pierwszy z merytorycznych rozdziałów książki nazwany „Ludzie z pochyłoną głową”. W odróżnieniu od przeważającej większości tekstów naukowych dotyczących obecności nowych technologii w życiu codziennym, które skupiają się na ich wpływie na zdolności poznawcze i zdrowie psychiczne człowieka, Magdalena Hodalska i Łukasz Buksa swój wywód rozpoczynają przedstawieniem obaw o zdrowie fizyczne (które przecież również powinno znajdować się w kręgu zainteresowań badaczy społecznych). Cytując literaturę medyczną, opisują syndrom nazywany SMS-ową szyją (ang. *text neck*), będący rodzajem specyficznego bólu szyi, wynikającego z pochylania się nad ekranami urządzeń cyfrowych. Uwaga badaczy skierowana zostaje również na wzrok człowieka – w kontekście jednostki chorobowej nazywanej Cyfrowym Zmęczeniem Wzroku (ang. *Digital Eye Strain*). Badacze przedstawiają sposoby radzenia sobie z dokuczliwymi objawami związanymi z nadmierną ekspozycją oczu na ekrany. W dalszej części rozdziału zdemistyfikowana zostaje kolejna część ciała, która podlega wpływowi nowych technologii

– kciuk. „Bieg kciuka” po telefonie zostaje przyrównany do codziennego maratonu, który przyczynia się do przeciążenia stawów. Powołując się na chińskich neurochirurgów i ortopedów, badacze zauważają, że na rozwój dolegliwości wpływają m.in. rozmiar telefonu czy wielkość ręki, która go trzyma.

Innym rozdziałem z pewnością stanowiącym nowatorskie ujęcie badanej tematyki jest rozdział zatytułowany „Toilet scrolling. Smartfon w łazience”, który w zgrabny sposób zwraca uwagę na użycie smartfona w nowych kontekstach społecznych. Jak się okazuje, smartfon stał się urządzeniem, które towarzyszy większości Polaków (i innych nacji) w trakcie wykonywania codziennych czynności higienicznych, m.in. w trakcie mycia zębów oraz relaksu w wannie. Autorzy monografii zwracają uwagę na zagrożenia wynikające z korzystania z urządzeń w ten sposób, związane z osadzaniem się bakterii na powierzchni telefonu, co prowadzić może m.in. do rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych. Ponownie swoje rozważania obudowują obszernym przeglądem literatury medycznej, oraz – co najważniejsze – prezentacją wyników badań empirycznych realizowanych w ramach projektu #HumanePhone.

Formuła przedstawiania odpowiedzi respondentów jest podobna w każdym z rozdziałów, w którym pojawiają się wyniki badania ankietowego, tj. w rozdziałach 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15. Najpierw przedstawiana jest ogólna tendencja w badanej grupie, a następnie odpowiedzi rozkładane są na czynniki pierwsze zgodnie z danymi demograficznymi i społeczno-ekonomicznymi. Na koniec odpowiedzi zostają przedstawione w kontekście przynależności respondentów do odpowiednich grup wiekowych, co dobrze współgra z wiodącym w naukach o mediach cyfrowych dyskursem pokoleniowym. Prezentowane dane pełnią funkcję sankcjonującą głębsze pochylenie się nad przedstawianymi problemami – pokazują, że w książce nie są prezentowane wyłącznie rozważania akademickie, ale ważne aspekty codzienności każdego człowieka żyjącego w erze cyfrowej. Tym sposobem dowiadujemy się np., że ponad połowa mężczyzn z pokolenia Millenialsów sprawdza zawartość telefonu czekając na czerwonym świetle (rozdział „Distracted driving – smartfon za kierownicą”). Jest to szczególnie cenna informacja, gdy uświadomimy sobie, że – jak dowiadujemy się we wspomnianym rozdziale – według danych policji co czwarty wypadek w Polsce może być spowodowany korzystaniem przez kierowcę z telefonu w trakcie jazdy. Prezentowane dane z badań ankietowych pozwalają zobaczyć rzeczy takimi, jakimi są – bez domysłów o skali opisywanych zjawisk.

Rozdziałem zasługującym na szczególną uwagę jest również rozdział „Nienasyceni. Smartfon przy jedzeniu”. Użycie smartfona w kontekście spożywania posiłku zostaje w nim omówione z wszechstronnej perspektywy, pokazując wieloaspektowe oddziaływanie inteligentnych telefonów komórkowych na życie ludzkie. Rozdział ten rozpoczyna się od opisu zjawiska *foodstagramingu*

– pod pojęciem tym należy rozumieć robienie zdjęcia przygotowanego posiłku lub serwowanego w restauracji dania i umieszczanie go w mediach społecznościowych. Autorzy pochyłają się nad ważnymi funkcjami społecznymi tego zachowania, takimi jak budowanie wspólnoty czy zwiększenie zaangażowania w doświadczanie przyjemności. Przedstawiają również fenomen *muckbangów*, czyli spożywania przed kamerą dużych ilości wysokoenergetycznych posiłków, prowadząc w tym samym czasie pogawędkę z widzami. Okazuje się, że oglądanie tego rodzaju treści pomaga zmniejszyć uczucie odizolowania wśród osób samotnych. W dalszej części rozdziału autorzy płynnie przechodzą od wpływu smartfonów na życie społeczne do opisu bezpośredniego wpływu obecności tego urządzenia na zachowania i zdrowie jednostki. Ostrzegają, że korzystanie ze smartfona w trakcie posiłku przyczynia się do spożywania tłustszych potraw i większego spożycia kalorii; wpływa również negatywnie na trawienie. Przeglądają się zjawisku „uważnego jedzenia”, które zakłada maksymalizację skupienia na jedzeniu i odcięcie się od zewnętrznych bodźców, co stoi w opozycji do spożywania posiłków „przed ekranem”. Wreszcie przechodzą do korzystania ze smartfona w trakcie przygotowania posiłku – zauważają, że smartfon zastąpił dziś m.in. książkę kucharską. Jednocześnie zwracają uwagę na zagrożenie związane obróbką produktów spożywczych przy jednoczesnym dotykaniu telefonu, związane z przeniesieniem bakterii z telefonu na żywność (i z żywności na telefon). Strategie stosowane przez użytkowników smartfonów celem minimalizacji ryzyka związanego z użyciem cyfrowych urządzeń podczas gotowania opisane zostały w intrygującym podrozdziale zatytułowanym „Łokciami, knykciami: strategie przewijania treści w telefonie podczas gotowania”.

Warto zauważyć, że pomimo alarmującego tonu niektórych rozdziałów, narracja przybrana przez Hodalską i Bukse w żaden sposób nie sprawia wrażenia moralizatorskiej lub krytykującej społeczeństwo. Choć zwracają oni uwagę na istotne problemy związane z obecnością cyfrowych technologii w życiu człowieka (co jest zgodne z rolą badaczy społecznych), zaznaczają, że sami są „winni” opisywanych w książce nie zawsze korzystnych zachowań. Monografia zdecydowanie nie ma charakteru fatalistycznego lamentu, który czasami przyjmują publikacje o podobnej tematyce, a raczej w atmosferze zaciekawienia stara się dotrzeć do najbardziej ludzkich aspektów cyfrowych nawyków, wędrując z człowiekiem w tak intymne miejsca jak kuchnia czy toaleta. Można odnieść wrażenie, że autorzy kierują się sentencją Terencjusza „Nic co ludzkie nie jest mi obce”, co zresztą idealnie wpisuje się w nazwę projektu #Humane-Phone, która przed telefonem stawia człowieka. Ten duch humanizmu, widoczny już w pierwszych słowach książki („To nie jest książka o smartfonach. To książka o ludziach korzystających ze smartfonów od świtu do nocy”) jest być może tak samo istotnym walorem *Przewiniętych...*, jak jej niewątpliwa

innowacyjność naukowa. Stąd też, raz jeszcze, warto zaznaczyć, że książkę tę z całą pewnością polecić można nie tylko badaczom nawyków cyfrowych, ale każdemu człowiekowi przeżywającemu swoją codzienność w erze cyfrowej – a więc ze smartfonem w ręku.

Bibliografia

Hodalska, Magdalena & Buksa, Łukasz (2025). *Przewinięci. Smartfon w polskiej codzienności: przeglądanie telefonu w świetle badań empirycznych*. Kraków: Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego; Nowy Targ: Wydawnictwo ToC.

“This is not a book about smartphones”. Review of *Scrolled Down. The Smartphone in Polish Everyday Life* by Magdalena Hodalska and Łukasz Buksa

ABSTRACT: The review examines *Scrolled Down: The Smartphone in Polish Everyday Life* by Magdalena Hodalska & Łukasz Buksa, one of the first Polish monographs to comprehensively explore smartphone use in everyday life. The author argues that the book's main contribution lies in its human-centered perspective, focusing on people's everyday practices rather than technology itself. Drawing on an extensive literature review and findings from the #HumanePhone project, the authors of the monograph analyze smartphone use in various contexts, including health, eating, driving, hygiene, and social interactions. The review highlights the book's interdisciplinary approach, empirical grounding, accessible style, and balanced discussion of both the opportunities and risks associated with smartphone use. It concludes that the monograph is a valuable contribution to media and communication studies and an important resource for both researchers and general readers.

KEYWORDS: smartphone, phone, multitasking, media, habit

FoliaLibrorum
FoliaLibrorum

[Sprawozdania

FoliaLibrorum
FoliaLibrorum
FoliaLibrorum
FoliaLibrorum

Krzysztof Wieniecki

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Katedra Badań Przestrzeni Informacyjnej

Instytut Badań Informacji i Komunikacji

e-mail: wieniecki@umk.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-9794-2736>

[Konferencja naukowa

„Od Lelewela przez Birkenmajera do... dziś”

Upamiętnienie 75 lat dydaktyki oraz badań bibliologicznych i informatologicznych na Uniwersytecie Warszawskim (Warszawa, 20–21 kwietnia 2026 r.)

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.08>

W dniach 20–21 kwietnia 2026 r. w Warszawie odbyła się konferencja naukowa pt. „Od Lelewela przez Birkenmajera do... dziś”, zorganizowana przez Wydział Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego. Wydarzenie zostało zorganizowane z okazji jubileuszu 76-lecia dydaktyki oraz badań bibliologicznych i informatologicznych na Uniwersytecie Warszawskim.

Pierwszego dnia obrady miały miejsce w Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego, natomiast drugiego dnia uczestnicy spotkali się w Pawilonie Północnym Uniwersytetu Warszawskiego (dawnym Centrum Informatycznym Uniwersytetu Warszawskiego). Konferencja zgromadziła przedstawicieli licznych krajowych i zagranicznych ośrodków naukowych reprezentujących bibliologię, informatologię, nauki o komunikacji społecznej i mediach oraz dyscypliny pokrewne. Uroczyste otwarcie wydarzenia połączone było z obchodami

jubileuszowymi. W trakcie inauguracji składano gratulacje władzom jednostki, odczytywano listy okolicznościowe oraz życzenia skierowane przez przedstawicieli różnych ośrodków akademickich i instytucji naukowych. Podkreślano znaczenie Uniwersytetu Warszawskiego dla rozwoju badań bibliologicznych i informatologicznych w Polsce oraz wkład kolejnych pokoleń badaczy w rozwój tych dyscyplin.

Pierwszą część obrad stanowiła sesja plenarna prowadzona przez prof. dr. hab. Dariusza Kuźminę. Konferencję otworzył dr hab. Dariusz Grygowski, prof. UW, który odniósł się do historii warszawskiego ośrodka bibliologicznego oraz znaczenia jubileuszu dla współczesnego środowiska naukowego. Następnie prof. dr. hab. Bożena Koredczuk wygłosiła referat pt. *Od „Nauki o książce wśród innych nauk społecznych” do nauk o komunikacji społecznej i mediach – interdyscyplinarny przegląd zmian i teorii*. Prelegentka przedstawiła ewolucję miejsca bibliologii w strukturze nauki, odwołując się do klasycznych koncepcji Krzysztofa Migonia oraz przemian, jakie zaszły w ciągu ostatnich 50 lat w obrębie nauki o książce. Kolejny referat, autorstwa prof. dr hab. Ewy Głowackiej, dotyczył praktyk korzystanie z zasobów Open Access przez przedstawicieli nauk o komunikacji społecznej i mediach. Autorka zaprezentowała wyniki badań dotyczących wiedzy, kompetencji oraz postaw polskich naukowców wobec publikowania w modelu otwartego dostępu. Następnie prof. dr hab. Grażyna Wrona przedstawiła wystąpienie poświęcone relacjom między bibliologią a badaniami nad komunikacją polityczną, wskazując na znaczenie prasy jako źródła, narzędzia oraz przedmiotu analizy dyskursu parlamentarnego. Sesję plenarną zamknął referat prof. dr hab. Anny Grucy dotyczący działalności bibliograficznej Jana Baumgarta. Referentka przypomniała sylwetkę wieloletniego dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, podkreślając jego zasługi dla rozwoju polskiej bibliografii historycznej oraz dokumentacyjnej.

Po przerwie obrady kontynuowano w ramach sesji „Społeczna historia i tożsamość książki”, prowadzonej przez prof. dr. hab. Jacka Puchalskiego. Jako pierwszy wystąpił dr hab. Zdzisław Gębołyś z referatem poświęconym refleksjom Adama Łysakowskiego nad narodzinami, życiem i śmiercią książki. Autor analizował nie tylko dorobek wybitnego bibliotekoznawcy, lecz także egzystencjalny wymiar funkcjonowania książki z kulturze. Następnie dr hab. Ewa Repucho przedstawiła zagadnienie budowania narracji wizualnej w książce na przykładzie twórczości Janusza Górskiego, zwracając uwagę na rolę projektowania graficznego jako elementu komunikacji treści. W dalszej części sesji dr hab. Iwona Pietrzkiewicz, prof. UKEN, zaprezentowała referat dotyczący historycznej kolekcji rodu Sapiechów, ukazując ich wartość dla współczesnych badań interdyscyplinarnych oraz znaczenie działań podejmowanych w duchu *pro publico bono*. Następnie dr Sabina Kwiecień omówiła rolę warszawskich

czasopism naukowych jako narzędzia komunikacji naukowej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Sesję zamknęło wystąpienie dr Małgorzaty Bańkowskiej, która przedstawiła książkę medyczną jako narzędzie komunikacji eksperckiej w II Rzeczypospolitej. Referentka ukazała znaczenie publikacji medycznych nie tylko jako nośników wiedzy fachowej, lecz również jako instrumentów integracji środowiska lekarskiego oraz budowania standardów zawodowych.

Popołudniowe obrady pierwszego dnia odbywały się równolegle w dwóch sekcjach. W ramach sesji „Nauka o informacji w świecie AI”, prowadzonej przez prof. dr hab. Jadwigę Woźniak-Kasperek, prof. dr hab. Wiesław Babik wygłosił referat pt. *Mózg człowieka a logistyka informacji: ujęcie informatologiczne*. Autor przedstawił mózg jako wyspecjalizowany system odpowiedzialny za zarządzanie przepływem informacji, zwracając uwagę na znaczenie procesów filtrowania, kompresji i priorytetacji informacji dla projektowania współczesnych systemów informacyjnych. Następnie dr hab. Anna Matysek omówiła przemiany strategii wyszukiwania informacji naukowej w warunkach dynamicznego rozwoju sztucznej inteligencji. Referentka wskazała na przechodzenie od tradycyjnych metod wyszukiwawczych do modeli opartych na interakcji konwersacyjnej i eksploracji semantycznej. Sesję zamknęło wystąpienie dr Anny Małgorzaty Kamińskiej poświęcone wykorzystaniu modeli językowych Bielik, PLLuM i Gemma do streszczania literatury naukowej. Autorska przedstawiła wyniki badań ukazujących potencjał oraz ograniczenia otwartych modeli językowych w pracy naukowej.

Równolegle obradowała międzynarodowa sesja „Społeczna historia i różnorodność książki” prowadzona przez dr hab. Teresę Święckowską. Jako pierwsza wystąpiła dr hab. Jolanta Gwioździk, prof. UŚ, prezentując referat poświęcony współczesnym formom książki typu *coffee table book*. Następnie prof. dr hab. Marzanna Kuczyńska oraz doc. dr Maya Ivanova przedstawiły przegląd rękopiśmiennych cyrylików przechowywanych w polskich zbiorach bibliotecznych. Referentki omówiły stan zachowania tych zbiorów, ich rozmieszczenie oraz znaczenie dla badań nad kulturą piśmienniczą Europy Środkowo-Wschodniej. Kolejne wystąpienie, przygotowane przez Lucię Lichnerovą i Martę Špániovą z Uniwersytetu Komeńskiego, dotyczyło bibliotek magnackich jako odzwierciedlenia tożsamości społecznych i kulturowych. Autorki przedstawiły wyniki badań nad biblioteką Józsefa Esterházyego jako ośrodkiem kształtowania elit intelektualnych XVIII wieku. Następnie dr Barbara Krupa zaprezentowała sylwetkę Janiny Wójcickiej-Hoskins, bibliografki związanej z Biblioteką Kongresu Stanów Zjednoczonych, natomiast dr hab. Agnieszka Chamera-Nowak omówiła historię największej polskiej księgarni emigracyjnej w Stanach Zjednoczonych – Szwede Slavic Bookstore.

Pierwszy dzień konferencji zakończyła wspólna kolacja uczestników wydarzenia. Spotkanie miało nie tylko charakter integracyjny, lecz stanowiło również okazję do kontynuowania dyskusji rozpoczętych podczas sesji naukowych. W trakcie rozmów kularowych uczestnicy wymieniali doświadczenia badawcze, omawiali aktualne projekty naukowe oraz podejmowali refleksję nad kierunkami rozwoju bibliologii i informatologii w obliczu dynamicznych przemian technologicznych i społecznych. Nieformalna atmosfera sprzyjała nawiązywaniu nowych kontaktów naukowych oraz zacieśnianiu współpracy między przedstawicielami różnych ośrodków akademickich.

Drugiego dnia konferencji obrady odbywały się równolegle w dwóch salach Pawilonu Północnego Uniwersytetu Warszawskiego. W sali 305 rozpoczęła się sesja „Biblioteki w czasach wielokryzysu”, której przewodniczył prof. dr hab. Robert Kotowski. Pierwszy referat wygłosiła dr Agnieszka Łuszk-pak. Wystąpienie pt. *Neutralność czy zaangażowanie? Rola współczesnych bibliotek w kontekście aksjologicznym* poświęcone było miejscu bibliotek we współczesnym systemie społecznym oraz wartościom, które determinują ich działalność. Referentka podjęła próbę odpowiedzi na pytanie, czy biblioteki powinny zachowywać pełną neutralność światopoglądową, czy też aktywnie uczestniczyć w kształtowaniu postaw społecznych i obywatelskich. Szczególną uwagę zwrócono na rolę bibliotek jako instytucji wpływających na obieg idei oraz wspierających dialog społeczny. Następnie mgr Krzysztof Wieniecki przedstawił referat pt. *Biblioteka jako instytucja odporności – studium przypadku Miejskiej Biblioteki Publicznej we Włocławku*. Wystąpienie koncentrowało się na problematyce odporności społecznej budowanej przez instytucje kultury. Autor ukazał bibliotekę jako podmiot wspierający lokalną społeczność w sytuacjach kryzysowych, przeciwdziałający wykluczeniu informacyjnemu oraz wzmacniający kompetencje obywatelskie i informacyjne mieszkańców. Szczególną uwagę poświęcono inicjatywom realizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną we Włocławku, które wpływają na budowanie kapitału społecznego i zwiększanie zdolności społeczności lokalnej do reagowania na wyzwania współczesności. Kolejny referat wygłosiła prof. dr hab. Bogumiła Staniów. W wystąpieniu pt. *Zakończony (przerwany?) projekt... O kształceniu nauczycieli bibliotekarzy w Uniwersytecie Wrocławskim (1975–2025)* autorka przedstawiła historię oraz ewolucję modelu kształcenia nauczycieli bibliotekarzy na Uniwersytecie Wrocławskim. Referat stanowił jednocześnie refleksję nad zmianami zachodzącymi w szkolnictwie wyższym oraz konsekwencjami stopniowego ograniczania kształcenia specjalistycznego w zakresie bibliotekoznawstwa. Sesję zamknęło wystąpienie mgr. Filipa Lorenta pt. *Etos zawodowy bibliotekarza wobec kryzysu kształcenia. Próba ujęcia społeczno-prakseologicznego*. Autor podjął analizę współczesnego etosu zawodu bibliotekarza, uwzględniając przemiany społeczne,

cyfryzację oraz zmieniające się oczekiwania wobec przedstawicieli tego zawodu. W referacie zwrócono uwagę na potrzebę wzmacniania profesjonalnej tożsamości bibliotekarzy oraz konieczność dostosowania modelu kształcenia do nowych wyzwań informacyjnych.

Po dyskusji i przerwie kawowej rozpoczęła się sesja „Edukacja medialna”, prowadzona przez prof. dr hab. Małgorzatę Kisilowską-Szurmińską. Pierwsze wystąpienie należało do dr hab. Anny Granat, która w referacie pt. *Rola bibliotekarzy w krzewieniu edukacji medialnej* przedstawiła współczesne zadania bibliotekarzy związane z rozwijaniem kompetencji medialnych, informacyjnych i cyfrowych użytkowników bibliotek. Referentka zwróciła uwagę na rosnące znaczenie bibliotek jako instytucji edukacyjnych wspierających świadome korzystanie z mediów. Następnie dr hab. Anita Has-Tokarz, prof. UMCS, wygłosiła referat pt. *Włączająca edukacja medialna w perspektywie bibliologicznej i informatologicznej: potencjał bibliotek na świecie i w Polsce*. Autorka przedstawiła koncepcję edukacji medialnej uwzględniającej potrzeby grup zagrożonych wykluczeniem społecznym i cyfrowym. Wystąpienie zawierało liczne przykłady działań realizowanych przez biblioteki w Polsce i za granicą, których celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych i informacyjnych. Kolejne wystąpienie, autorstwa dr Renaty Malesy, dotyczyło potencjału bibliotek w działaniach skierowanych do osób z chorobami neurodegeneracyjnymi. Referentka omówiła wybrane programy edukacyjne i aktywizacyjne realizowane przez biblioteki, wskazując na ich znaczenie dla poprawy jakości życia osób starszych oraz przeciwdziałania wykluczeniu informacyjnemu. Sesję zakończyła dr hab. Aneta Firlej-Buzon referatem pt. *Dydaktyka „wzmocniona technologią”. Odpowiedzialność za wiedzę w procesie kształcenia*. Wystąpienie poświęcone było zmianom zachodzącym w szkolnictwie wyższym pod wpływem generatywnej sztucznej inteligencji. Referentka zwróciła uwagę na nowe wyzwania związane z odpowiedzialnością za wiedzę, weryfikacją informacji oraz rolą nauczyciela akademickiego w środowisku edukacyjnym wspieranym przez technologie cyfrowe.

Równolegle w sali 304 odbywała się sesja „Społeczna historia i teraźniejszość książki (sesja II)”, której przewodniczyła dr Dorota Pietrzkiewicz. Obrady otworzyła dr hab. Agata Walczak-Niewiadomska, prof. UŁ referatem poświęconym *Słownikowi pracowników książki polskiej*. Prelegentka omówiła znaczenie tego przedsięwzięcia dla dokumentowania dziejów polskiego środowiska książki oraz przedstawiła perspektywy dalszego rozwoju projektu. Następnie dr hab. Barbara Głębicka-Giza oraz mgr Adam Wyżyński przedstawili referat dotyczący recepcji prasowej filmu jako źródła do badań nad historią czytelnictwa i praktyk informacyjnych. Autorzy zaprezentowali projekt digitalizacji wycinków prasowych dotyczących polskich filmów z okresu PRL realizowany przez Filmotekę Narodową – Instytut Audiowizualny, wskazując na

potencjał tego typu zbiorów dla badań bibliologicznych i medioznawczych. Kolejne wystąpienie wygłosiła dr hab. Teresa Świątkowska. Referat poświęcony był dziennikom Stefana Żeromskiego jako źródłu badań praktyk czytelniczych oraz doświadczeń lekturowych młodzieży gimnazjalnej końca XIX wieku. Autorka ukazała wartość osobistych zapisów pisarza jako materiału badawczego pozwalającego rekonstruować kulturę czytelnictwa epoki. Sesję zamknęła dr hab. Magdalena Przybysz-Stawska, prof. UŁ referatem pt. *Różne pokolenia, inne wybory? Książka na łamach tygodnika „Polityka” (2002 i 2022 rok)*. Wystąpienie prezentowało wyniki analizy porównawczej sposobów prezentowania książki i czytelnictwa na łamach jednego z najważniejszych polskich tygodników opinii, ukazując zmiany zachodzące w komunikacji o książce na przestrzeni dwóch dekad.

Po przerwie kawowej obrady w sali 304 kontynuowano w ramach sesji „Nauka o informacji w świecie AI”, prowadzonej przez dr hab. Annę Mierzecką, prof. UW. Pierwszy referat wygłosiła dr Sabina Cisek, omawiając filozoficzne aspekty współczesnej informatologii. Autorka zwróciła uwagę na nowe problemy epistemologiczne i ontologiczne pojawiające się w związku z rozwojem sztucznej inteligencji oraz zmianami zachodzącymi w środowisku informacyjnym człowieka. Następnie dr hab. Monika Krakowska przedstawiła referat poświęcony epistemicznej hermetyzacji doświadczenia w dobie obrazów generatywnych. Referentka analizowała wpływ generatywnej sztucznej inteligencji na procesy poznawcze, kulturę pamięci oraz funkcjonowanie instytucji odpowiedzialnych za organizację informacji. Kolejne wystąpienie należało do dr Magdaleny Zych, która omówiła problem wykorzystania danych syntetycznych w projektowaniu produktów informacyjnych. Szczególną uwagę poświęcono odpowiedzialności projektantów oraz kompetencjom użytkowników funkcjonujących w środowisku informacyjnym współtworzonym przez algorytmy sztucznej inteligencji. Dr Adam Jachimczyk zaprezentował wyniki badań dotyczących skali i schematów wykorzystania danych syntetycznych przez modele językowe. Referat oparty był na analizie danych pochodzących z repozytorium *Hugging Face* i ukazywał znaczenie sztucznie generowanych zbiorów danych dla współczesnego rozwoju modeli AI. W dalszej części sesji dr hab. Małgorzata Kowalska-Chrzanowska, prof. UMK, oraz dr inż. Mariusz Jarocki przedstawili wyniki badań dotyczących polskich bibliograficznych baz danych w erze sztucznej inteligencji. Referat wskazywał na problemy związane z interoperacyjnością danych, jakością metadanych oraz archiwizacją zasobów cyfrowych, podkreślając jednocześnie znaczenie profesjonalnie tworzonych baz danych dla ograniczania zjawiska halucynacji modeli językowych. Ostatnie wystąpienie wygłosiła mgr Anna Pieczka-Węgorkiewicz. Referat dotyczył labelowania treści generowanych przez sztuczną inteligencję jako mechanizmu

wspierającego orientację użytkowników informacji. Autorka podjęła problem transparentności treści generowanych przez AI oraz znaczenia odpowiedniego oznaczania ich pochodzenia dla budowania zaufania użytkowników.

Po zakończeniu obrad odbyły się dyskusje podsumowujące poszczególne sesje, po których nastąpiło oficjalne zamknięcie konferencji. Dwudniowe wydarzenie ukazało szerokie spektrum współczesnych badań bibliologicznych i informatologicznych, od historii książki, bibliotek i komunikacji naukowej, po zagadnienia związane ze sztuczną inteligencją, edukacją medialną oraz transformacją współczesnego środowiska informacyjnego. Konferencja stała się nie tylko okazją do uczczenia jubileuszu 75-lecia warszawskiego ośrodka bibliologicznego, lecz również przestrzenią wymiany doświadczeń i refleksji nad przyszłością badań nad książką, informacją i komunikacją społeczną.

Natalia Kowalska-Elkader

Uniwersytet Łódzki

Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

e-mail: natalia.kowalska@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-9726-8227>

Eliza Matusiak

Uniwersytet Łódzki

Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

e-mail: eliza.matusiak@filologia.uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-2455-0245>

Paulina Czarnek-Wnuk

Uniwersytet Łódzki

Katedra Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

e-mail: paulina.czarnek@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-2482-8385>

[Sprawozdanie z konferencji naukowej „100 lat radia: teksty, technologie, społeczności” zorganizowanej przez Katedrę Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Łódzkiego (Łódź, 11–12 maja 2026 r.)

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.09>

Konferencja „100 lat radia: teksty, technologie, społeczności”, która odbyła się 11 i 12 maja 2026 roku w Pałacu Biedermann'a oraz na Wydziale Filologicznym UŁ, została zorganizowana przez pracowniczki Katedry Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej: dr Natalię Kowalską-Elkader, dr Paulinę

Czarnek-Wnuk oraz dr Elżę Matusiak. Wydarzenie wpisywało się w obchody stulecia radia w Polsce i stanowiło przestrzeń refleksji nad współczesnym kształtem medium radiowego, ewolucją jego form gatunkowych oraz relacjami między radiem a nowymi technologiami. Organizatorki podkreślały, że radio pozostaje medium towarzyszącym społecznościom od dekad, a współczesne przemiany technologiczne i kulturowe skłaniają do ponownego namysłu nad jego funkcjonowaniem jako przestrzeni sztuki zaangażowanej społecznie oraz miejsca formowania wspólnot. W kontekście jubileuszu stu lat polskiego radia refleksja ta zyskiwała dodatkowy wymiar, łącząc perspektywę historyczną z pytaniami o przyszłość medium i jego możliwe kierunki rozwoju.

Pierwszego dnia obrad wydarzenie otworzył redaktor naczelny Radia Łódź Jacek Grudzień. W części inauguracyjnej wystąpił również dziennikarz tej rozgłośni, redaktor Mariusz Woźniczka, który mówił o powrocie audycji „Radio Nocą” i jej funkcjonowaniu w zmienionej rzeczywistości medialnej, odwołując się przy tym do koncepcji końca historii Francisa Fukuyamy. Kolejne wystąpienie wygłosił dyrektor Muzeum Sztuki w Łodzi dr Daniel Muzyczuk, poświęcając je dźwiękowemu zasobom zgromadzonym w muzeum. Referat dotyczył wyjątkowych taśm archiwalnych, nowych wykonan oraz dotychczas nieznanych kompozycji, między innymi inspirowanej teorią widzenia Władysława Strzebińskiego.

Obrady plenarne prowadziła dr Kinga Sygizman. Panel zatytułowany „Przestrzeń, przemiany i wspólnotowość radia” obejmował trzy wystąpienia. Referat dr hab. Grażyny Stachyry dotyczył czasoprzestrzennego wymiaru praktyk radiowych oraz ich relacji wobec streamingu „na żądanie”. Punktem wyjścia wystąpienia było teleologiczne rozumienie czasowości obecne w tradycji filozoficznej od Arystotelesa do Heideggera oraz koncepcja Theodore’a Schatzkiego ujmująca czas i przestrzeń jako „teleoafektywną strukturę” teraźniejszości. Prelegentka transponowała tę perspektywę na obszar nadawczo-odbiorczych praktyk radiowych, zestawiając ją z remediowaną czasoprzestrzenią streamingu *on demand*. Referat akcentował rolę teleoafektywnych struktur praktyk radiowych, w których głos prezentera czy sposób prowadzenia rozmowy służą angażowaniu odbiorców „tu i teraz”. Szczególne znaczenie przypisano głosowi jako „intensywnemu znakowi obecności”, umożliwiającemu afektywne doświadczenie drugiej osoby oraz budowanie emocjonalnej relacji między prezydentem a słuchaczem.

Wystąpienie prof. dr hab. Urszuli Doliwy i dr Magdaleny Szydłowskiej poświęcone było podcastingowi jako formie komunikacji audio oraz jego lokalnemu zakorzenieniu. Prelegentki wskazywały, że mimo szerokiego zasięgu i niskich barier wejścia podcasting bywa postrzegany jako medium słabiej osadzone w konkretnych wspólnotach materialnych i regionach geograficznych.

Na tle tych ustaleń omówiono wyniki badań dotyczących obywatelskich inicjatyw medialnych z Warmii i Mazur. Badanie realizowano w latach 2022–2024 metodą wywiadów z przedstawicielami analizowanych projektów. Ich działania zaprezentowano jako przykład realizacji zasady „myśl lokalnie, działaj globalnie”, w której globalna forma podcastu służy opowiadaniu doświadczenia życia w małym mieście, reprezentacji lokalnej tożsamości oraz budowaniu wspólnoty przy jednoczesnym otwarciu na ponadregionalny krąg odbiorców.

Referat dr Katarzyny Michalak dotyczył przemian współczesnego reportażu dźwiękowego. Punktem odniesienia był wykład noblowski Olgi Tokarczuk, w którym pisarka wskazywała na wpływ seriali filmowych na współczesne sposoby opowiadania świata. Prelegentka analizowała zmiany, jakie w ostatnich latach objęły fundamenty reportażu radiowego. Dotyczyły one między innymi struktury narracji, sposobów pracy z rozmówcą, roli narratora, podejścia do możliwości i ograniczeń tworzywa dźwiękowego oraz celów przypisywanych reportażowi dźwiękowemu. W wystąpieniu wskazano również na związek tych przemian z procesami komercjalizacji gatunku oraz potencjalne zagrożenie dla wartości konstytuujących dotychczasową unikalność reportażu radiowego.

Podczas pierwszego dnia konferencji odbyła się również premiera instalacji „Sala radiowa” autorstwa Justyny Banaszczyk. Projekt został przedstawiony jako przestrzeń tęsknoty i laboratorium przywoływania śladów transmisji radiowej – resztek sygnałów, widm i zakłóceń. W warstwie tekstowej wykorzystano fragmenty manifestów Hildegard Westerkamp i Gregory’ego Whiteheada oraz technikę cut-upu inspirowaną twórczością Williama S. Burroughsa. „Sala radiowa” operowała wizją „radia po radiu”, sluchowiska tworzonego z ruin i pozostałości medium. Projekt autorka interpretuje również jako współczesną thanatofonię rozumianą jako praktyka wsłuchiwania się w medium martwe lub nieobecne. W opisie instalacji podkreślano jej prywatny i afektywny wymiar związany z doświadczeniem utraty wpisanym w sam akt transmisji radiowej. Warstwę wizualną projektu przygotował Darek Pietraszewski działający pod pseudonimem Copy Corpo.

Drugi dzień obrad poświęcony był zarówno historycznym ujęciom radiofonii, jak i współczesnym przemianom audio w kontekście technologii cyfrowych, platform streamingowych, sztuki radiowej oraz praktyk słuchania. Otworzyła je dr hab. Monika Worsowicz, kierowniczka Katedry Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UŁ, po czym rozpoczęły się równoległe trwające panele. W sekcji „Radio między historią a pamięcią”, prowadzonym przez dr Joannę Bachurę-Wojtasik, prof. dr hab. Violetta Wejs-Milewska opowiedziała o przemianach tradycyjnej radiofonii oraz rozbudowanych archiwach audialnych, które współcześnie zaczynają funkcjonować jako osobny obieg dźwięku i pamięci medialnej. Następnie dr Monika Makowska przedstawiła rolę

Polskiego Radia w popularyzacji muzyki polskiej w okresie międzywojennym. Referat dotyczył m.in. pierwszych radiowych wykonań utworów Fryderyka Chopina, transmisji Konkursów Chopinowskich oraz znaczenia twórczości Karola Szymanowskiego dla budowania międzynarodowej obecności polskiej kultury za pośrednictwem radia. Z kolei dr Joanna Walewska-Choptiany analizowała relacje radiowe propagandzistki Wandy Odolskiej jako element kultury popularnej oraz narzędzie konstruowania określonych narracji politycznych i społecznych. Mgr inż. Arkadiusz Miller przedstawił ewolucję technologiczną Radia Kielce od lat 50. XX wieku po współczesność. Referat ukazywał zależności pomiędzy rozwojem technologicznym rozgłośni a przemianami polskiego systemu medialnego – od modelu propagandowego okresu PRL po wyzwania związane z cyfryzacją i konwergencją mediów.

W panelu „Radio jako scena” badacze skupili się na artystycznych formach audialnego przekazu. W wystąpieniu *Ścieżki, tropy i źródła. Droga Darka Blaszczyka w Teatrze Polskiego Radia* dr Janusz Łastowiecki przedstawił przegląd słuchowisk autora oraz próbę uporządkowania i wskazania najważniejszych inspiracji obecnych w jego działalności artystycznej. Dr Katarzyna Szklarek-Zarębska przyjrzała się kooperacji Waldemara Modestowicza i Marty Rebdy oraz przedstawiła wyniki analizy formalnych i narracyjnych rozwiązań obecnych w wybranych słuchowiskach, łączących elementy dokumentalne, fabularne i autobiograficzne. Panel zamknęło wystąpienie dr Kingi Sygizman, która analizowała kategorię nowej szczerości w kontekście współczesnego reportażu audialnego. Referat dotyczył relacji między prawdomównością gatunku a współczesnymi strategiami autoprezentacji i otwartości twórców.

Kolejnym punktem programu był międzynarodowy panel online „Radio Poetics in Action” prowadzony przez dr Natalię Kowalską-Elkader. Dr Kila van der Starre analizowała holenderską audycję poetycką „Candlelight” jako specyficzną formę poezji radiowej. Referat dotyczył zasięgu programu, jego dostępności oraz relacji pomiędzy warstwą językową a materialnym wymiarem dźwięku. Zaprezentowane zostały również wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród słuchaczy programu. Prof. Christof Migone odwołał się do stworzonego w latach 90. manifestu „Naked Radio”, który kwestionował tradycyjne formatowanie radia i oczekiwania odbiorców. Prelegent podjął refleksję nad aktualnością tego manifestu w kontekście podcastingu, streamingu i współczesnych eksperymentalnych praktyk radiowych. Następnie mgr Fabiana Gibim przedstawiła *radio art* jako dynamiczną infrastrukturę dźwiękową opartą na transmisji, zakłóceniach i fragmentaryczności. Punktem odniesienia był projekt „Deja Vudu” traktujący archiwum nie jako stabilny zbiór dokumentów, lecz jako proces nieustannego przepływu, rekombinacji i zanikania dźwięków.

Panel „Obrazy i praktyki radia poza eterem”, prowadzony przez dr Zofię Nacewską, poświęcony był współczesnym reprezentacjom radiofonii oraz jej funkcjonowaniu poza tradycyjną emisją. Dr hab. Agnieszka Dytman-Stasieńko omówiła fenomen Radia Solidarność w kontekście idei mediów radykalnych i mediów endemicznych. Szczególną uwagę poświęciła inicjatywom wykorzystującym fonie telewizyjną do nadawania nielegalnych audycji radiowych. Dr Magdalena Żmijkowska przedstawiła wyniki badań dotyczących sposobów opisywania polskiej radiofonii przez prasę opiniotwórczą. Referat ukazywał udział tygodników w dyskusjach dotyczących pozycji Polskiego Radia, procesów cyfryzacji oraz transformacji rynku audio. Mgr Piotr Bukański omówił wpływ sztucznej inteligencji na współczesne radio. Wystąpienie dotyczyło wykorzystania AI w produkcji treści, transkrypcji, montażu, personalizacji przekazu oraz analizie zachowań odbiorców. Mgr Paulina Zwolińska-Pieniążek zaś przedstawiła wyniki badań nad przemianami polskiego wywiadu radiowego od początków Polskiego Radia do roku 2020, uwzględniając wpływ czynników historycznych, społecznych i technologicznych na kształt gatunku.

W panelu „Radio After Transitions”, prowadzonym przez dr Elżę Matusiak, skoncentrowano się na przemianach radiofonii w kontekście transformacji ustrojowych i współczesnych praktyk wspólnotowych. Robert Horvitz przedstawił wyniki badań prowadzonych na początku lat 90. dotyczących demopolizacji radiofonii w społeczeństwach postkomunistycznych oraz sytuacji polskiego radia po transformacji ustrojowej. Dr Marija Maglov w swoim wystąpieniu analizowała dyskursy związane ze sztuką radiową w działalności belgradzkiej rozgłośni. Dr Ákos Windhager z kolei omówił działalność Ádáma Bősze w węgierskim radiu publicznym Bartók Rádió. Referat dotyczył sposobów aktywizowania niszowej wspólnoty słuchaczy muzyki klasycznej oraz roli charyzmatycznego prowadzącego w budowaniu zaangażowanej społeczności wokół radia publicznego w epoce cyfrowej.

Kolejny z angielskich paneli, „Radio Drama Across Platforms”, prowadzony przez dr Mariję Maglov, poświęcony był współczesnym mediamorfom słuchowiska i *audio fiction* w środowisku platform cyfrowych. Dr Eliza Matusiak analizowała przemiany słuchowiska radiowego w kontekście rozwoju platform streamingowych, podcastingu oraz nowych praktyk odbiorczych. Referat miał charakter przeglądowy i dotyczył m.in. relacji między tradycyjnym słuchowiskiem radiowym a współczesnymi audioserialami i interaktywnymi formami audio. Mgr Wirginia Wywiał skupiła się na przemianach sposobów opisywania słuchowisk w środowiskach platformowych. Opowiedziała o przejściu od metaforycznych i interpretacyjnych opisów audialnych dzieł do języka zoptymalizowanego pod kątem algorytmów, wyszukiwarek i systemów rekomendacji. Mgr Michał Pokrowiecki porównał współczesne polskie i anglo-

języczne ekosystemy audio fiction w odniesieniu do rozwoju niezależnych produkcji audio, modeli dystrybucji oraz sposobów budowania społeczności słuchaczy wokół audioseriali.

Mechanizmom związanym z budowaniem wspólnoty poświęcono uwagę w panelu „Radio między technologią a społecznością” prowadzony przez dr Katarzynę Szklarek-Zarębską. Dr hab. Krzysztof Kaszewski opowiedział o sposobach manifestowania lokalności w nazwach stacji radiowych oraz audycji, zwracając uwagę na formalne i znaczeniowe aspekty onimów związanych z polską radiofonią lokalną. Wystąpienie dr. hab. Patryka Galuszki i dr. Piotra Chmielewskiego poświęcone było funkcjonowaniu Radia 357 jako projektu finansowanego społecznościowo. Zestawiono je z ideą *communitary radio*, przyjęto się także zaangażowaniu słuchaczy we współtworzenie rozgłośni. Dr Barbara Leja z kolei przedstawiła przemiany polonijnego radia w USA (w tym wpływ owych zmian na relacje między nadawcami a odbiorcami), ukazując je jako przestrzeń budowania wspólnoty etnicznej.

Anna Danecka

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Koło Naukowe Infologów

e-mail: ana.danecka@gmail.com

 <https://orcid.org/0009-0005-3425-8864>

[XIX Ogólnopolska Studencko-Doktorancka Konferen- cja Kół Naukowych „Człowiek w ekosystemach informacji XXI wieku. Interdyscyplinarna przestrzeń badań i praktyk” (Katowice, 8 czerwca 2026 r.)

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.10>

W dniu 8 czerwca 2026 roku odbyła się XIX Ogólnopolska Studencko-Doktorancka Konferencja Kół Naukowych. Wydarzenie zostało zorganizowane w formule hybrydowej, a część stacjonarna miała miejsce na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w Auli im. A. Pawlikowskiego. Tegoroczna edycja konferencji przebiegała pod hasłem „Człowiek w ekosystemach informacji XXI wieku. Interdyscyplinarna przestrzeń badań i praktyk”. Wśród podejmowanych zagadnień znalazły się między innymi: rozwój systemów sztucznej inteligencji, medialne determinanty przemian kulturowych, konsekwencje rozwoju technologicznego, prawne aspekty funkcjonowania w środowisku cyfrowym, mechanizmy wykluczenia cyfrowego, psychobiologiczne skutki aktywności online oraz gry jako medium kulturotwórcze. Organizatorem wydarzenia było Koło Naukowe Infologów działające pod opieką dr Małgorzaty Gwadery, natomiast nadzór merytoryczny sprawował dr Michał Spurgiasz. Konferencję otworzył dr Karol Makles, dyrektor kierunków informacji naukowa i bibliotekoznawstwo oraz architektura informacji.



© by the Author, licensee University of Lodz – Lodz University Press, Lodz, Poland.

This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding information: Not applicable.

Conflicts of interests: None.

Ethical considerations: The Author assures of no violations of publication ethics and takes full responsibility for the content of the publication.

Received: 30.06.2026. Verified: 10.07.2026. Accepted: 18.07.2026.

Pierwsza sesja konferencji pt. „Nauka i wiedza w dobie rozwoju systemów AI” została poświęcona zagadnieniu nauki w kontekście dynamicznego rozwoju technologii opartych na sztucznej inteligencji. Część referatową otworzyła dr hab. Anna Matysek z Uniwersytetu Śląskiego wykładem pt. *Od katalogu kartkowego do AI: ewolucja wyszukiwania literatury naukowej*. Prelegentka jako Patron Honorowy Konferencji, przedstawiła rozwój metod wyszukiwania informacji naukowej – od tradycyjnych katalogów kartkowych po współczesne narzędzia wykorzystujące sztuczną inteligencję. Szczególną uwagę zwrócono na zmianę roli użytkownika, który obecnie musi nie tylko formułować odpowiednie zapytania, ale także krytycznie oceniać uzyskane wyniki. Omówiono również możliwości i ograniczenia narzędzi takich jak Elicit, SciSpace, Perplexity czy Consensus, wskazując na problem braku przejrzystości działania algorytmów oraz potencjalną stronniczość generowanych wyników.

Następnie mgr Piotr Ostrowski z Uniwersytetu Śląskiego w swojej pracy *Oczekiwania studentów wobec sztucznej inteligencji w usługach biblioteki akademickiej. Wyniki badania studentów Uniwersytetu Śląskiego* zaprezentował rezultaty badań dotyczących postrzegania możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji w usługach bibliotek akademickich. Badanie oparto na metodzie mieszanej, obejmującej zarówno zogniskowane wywiady grupowe jak i ankietę przeprowadzoną wśród studentów. Wystąpienie wykazało, że doświadczenia studentów z narzędziami AI są powszechne, jednak akceptacja nowych rozwiązań zależy przede wszystkim od transparentności ich działania, możliwości kontroli uzyskiwanych rezultatów oraz zachowania roli bibliotekarzy jako specjalistów wspierających proces wyszukiwania informacji.

Kolejne wystąpienie wygłosiła Aleksandra Pela z Uniwersytetu Śląskiego. Referat *Duchowny na małym ekranie. Między ewangelizacją a autopromocją w kulturze algorytmicznej* dotyczył współczesnych form obecności duchownych w mediach społecznościowych. Na podstawie wywiadów oraz analizy publikowanych materiałów autorka ukazała, jak media cyfrowe wpływają na sposób prowadzenia działalności ewangelizacyjnej, jednocześnie stawiając pytania o granice między działalnością religijną a budowaniem własnego wizerunku.

Pierwszą sesję zamknęło wystąpienie Radosława Krawczaka z Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie pt. *Medialne obrazy historii – między demokratyzacją wiedzy a uproszczeniem i manipulacją przekazu*. Prelegent zwrócił uwagę na różnice między wiedzą historyczną tworzoną w środowisku akademickim a obrazem historii funkcjonującym w mediach. Omówiono mechanizmy upraszczania przekazu, takie jak selektywne dobieranie faktów, moralizacja czy ideologizacja narracji, wskazując jednocześnie na pozytywne aspekty popularyzacji wiedzy historycznej.

Po pierwszej sesji odbyła się dyskusja dotycząca źródeł wiedzy historycznej, jakości treści generowanych przez sztuczną inteligencję oraz zasad tworzenia skutecznych promptów. Poruszono również kwestie związane z obecnością duchownych w mediach społecznościowych oraz perspektywami wdrażania rozwiązań AI w bibliotekach akademickich. Dyskusję podsumował dr Karol Makles.

Druga sesja konferencji przebiegała pod hasłem „Medialne determinanty transformacji kulturowej”. Dr Magdalena Mikrut-Majeranek w prelekcji *Tiktokizacja wiedzy: Jak krótkie formy wideo zmieniają sposób, w jaki uczymy się i postrzegamy świat?* podjęła temat wpływu krótkich materiałów wideo na procesy uczenia się, komunikacji oraz odbioru informacji. Prelegentka wyjaśniła zjawisko „tiktokizacji” wiedzy, rozumiane jako dostosowywanie treści edukacyjnych, naukowych i informacyjnych do reguł charakterystycznych dla platform takich jak TikTok, Instagram Reels czy YouTube Shorts. W wystąpieniu zwrócono uwagę na rosnące znaczenie obrazu, emocjonalności przekazu i algorytmizacji treści, które wpływają na sposób postrzegania rzeczywistości przez współczesnych odbiorców. Referat został wzbogacony o wyniki badań ankietowych przeprowadzonych wśród studentów kierunku kultury mediów Uniwersytetu Śląskiego, dotyczących zmian w praktykach komunikacyjnych wynikających z permanentnej obecności mediów społecznościowych w codziennym życiu.

Amelia Jończyk w wystąpieniu *AD czy bAD? O prawdziwych emocjach w erze sztucznych reklam* przedstawiła zagadnienie wykorzystania sztucznej inteligencji w reklamie oraz w budowaniu wizerunku marki. Autorka zwróciła uwagę na błędy logiczne oraz nieautentyczność części treści generowanych przez AI, które mogą wywoływać negatywne reakcje odbiorców.

Następnie mgr Agnieszka Malinowska z Uniwersytetu Śląskiego zaprezentowała referat pt. *Kulturowo-społeczne funkcje wizerunku wirtualnego influencera*. Wystąpienie przybliżyło definicję wirtualnych influencerów oraz przykłady ich funkcjonowania w przestrzeni medialnej. Omówiono rolę, jaką pełnią we współczesnym społeczeństwie, a także korzyści wynikające z ich wykorzystania w działaniach marketingowych. Szczególną uwagę zwrócono na ograniczenie ryzyka wizerunkowego, które często wiąże się ze współpracą z tradycyjnymi influencerami. Prelegentka wskazała również, że wraz z rozwojem technologii znaczenie cyfrowo kreowanych postaci będzie systematycznie wzrastać.

Kolejne wystąpienie, zatytułowane *Kultura remixu w XXI wieku: między muzyką a filmem*, zostało przedstawione przez mgr. Dawida Hornika oraz mgr. Alana Żaka z Uniwersytetu Śląskiego. Wystąpienie podzielono na dwie części. Alan Żak omówił zjawisko remiksowania treści w muzyce, wyjaśniając pojęcia takie jak sample, mashup czy remix. Podkreślił, że współczesna kultura opiera się na przetwarzaniu i łączeniu już istniejących elementów, a odbiorca coraz

częściej staje się jednocześnie twórcą treści. W drugiej części Dawid Hornik odniósł się do zjawisk występujących w filmie, takich jak remake, reboot czy adaptacja. Omówiono koncepcję ekonomii nostalgii polegającą na wykorzystywaniu znanych i lubianych historii, które wiążą się z mniejszym ryzykiem komercyjnym. Zwrócono również uwagę na prognozowanie gustów odbiorców. Prelegenci podjęli refleksję nad tym, czy współczesna kultura znajduje się w stanie kryzysu czy raczej przechodzi proces transformacji, wskazując, że istotą kultury remixu jest twórcze przekształcanie już istniejących treści.

Po zakończeniu drugiej sesji odbyła się dyskusja, podczas której uczestnicy poruszyli zagadnienia związane z wykorzystaniem sampli i cytatów w muzyce oraz rolę inwestorów w procesie produkcji filmowej. W nawiązaniu do wykładu dr Magdaleny Mikrut-Majeranek dyskutowano nad sposobami wydłużania koncentracji odbiorców w erze krótkich form wideo. Pojawiły się również pytania dotyczące przyszłości wirtualnych influencerów oraz możliwości zastąpienia przez nich tradycyjnych twórców internetowych. Rozmowa objęła także kontrowersje związane z funkcjonowaniem influencerów w przestrzeni medialnej.

Trzecia sesja konferencji, zatytułowana „Szanse i zagrożenia rozwoju technologicznego”, została otwarta przez dr. Piotra Pochela z I Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Mikołaja Kopernika w Katowicach referatem pt. *Lektura tradycyjna a lektura elektroniczna. O (nie)korzyściach z ekoczytania*. Prelegent podjął temat ekologicznych, kulturowych i edukacyjnych aspektów korzystania z książek drukowanych i elektronicznych. Omówił rolę bibliotek we współczesnym świecie oraz znaczenie świadomego wyboru lektur. Zwrócono uwagę na doświadczenia związane z odbiorem książki papierowej, angażującej różne zmysły czytelnika, a także na problemy związane z elektronicznymi wersjami tekstów, w tym ryzyko błędów i nieścisłości. Wystąpienie obejmowało również analizę wybranych tekstów kultury oraz zagadnienie zachowania autentyczności i integralności tekstów literackich w środowisku cyfrowym.

Następnie Wojciech Olej z Uniwersytetu Śląskiego wygłosił odczyt pt. *Nowy kryzys komunikacyjny – co sztuczna inteligencja robi z językiem, prawdą i zaufaniem?*. Prelegent wskazał, że współczesny kryzys komunikacyjny ma przede wszystkim charakter jakościowy, a nie ilościowy, ponieważ społeczeństwo przetwarza obecnie więcej informacji niż kiedykolwiek wcześniej. Omówiono trzy filary komunikacji: język, prawdę i zaufanie. Szczególną uwagę poświęcono zjawisku inflacji słowa, problemowi halucynacji modeli językowych oraz rozwojowi technologii deepfake. Poruszono również kwestie kryzysu autorytetów, spadku zaufania do mediów oraz osłabienia autentyczności przekazu. Jako możliwe rozwiązania wskazano rozwój narzędzi weryfikacji treści, certyfikację

materiałów cyfrowych, znakowanie wygenerowanych materiałów oraz edukację społeczną opartą na krytycznej analizie informacji i zasadzie 5W.

Kolejny referat wygłosiła Agata Burnóg z Uniwersytetu Śląskiego. Wystąpienie pt. *Zepsucie Internetu – Enshittification of Internet* dotyczyło procesu stopniowego pogarszania jakości usług internetowych pod wpływem dominacji dużych platform technologicznych. Prelegentka wyjaśniła pojęcie «*enshittification*» oraz przedstawiła kolejne etapy tego procesu – od szybkiego pozyskiwania użytkowników, przez koncentrację na klientach biznesowych i reklamodawcach, aż po maksymalizację zysków kosztem jakości usług. Omówiono zjawiska takie jak platformizacja internetu, modele *freemium* oraz rosnąca algorytmizacja treści. Zaprezentowano również wyniki badań wskazujące na krytyczne podejście młodych użytkowników do rozwoju sztucznej inteligencji. W podsumowaniu podkreślono zarówno korzyści, jak i zagrożenia związane z obecnym kierunkiem rozwoju internetu, wskazując zdrową konkurencję rynkową jako jeden z kluczowych czynników przeciwdziałających negatywnym tendencjom.

Po zakończeniu trzeciej sesji odbyła się dyskusja poświęcona między innymi uwarunkowaniu funkcjonowania w internecie od posiadania kont w mediach społecznościowych oraz problemowi definiowania prawdy i informacji we współczesnym środowisku cyfrowym. Uczestnicy odnieśli się również do krytyki źródeł internetowych, a także do przyszłości książek drukowanych, e-booków i audiobooków. Rozważano, czy przywiązanie do tradycyjnej książki wynika przede wszystkim z jej wartości użytkowej, czy też stanowi przejaw przywiązania do tradycji kulturowej.

Konferencja kontynuowana była w ramach dwóch równoległych sesji tematycznych. W sesji czwartej A, zatytułowanej „Prawne aspekty działań w środowisku cyfrowym” jako pierwsza wystąpiła Edyta Zdanowska z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu z wystąpieniem pt. *Człowiek wśród algorytmów: czy prawo jest jeszcze środkiem obrony przed smogiem informacyjnym?*. Wystąpienie dotyczyło problematyki smogu informacyjnego, baniek informacyjnych oraz wyzwań związanych z regulowaniem działania algorytmów przez prawo. Omówiono europejskie akty prawne mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa użytkowników w środowisku cyfrowym, a także problem nadmiernego blokowania treści. Prelegentka wskazała, że tempo rozwoju technologii utrudnia skuteczne dostosowywanie regulacji prawnych do nowych zjawisk. Podkreślono, że choć prawo pozostaje istotnym narzędziem przeciwdziałania negatywnym skutkom funkcjonowania w środowisku informacyjnym, kluczową rolę odgrywają kompetencje użytkowników oraz ich zdolność do samodzielnego filtrowania informacji.

Następnie Apolonia Nakonieczna oraz Antonina Nowaczyk z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zaprezentowały referat pt. *Kryminalizacja zachowań w środowisku cyfrowym – potrzeba czy nadregulacja?*. Autorki podjęły temat szkodliwych zachowań w internecie, takich jak kradzież tożsamości czy wykorzystywanie technologii deepfake. Omówiono pojęcie kryminalizacji oraz jej rolę w przeciwdziałaniu cyberprzestępczości, podkreślając jednocześnie, że prawo karne powinno być traktowane jako środek ostateczny. Przedstawiono skutki cyberprzestępczości dla ofiar, czynniki sprzyjające działalności sprawców oraz różnice pomiędzy wiktylizacją online a doświadczeniami w świecie rzeczywistym. W prezentacji zwrócono również uwagę na ryzyko nadmiernej regulacji oraz negatywne konsekwencje zbyt szerokiego stosowania sankcji karnych. Jako najważniejsze narzędzia przeciwdziałania zagrożeniom wskazano edukację, rozwój kompetencji cyfrowych, doskonalenie procedur zgłaszania nadużyć oraz odpowiedzialne wykorzystywanie nowych technologii.

Kolejnym wystąpieniem był referat Mileny Sędrowskiej z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie pt. *Wykluczenie cyfrowe osób pozbawionych wolności jako niewidzialna bariera readaptacji w społeczeństwie informacyjnym*. Prelegentka poruszyła problem funkcjonowania osób opuszczających zakłady karne w rzeczywistości zdominowanej przez technologie cyfrowe. Zwrócono uwagę, że osoby osadzone przez lata pozostają odłączone od dynamicznie zmieniającego się środowiska cyfrowego, co po opuszczeniu jednostki penitencjarnej utrudnia im wykonywanie podstawowych czynności życia codziennego, takich jak korzystanie z bankowości elektronicznej, usług administracyjnych czy systemów ochrony zdrowia. Podkreślono, że wykluczenie cyfrowe stanowi jednocześnie problem społeczny i technologiczny, a skuteczna resocjalizacja wymaga rozwijania kompetencji cyfrowych niezbędnych do funkcjonowania we współczesnym społeczeństwie.

Po zakończeniu sesji odbyła się dyskusja, podczas której rozmawiano między innymi o zjawisku pornograficznych materiałów typu deepfake tworzonych z wykorzystaniem wizerunków osób prywatnych oraz o problemach związanych z identyfikacją sprawców takich działań. Uczestnicy poruszyli również kwestie odpowiedzialności organów ścigania oraz zaproponowali wprowadzenie obowiązku potwierdzania tożsamości przy korzystaniu z internetu. W odniesieniu do wystąpienia Mileny Sędrowskiej dyskutowano nad sposobami niwelowania deficytów kompetencji cyfrowych wśród osób opuszczających zakłady karne oraz nad rozwiązaniami wspierającymi ich społeczną readaptację.

Równolegle odbywała się sesja czwarta B. zatytułowana „Ukryte mechanizmy wykluczenia w dobie cyfrowej”, która miała miejsce w sali A4.26. Jako pierwsza wystąpiła Zofia Drabina z Uniwersytetu Śląskiego z referatem pt. *Zamiast pasji – strach. O potrzebie demistyfikacji przemocy w relacji mistrz–uczeń*. Wystąpienie dotyczyło problemu przemocy emocjonalnej i psychicznej w środowisku edukacji artystycznej. Prelegentka wskazała, że przyjęty model relacji mistrz–uczeń, oparty na wysokich wymaganiach i dążeniu do doskonałości artystycznej, może sprzyjać nadużyciom oraz negatywnie wpływać na dobrostan psychiczny uczniów i studentów. Podkreślono potrzebę wypracowania standardów etycznych oraz rozwiązań systemowych, które pozwalają odróżnić rygor edukacyjny od zachowań o charakterze przemocowym.

Następnie Julia Gruszczyk z Akademii WSB w Dąbrowie Górniczej zaprezentowała rozważania pt. *Inkluzja osób z niepełnosprawnością intelektualną w perspektywie teorii wymiany społecznej. Poczucie koherencji „towarzysza” a medialny wizerunek niepełnosprawności*. Wystąpienie koncentrowało się na zależnościach pomiędzy medialnym obrazem osób z niepełnosprawnością intelektualną, poczuciem zgodności osób udzielających wsparcia oraz relacjami pomocowymi analizowanymi z perspektywy teorii wymiany społecznej. Omówiono znaczenie inkluzyjnego i podmiotowego przedstawiania osób z niepełnosprawnościami oraz wpływ społecznych narracji na funkcjonowanie pedagogów specjalnych, psychologów, terapeutów i rehabilitantów. Podkreślono, że pozytywny i realistyczny obraz niepełnosprawności może wspierać jakość relacji pomocowych oraz wzmacniać poczucie sensu i sprawczości osób zaangażowanych w proces wsparcia.

Kolejne wystąpienie przygotowali Stanisław Malinowski oraz Natalia Latuszek z Uniwersytetu Śląskiego. Referat pt. *Informacja o dostępności przestrzeni instytucjonalnej jako element inkluzyjnych systemów informacyjnych* poświęcony został znaczeniu informacji o dostępności budynków i przestrzeni publicznych. Prelegenci wskazali, że dla osób neuroatypowych, osób z niepełnosprawnościami oraz osób z chorobami przewlekłymi możliwość wcześniejszego zapoznania się z warunkami panującymi w danej instytucji jest kluczowym elementem umożliwiającym pełne uczestnictwo w życiu społecznym. Omówiono zarówno dobre, jak i złe praktyki stosowane przez instytucje publiczne, kulturalne i edukacyjne, zwracając uwagę na problem tzw. „dostępności na papierze”, która nie dostarcza użytkownikom informacji niezbędnych do bezpiecznego zaplanowania wizyty. W podsumowaniu autorzy przedstawili krytyczną ocenę obecnego stanu dostępności informacji o przestrzeni instytucjonalnej.

Sesję zamknęło wystąpienie Anny Boczek z Akademii Humanitas w Sosnowcu pt. *Usługi psychologiczne online – szanse i zagrożenia*. Prezentacja rozpoczęła się od przedstawienia historii oraz podstawowych form świadczenia usług

psychologicznych za pośrednictwem internetu. Następnie omówiono korzyści wynikające z rozwoju psychologii online, takie jak zwiększenie dostępności pomocy specjalistycznej, a także zagrożenia i wątpliwości związane z tą formą wsparcia. Wystąpienie zakończyło się prezentacją wybranych danych statystycznych dotyczących korzystania z usług psychologicznych świadczonych na odległość.

Sesję piątą, zatytułowaną „Psychobiologiczne konsekwencje aktywności w środowisku cyfrowym”, otworzyła Wiktoria Balcerzak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach referatem pt. *Ekrany, sen i migrena: neurologiczne konsekwencje funkcjonowania człowieka w środowisku cyfrowym*. Prelegentka przedstawiła problematykę migren oraz ich wpływ na codzienne funkcjonowanie człowieka. Szczególną uwagę poświęcono rosnącej ekspozycji na urządzenia ekranowe i jej konsekwencjom dla jakości snu oraz zdrowia neurologicznego. Omówiono wpływ światła emitowanego przez urządzenia elektroniczne na rytm dobowy, percepcję bólu oraz funkcjonowanie wzroku. Poruszono także temat skuteczności filtrów światła niebieskiego oraz zjawiska określanego mianem „szyi technologicznej”, będącego konsekwencją długotrwałego korzystania z urządzeń mobilnych.

Następnie Wiktoria Piras z Uniwersytetu Śląskiego wygłosiła prelekcję pt. *Jak będzie w Chat-o-Landzie? ROBOpsychologia – dokąd prowadzą nas coraz głębsze relacje ze sztuczną inteligencją?*. Wystąpienie poświęcone było relacjom człowieka z robotami oraz systemami sztucznej inteligencji. Omówiono historię rozwoju takich relacji, zjawisko doliny niesamowitości oraz specyfikę chatbotów tekstowych, które mimo braku fizycznej postaci często skłaniają użytkowników do większej otwartości niż relacje z innymi ludźmi. Prelegentka zwróciła uwagę na atrakcyjność interakcji z botami oraz potencjalne zagrożenia wynikające z wykorzystywania wyspecjalizowanych systemów AI w obszarze wsparcia psychologicznego i terapeutycznego. Wystąpienie obejmowało również refleksję nad zmianami w postrzeganiu relacji interpersonalnych w erze sztucznej inteligencji.

Kolejny referat przedstawiła Klaudia Jurkowska z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wystąpienie pt. *Efekt Elizy – czyli o tym, jak ewolucja nie przygotowała nas na spotkanie z AI* dotyczyło psychologicznych mechanizmów odpowiedzialnych za antropomorfizowanie sztucznej inteligencji. Omówiono genezę efektu Elizy, test Turinga oraz sposoby interpretowania działania współczesnych modeli językowych. Prelegentka wskazała, że ludzie mają naturalną skłonność do przypisywania cech ludzkich różnym obiektom i technologiom, co wynika z mechanizmów wykształconych w procesie ewolucji. Poruszono również temat psychologicznych konsekwencji relacji z AI, zagadnienie

halucynacji w modelach językowych oraz zjawisko emocjonalnego przywiązania do systemów sztucznej inteligencji.

Po zakończeniu piątej sesji odbyła się dyskusja poświęcona wpływowi technologii cyfrowych na zdrowie człowieka. Wiktoria Balcerzak odpowiadała na pytania dotyczące higieny korzystania z ekranów. W dalszej części rozmowy uczestnicy debatowali nad relacjami człowieka ze sztuczną inteligencją oraz sposobem działania współczesnych modeli językowych.

Ostatnia sesja konferencji, zatytułowana „Gry jako medium kulturotwórcze”, została otwarta przez Julię Młodawską z Uniwersytetu Śląskiego wystąpieniem pt. *Kultura anonimowości w epoce cyfrowej – ciało wirtualne w grach wideo*. Wystąpienie poświęcono anonimowości jako zjawisku kulturowemu oraz jej funkcjonowaniu w środowisku gier cyfrowych. Omówiono historyczne i współczesne formy anonimowości, wskazując zarówno ich pozytywne jak i negatywne konsekwencje. Prelegentka przedstawiła pojęcie ciała wirtualnego jako cyfrowej reprezentacji gracza oraz odwołała się do przykładów zaczerpniętych z gier takich jak Margonem, League of Legends, Counter-Strike czy MovieStarPlanet. Poruszono także temat ruchu Gamergate oraz wpływ anonimowości na zachowania użytkowników w przestrzeni internetowej.

Następnie Tommie Lisowska i Marta Czamberg z Uniwersytetu Śląskiego zaprezentowały referat pt. *»Siemanko widzowie [...], let's play Minecraft!« – Jak rozkwit youtuberów oraz fandomu Minecrafta wpłynął na generację Z w okresie formacyjnym*. Autorki omówiły historię gry Minecraft oraz znaczenie jej społeczności dla przedstawicieli pokolenia Z. Szczególną uwagę poświęcono fenomenowi serii typu „let's play” publikowanych na platformie YouTube, roli twórców internetowych oraz rozwojowi relacji parasocjalnych między odbiorcami a youtuberami. W prezentacji analizowano również transmedialny charakter marki Minecraft oraz znaczenie nostalgii w budowaniu współczesnych strategii marketingowych. Podkreślono, że Minecraft stał się nie tylko dobrem kulturowym, ale również istotnym elementem współczesnej kultury popularnej i konsumpcyjnej.

Ostatni referat konferencji wygłosił dr Michał Spurgiasz z Uniwersytetu Śląskiego. Wystąpienie pt. *Retrogaming w perspektywie studiów nad nostalgią i kulturą cyfrową* dotyczyło retrogamingu jako formy praktyki kulturowej związanej z pamięcią, nostalgią oraz historią technologii. Prelegent przedstawił podstawowe definicje zjawiska oraz omówił jego funkcje afektywne, tożsamościowe, poznawcze, społeczne, estetyczne, archiwalne i krytyczne. Zwrócono uwagę na złożoność pojęcia „retro” oraz na fakt, że nostalgia nie zawsze musi wynikać z osobistych doświadczeń. Wystąpienie odwoływało się również do zagadnień pamięci zbiorowej, działalności muzeów retrogamingowych oraz inicjatyw związanych z ochroną dziedzictwa cyfrowego. Podkreślono, że retrogaming

stanowi nie tylko formę rozrywki, lecz także praktykę interpretowania i zachowywania przeszłości kulturowej.

Konferencję zakończyła dyskusja poświęcona współczesnej kulturze gier cyfrowych, zjawisku nostalgii oraz przemianom zachodzącym w środowisku graczy w ostatnich dekadach. Uczestnicy debatowali nad różnicami pomiędzy dawnymi i współczesnymi doświadczeniami związanymi z graniem, a także nad problemem agresji pojawiającej się w społecznościach graczy.

XIX Ogólnopolska Studencko-Doktorancka Konferencja Kół Naukowych stanowiła przestrzeń interdyscyplinarnej wymiany poglądów na temat współczesnych przemian społecznych, kulturowych i technologicznych zachodzących w społeczeństwie informacyjnym. Grono prelegentów stanowili studenci i doktoranci takich kierunków jak informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, architektura informacji, filologia polska, komunikacja promocyjna i kryzysowa, historia, kulturoznawstwo, kultura mediów, politologia, religioznawstwo, prawo, psychologia, resocjalizacja, pedagogika specjalna i medycyna. Autorzy wystąpień reprezentowali szereg znaczących ośrodków akademickich: Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Akademię WSB w Dąbrowie Górniczej, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Akademię Humanitas w Sosnowcu, Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach, Uniwersytet Jagielloński, a także współpracujące z UŚ I Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. M. Kopernika w Katowicach. Wystąpienia prelegentów ukazały zarówno szanse wynikające z rozwoju nowych technologii jak i zagrożenia związane z cyfryzacją życia społecznego, rozwojem sztucznej inteligencji, wykluczeniem cyfrowym czy zmianami w sposobach komunikacji i uczestnictwa w kulturze. Szczególną wartością konferencji było połączenie perspektyw humanistycznych, społecznych, prawnych, psychologicznych, medycznych i technologicznych, co pozwoliło na wieloaspektową analizę omawianych zagadnień. Liczne merytoryczne dyskusje towarzyszące poszczególnym sesjom potwierdziły aktualność podejmowanej problematyki oraz potrzebę dalszych badań nad rolą człowieka w dynamicznie zmieniającym się ekosystemie informacji XXI wieku.

Piotr Szeligowski

Centrum Rozwoju Edukacji
Województwa Łódzkiego w Łodzi
Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
im. prof. Tadeusza Kotarbińskiego w Łodzi
e-mail: p.szeligowski@cre-lodz.edu.pl
 <https://orcid.org/0009-0004-8554-2016>

Monika Wachowicz

Uniwersytet Łódzki
Katedra Informatologii i Bibliologii
e-mail: monika.wachowicz@uni.lodz.pl
 <https://orcid.org/0000-0002-2846-374X>

[X Nowe Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych w Krakowie „Budujemy relacje. Biblioteka miejscem społecznym” (11–12 czerwca 2026 r.)

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.11>

W dniach 11–12 czerwca 2026 roku w Krakowie odbyło się X Nowe Forum Bibliotek Pedagogicznych. Zostało ono zorganizowane, jak wszystkie poprzednie spotkania z tego cyklu, przez Pedagogiczną Bibliotekę Wojewódzką im. Hugona Kollątaja w Krakowie. Jubileuszowa edycja forum była poświęcona bibliotekom jako przestrzeniom publicznym służącym współpracy, partnerstwu, budowaniu relacji, „wymianie doświadczeń i wzmacnianiu kompetencji społecznych” (Piotrowska, 2026). Wystąpienia prelegentów

ukazały szerokie spektrum działań bibliotek – od pracy z emocjami, przez edukację i współpracę lokalną, regionalną i zagraniczną, po wykorzystanie nowych technologii i sztucznej inteligencji.

Wśród partnerów wydarzenia znaleźli się Empik go i ProLib (PROLIB w czerwcu na konferencjach bibliotekarskich, 2026). Patronat honorowy nad wydarzeniem objęli: Wojewoda Małopolski, Krzysztof Jan Kleczar, Marszałek Województwa Małopolskiego, Łukasz Smółka, Prezydent Miasta Krakowa, Instytut Studiów Informacyjnych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie. Patronat medialny Kraków.pl, „Hejnał Oświatowy. Miesięcznik Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli” oraz „Biblioteka w Szkole. Miesięcznik Nauczycieli Bibliotekarzy”.

Zaproszonych gości i pozostałych uczestników powitała mgr Anna Piotrowska, Dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Hugona Kollątaja w Krakowie. Z uwagi na jubileuszowy charakter forum odczytano listy gratulacyjne: mgr Monika Graczyk, wicedyrektor Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie przekazała list od dr Agnieszki Fludy-Krokos, dyrektora tejże ksiąznicy, a jednocześnie przewodniczącej Rady Naukowej PBW w Krakowie; dr hab., prof. UŁ Mariola Antczak, kierownik Katedry Informatologii i Bibliologii UŁ odczytała list gratulacyjny od pracowników i studentów prowadzonej przez siebie jednostki.

W pierwszym dniu odbyły się dwie sesje forum, uczestnicy mieli też możliwość zwiedzenia Pałacu Krzysztofora oraz wzięcia udziału w uroczystej kolacji.

Otwarcie forum i wygłoszenie mowy wstępnej powierzono Dariuszowi Styrnie, dyrektorowi Departamentu Edukacji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Moderatorem pierwszej sesji była dr Dagmara Kawoń-Noga (Opolskie Centrum Edukacji. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Opolu). Pierwsze wystąpienie (*Jak budować relacje? Starożytnie korzenie współczesnej komunikacji*), należało do dr hab., prof. UJ Michała Rusinka, który odwołał się do początków i współczesnego rozumienia retoryki. Zwrócił uwagę zebranych na to, że dzisiejsze postrzeganie retoryki nie ogranicza się tylko do widzenia jej jako „sztuki przekonywania”, ale obejmuje także sztukę „uwážnego słuchania”, „bycia przekonywanym” w procesie komunikacji (sztuka dialogu). Kolejny referat (*Dzień dobry i co dalej? O relacjach międzyludzkich dnia dzisiejszego*), wygłosiła psycholog, terapeuta, mediator i edukator, mgr Maria Papugowa. Omówiła determinanty uwarunkowań relacji międzyludzkich i ich rodzaje. Odniosła się też do kwestii wpływu technologii oraz aksjologicznego wymiaru i znaczenia relacji. Moderatorem drugiej sesji była dr hab. Krystyna Zabawa (prof. UIK z Instytutu Neofilologii, Katedry Nauk

o Literaturze Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie). Pierwszy referat w tej sesji (*Biblioteka jako przestrzeń społeczna na przykładzie Biblioteki Miejskiej w Łodzi*) wygłosiła dr hab., prof. UŁ Mariola Antczak z Katedry Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego. W swoim wystąpieniu zaprezentowała wielowymiarową transformację łódzkiej miejskiej ksiąźnicy publicznej oraz jej filii. Metamorfozy Biblioteki były egzemplifikacją teoretycznego wywodu na temat przestrzeni społecznej i poszukiwań elementów, które mogłyby o niej świadczyć. Uzupełnieniem tego wywodu były zagadnienia, przedstawione przez dr Monikę Wachowicz (Katedra Informatologii i Bibliologii Uniwersytetu Łódzkiego) w referacie *Komunikacja biblioteki ze społecznością jako niezbędny artefakt nowoczesnej instytucji na przykładzie Biblioteki Miejskiej w Łodzi*. Referentka omówiła kwestie związane z komunikacją ksiąźnicy w serwisach Facebook i Instagram w kontekście jej kultury organizacyjnej prezentowanej placówki. Następny referat *Wolontariat jest bezcenny! Wykorzystanie zaangażowania wolontariackiego w bibliotekach publicznych – wizja a rzeczywistość*, wygłosiła dr Agnieszka Łakomy-Chłosta (Instytut Nauk o Kulturze Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach). Zaprezentowała uczestnikom zagadnienia związane z wolontariatem, wymieniła jego rodzaje, wskazała zasady funkcjonowania wolontariatu w bibliotekach, przybliżyła wybrane projekty dla wolontariuszy na przykładzie inicjatyw Miasta Stołecznego Warszawy, Katolickich Bibliotek Niemieckich i województwa śląskiego. Kolejne wystąpienie, *Wymiana wydawnictw jako relacja. O międzyinstytucjonalnych sieciach współpracy w działalności Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie* należało do mgr Lucyny Jaworskiej (Biblioteka Naukowa PAU i PAN w Krakowie). Przedstawiła ona w ujęciu historycznym współpracę biblioteki z partnerami polskimi i zagranicznymi w zakresie pozyskiwania wydawnictw naukowych. Referat *Forum, które łączy. Cztery edycje Wielkopolskiego Forum Bibliotekarzy jako przestrzeń współpracy, integracji i wymiany doświadczeń* wygłosiła dr Bogumiła Celer (Publiczna Biblioteka Pedagogiczna, Książnica Pedagogiczna im. A. Parczewskiego w Kaliszu oraz Uniwersytet Kaliski). Prelegentka podkreśliła rolę forów jako wydarzeń środowiskowych integrujących środowisko, wzmacniających tożsamość zawodową, umożliwiających wymianę dobrych praktyk oraz dyskusję o wspólnych problemach bibliotek. Referentka wymieniła znaczące wydarzenia z tego zakresu o charakterze ogólnopolskim i regionalnym oraz scharakteryzowała kolejne edycje Wielkopolskiego Forum Bibliotekarzy, opisując ich problematykę. Sesję wieńczyło wystąpienie mgr Piotra Kołacza, przedstawiciela Empik Go – partnera konferencji. Prelegent zaprezentował zgromadzonym ofertę Empik Go dla bibliotek (ponad 5 tys. wydawnictw i autorów [!]), jak również omówił udogodnienia techniczne, które przewidziano dla bibliotek oraz dla czytelników korzystających z aplikacji.

Organizatorzy Forum umożliwili uczestnikom zwiedzenie Pałacu Krzysztofory. Dzięki tej wycieczce, zebrani mieli wyjątkową okazję bliższego poznania dziejów miasta Krakowa, jego dorobku kulturalnego i tradycji regionalnych. Dużym przeżyciem dla uczestników konferencji była możliwość wejścia do sali urządzonej na wzór tzw. „szopki krakowskiej”. Przy uroczystej kolacji dyskutowano na tematy zapoczątkowane podczas obrad na forum.

Drugi dzień Forum był również inspirujący, bo zadedykowany roli bibliotek w budowaniu relacji społecznych oraz ich funkcjonowaniu we współczesnym świecie. Wydarzenie zostało podzielone na dwie sesje, podczas których uczestnicy mieli okazję wysłuchać wielu interesujących wystąpień, wymienić się doświadczeniami oraz spojrzeć na działalność bibliotek z różnych, często bardzo nowoczesnych perspektyw.

Pierwszą sesję, moderowaną przez dr Marię Miduch, (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Salezjański Instytut Teologiczny) otworzyło wystąpienie mgr Małgorzaty Lewandowskiej-Pyż (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy), *Poznajmy się w ciemności*, dotyczące zajęć edukacyjnych jako sposobu wzmacniania kompetencji społecznych i budowania relacji. Podkreślono, jak ważną rolę odgrywa biblioteka jako przestrzeń wspierająca rozwój emocjonalny i społeczny użytkowników z dysfunkcjami.

Autorzy kolejnych prezentacji zwracali uwagę na terapeutyczną rolę książek i bibliotek. Mgr Barbara Szczepaniak (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. KEN w Warszawie) w referacie *Relacje na receptę* podkreśliła terapeutyczną rolę literatury oraz znaczenie pracy z emocjami w bibliotece. Referentka podjęła temat „relacji na receptę”, pokazując, że literatura może wspierać rozwój emocjonalny i pomagać w radzeniu sobie z trudnościami. Wystąpienie mgr Aleksandry Błażewicz (Szkoła Podstawowa nr 91 im. Janusza Kusocińskiego w Krakowie) dotyczyło funkcji biblioteki jako „bezpiecznej przystani” – miejsca sprzyjającego otwartości, ciszy i życzliwości, poszanowania każdego użytkownika. W dalszej części mgr Ewa Kirsz z Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im KEN w Warszawie, poruszyła temat wyzwań związanych z funkcjonowaniem bibliotek w cyfrowym świecie, wskazując na rosnące potrzeby użytkowników oraz zmieniającą się rolę bibliotekarza. Duże zainteresowanie wzbudził referat mgr Alicji Sikory i mgr Krzysztofa Piekuta (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Hugona Kollątaja w Krakowie), którzy omówili wpływ sztucznej inteligencji na działalność bibliotek (*Od panoptikonu do czatbota*). Nie zabrakło refleksji nad funkcjonowaniem bibliotek w cyfrowym świecie. Prelegenci zwracali uwagę na rosnącą liczbę pytań związanych z nowymi technologiami oraz potrzebę dostosowania oferty bibliotek do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości. Szczególne zainteresowanie wzbudziło

wystąpienie dotyczące roli sztucznej inteligencji w pracy bibliotek, podczas którego omawiano zarówno szanse, jak i wyzwania związane z jej wykorzystaniem. Sesję zamknęło wystąpienie mgr Krzysztofa Hennego, z Sygnity Business Solutions, prezentującego możliwości systemów katalogowych (INTEGRO) jako narzędzi wspierających budowanie relacji z użytkownikami. Po tej części uczestnicy udali się na przerwę kawową, która sprzyjała rozmowom i wymianie doświadczeń.

Drugą sesję poprowadziła dr Agnieszka Fluda-Krokos, dyrektor Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie. Sesja dotyczyła praktycznych działaniach bibliotek oraz ich roli w społecznościach lokalnych. Mgr Małgorzata Zaleska (Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Mariana Rejewskiego w Bydgoszczy) w swoim wystąpieniu omówiła, jak historia wydarzeń bibliotecznych może stać się opowieścią o budowaniu relacji. Następnie mgr Ewa Bochynek (Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna. Filia w Wałbrzychu) przedstawiła działania wałbrzyskiej ksiąźnicy pedagogicznej jako przykładu współtworzenia przestrzeni dla lokalnej społeczności. Prelegenci zaprezentowali różnorodne inicjatywy, które pokazały bibliotekę jako centrum integrujące mieszkańców. Wystąpienia ukazywały, w jaki sposób wydarzenia, organizowane przez biblioteki, mogą budować relacje i wzmacniać więzi społeczne. Szczególną uwagę zwrócono na współpracę z instytucjami lokalnymi oraz wspólne tworzenie przestrzeni otwartej dla różnych grup odbiorców.

Wystąpienie, przygotowane przez mgr Annę Lisiecką i mgr Aldonę Zimną (Publiczna Biblioteka Pedagogiczna Książnicy Pedagogicznej im. A. Parczewskiego w Kaliszu), ukazało bibliotekę jako centrum współpracy międzyinstytucjonalnej, działające na rzecz edukacji i integracji środowiska lokalnego. W dalszej części sesji podkreślono rolę nauczyciela-bibliotekarza jako animatora relacji, który nie tylko udostępnia zasoby, lecz także aktywnie angażuje społeczność. Mgr Paweł Marchel (Biblioteka Publiczna w Solcu Kujawskim) wskazał na znaczenie znajomości psychologii w pracy bibliotekarza oraz jej wpływ na budowanie trwałych więzi ze społecznością. Zwieńczeniem sesji była refleksja nad znaczeniem psychologii w pracy bibliotekarza – wskazano, że umiejętność budowania relacji interpersonalnych jest kluczowa dla efektywnego funkcjonowania biblioteki jako miejsca przyjaznego i otwartego.

Dzień konferencyjny zakończył się dyskusją oraz podsumowaniem obrad. Uczestnicy zgodnie podkreślali, że współczesna biblioteka to nie tylko przestrzeń przechowywania książek, lecz przede wszystkim miejsce spotkań, dialogu i budowania więzi społecznych. Konferencja sprzyjała refleksji, że biblioteki stoją dziś przed wieloma wyzwaniami, ale jednocześnie mają potencjał, by odpowiadać na potrzeby współczesnego społeczeństwa – zarówno w świecie realnym, jak i cyfrowym.

Bibliografia

- Piotrowska, Anna (2026, 5 marca). X Nowe Ogólnopolskie Forum Bibliotek Pedagogicznych, 11-12 czerwca 2026. W: Wydarzenia. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Hugona Kollątaja w Krakowie. Filia w Wadowicach [online]. Pobrano 23 lipca 2026 r., z: <https://pedagogicznawadowice.pl/wydarzenia/435-x-nowe-ogolnopolskie-forum-bibliotek-pedagogicznych-11-12-czerwca-2026>
- PROLIB w czerwcu na konferencjach bibliotekarskich (2026). W: Sygnity Business Solution [online]. Pobrano 23 lipca 2026 r., z: <https://sygnitybs.pl/prolib-na-konferencjach-bibliotekarskich/>

FoliaLibrorum
FoliaLibrorum

[Sylwetki

FoliaLibrorum
FoliaLibrorum
FoliaLibrorum
FoliaLibrorum

Agata Walczak-Niewiadomska

Uniwersytet Łódzki

Katedra Informatologii i Bibliologii

e-mail: agata.walczak-niewiadomska@uni.lodz.pl

 <https://orcid.org/0000-0002-9292-1805>

[Profesor Hanna Tadeusiewicz (19 X 1939 – 3 II 2026)

DOI: <https://doi.org/10.18778/0860-7435.42.12>

Profesor Hanna Tadeusiewicz



Źródło: Mariola Antczak (23.02.2018)

11 lutego 2026 r. na cmentarzu św. Anny w Łodzi pożegnano prof. Hanne Barbarę Tadeusiewicz – wybitną bibliolożkę, prasoznawczynię, biografistkę i wieloletnią profesor Uniwersytetu Łódzkiego. Jej śmierć oznaczała odejście jednej z najważniejszych postaci polskiego bibliotekoznawstwa i nauki o książce, która przez dziesięciolecia współtworzyła środowisko akademickie związane z bibliologią, informatologią i prasoznawstwem.

Znaczną część swojej aktywności naukowej poświęciła badaniom nad czasopiśmiennictwem literackim, zwłaszcza XIX wieku, prasą fachową drukarzy oraz biografistyką bibliologiczną. Jej dorobek obejmuje około dwustu publikacji naukowych, a po uwzględnieniu licznych biogramów opracowanych do wydawnictw słownikowych – blisko czterysta prac. Wyniki badań prezentowała podczas licznych konferencji krajowych i międzynarodowych, organizowanych przez uczelnie, biblioteki oraz towarzystwa naukowe.

Szczególne miejsce w jej działalności zajmował Słownik pracowników książki polskiej. Z przedsięwzięciem tym była związana od 1965 r., a współpraca ze Stowarzyszeniem Bibliotekarzy Polskich zaowocowała przygotowaniem kolejnych suplementów tego fundamentalnego wydawnictwa. Pod jej redakcją lub współredakcją ukazały się następne tomy publikacji, które na trwałe wpisały się w dorobek polskiej biografistyki bibliologicznej.

Równie ważnym obszarem jej aktywności była dydaktyka. Od 1970 r. kształciła studentów bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, wychowując kolejne pokolenia bibliotekarzy, nauczycieli akademickich i badaczy. Wypromowała 186 magistrów oraz 11 doktorów, przygotowując także liczne recenzje naukowe, ekspertyzy wydawnicze i opinie dla instytucji finansujących badania. Wielu jej uczniów kontynuowało karierę naukową, wzmacniając później kadre Uniwersytetu Łódzkiego i innych ośrodków akademickich.

Przez całe życie zawodowe była związana z Uniwersytetem Łódzkim. Karierę rozpoczęła w 1964 r. w Oddziale Prac Naukowych Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, którym od 1978 r. kierowała. W 1984 r. przeszła do Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UŁ, pozostając jej pracownikiem do 2013 r. W tym czasie zdobywała kolejne stopnie naukowe: doktorat w 1970 r., habilitację w 1984 r., a tytuł profesora nauk humanistycznych uzyskała w 1994 r. W 1995 r. została profesorem nadzwyczajnym, natomiast w 1997 r. otrzymała stanowisko profesora zwyczajnego.

Na Uniwersytecie Łódzkim pełniła liczne funkcje organizacyjne. Kierowała Zaocznym Studium Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (1984–1987), następnie przez ponad dwadzieścia lat stała na czele Katedry Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej (1987–2010). W latach 1990–1996 sprawowała funkcję prodziekana Wydziału Filologicznego. Kierowała również Pracownią Słownika pracowników książki polskiej, a także uczestniczyła w pracach wielu komisji

senackich i uczelniach. W latach 2003–2008 przewodniczyła Radzie Bibliotecznej Biblioteki Uniwersyteckiej w Łodzi, a wcześniej była redaktorką czasopisma „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Librorum”.

Znaczący wkład wniosła również w rozwój zawodowy bibliotekarzy. Od 1984 r. uczestniczyła w pracach Komisji Egzaminacyjnej przy Ministrze Edukacji Narodowej odpowiedzialnej za kwalifikacje bibliotekarzy dyplomowanych i pracowników informacji naukowej. Pełniła w niej funkcje członkini, zastępcy przewodniczącego, a następnie przewodniczącej. Współpracowała także z ośrodkami doskonalenia nauczycieli w Łodzi, Łowiczu i Piotrkowie Trybunalskim, prowadząc działalność szkoleniową i ekspercką. Była członkinią Rady Naukowej Biblioteki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie.

Aktywnie działała w licznych organizacjach naukowych. Od 1984 r. należała do Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, gdzie pełniła m.in. funkcję zastępcy przewodniczącego i sekretarza Wydziału I. W Kaliskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk kierowała pracami redakcyjnymi nad bibliografią regionu oraz Słownikiem biograficznym Wielkopolski południowo-wschodniej. Była również związana z Łódzkim Towarzystwem Przyjaciół Książki, Polskim Towarzystwem Bibliologicznym oraz Komisją Historii Książki i Bibliotek Polskiej Akademii Nauk.

Ważną częścią jej aktywności społecznej było Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, do którego należała od 1969 roku. Pełniła w nim liczne funkcje na szczeblu lokalnym i ogólnopolskim, uczestniczyła w pracach jury prestiżowych konkursów i nagród naukowych oraz współtworzyła Radę Wydawniczą serii „Nauka – Dydaktyka – Praktyka”. Za zasługi dla środowiska bibliotekarskiego została w 1999 r. odznaczona Honorową Odznaką SBP.

Dorobek i osiągnięcia profesor Hanny Tadeusiewicz były wielokrotnie doceniane przez środowisko naukowe. Z okazji jubileuszy jej pracy i działalności wydano poświęcone jej publikacje okolicznościowe oraz księgi jubileuszowe. W 2010 r. uczczono jej 70. urodziny specjalnym seminarium naukowym, a w 2024 r. Łódzkie Towarzystwo Naukowe zorganizowało sesję poświęconą 85-leciu jej urodzin.

Prof. Hanna Tadeusiewicz pozostawiła trwały ślad w polskiej bibliologii, prasoznawstwie i biografistyce. Jako uczona, organizatorka życia naukowego, redaktorka oraz mistrzyni wielu pokoleń badaczy przyczyniła się do rozwoju nauki o książce i bibliotekoznawstwie. Jej działalność na rzecz Uniwersytetu Łódzkiego, środowiska bibliotekarskiego i licznych instytucji naukowych pozostaje ważną częścią historii polskiej humanistyki.

Bibliografia

- Andrysiak, Ewa (2011). Profesor Hannie Tadeusiewicz w 45-lecie pracy naukowej. W: Andrysiak, E. (red.), *Ludzie i książki: szkice bibliologiczno-biograficzne* (s. 7–11). Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”.
- Andrysiak, Ewa, Walczak-Niewiadomska, Agata (2011). Bibliografia prac Profesor Hanny Tadeusiewicz. W: Andrysiak, E. (red.), *Ludzie i książki: szkice bibliologiczno-biograficzne*, (s. 17–44). Łódź: Wydawnictwo „Ibidem”.
- Antczak, Mariola & Gruszka, Zbigniew (2020). Hanna Tadeusiewicz – Uczona i Nauczycielka. W: Antczak, M. & Gruszka, Z. (red.), *Interdyscyplinariusz nauk o mediach i kulturze* (s. 17–29). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Antczak, Mariola & Przybysz-Stawska, Magdalena (2018). Tadeusiewicz Hanna. W: Antczak, M. przy współpr. M. Przybysz-Stawskiej (red.), *Słownik członków ŁTN 2010–2015* (s. 331). Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego; Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
- Konieczna, Jadwiga (2010). Profesor Hanna Tadeusiewicz jako wychowawca kilku pokoleń bibliotekarzy i kierownik Katedry Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Łódzkiego, *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Librorum*, **16**, 13–19.
- Walczak, Krzysztof (2020). Profesor Hanna Tadeusiewicz i jej miejsce w biografistyce bibliologicznej. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Librorum*, **2**(31), 23–33.
- Wichowa, Maria (red.) (2010). *Profesor Hanna Tadeusiewicz*. Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe.